

***D o k u m e n t y***  
**RADY GENERALNEJ**



**Nr 405**

**Rok XC wrzesień–grudzień 2009 r.**

## *Dokumenty*

# Rady Generalnej Towarzystwa Salezjańskiego Świętego Jana Bosko

Organ urzędowy animacji i łączności dla Zgromadzenia Salezjańskiego  
Z języka włoskiego tłumaczył ks. Janusz ZAPAŁA

Korekta – ks. Mieczysław Kaczmarzyk

### W TYM NUMERZE

1. LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO  
**„Następca Księdza Bosko: syn, uczeń, apostoł”**  
**LUDZKA SYLWETKA BŁOGOSŁAWIONEGO MICHAŁA RUA**  
**W setną rocznicę jego śmierci** ..... 3
2. WSKAZANIA I DYREKTYWY (w tym numerze brak)
3. DYSPOZYCJE I NORMY (w tym numerze brak)
4. DZIAŁALNOŚĆ RADY GENERALNEJ ..... 50
  - 4.1 Kronika Przełożonego Generalnego ..... 50
  - 4.2 Kronika Radców Generalnych ..... 60
  - 4.3 Kronika Rady Generalnej ..... 85
5. DOKUMENTY I WIADOMOŚCI ..... 90
  - 5.1 Świętość Księdza Bosko we wspomnieniu z 1 kwietnia 1934 ..... 90
  - 5.2 „Wspominając Księdza Rua” ..... 93
  - 5.3 Odpust zupełny w czasie pielgrzymki Urny z relikwiami Księdza Bosko .. 97
  - 5.4 Odpust zupełny udzielony Salezjanom za odnowienie  
ślubów zakonnych dnia 18 grudnia 2009, w 150. rocznicę  
założenia Towarzystwa Salezjańskiego ..... 99
  - 5.5 Kalendarz Liturgiczny własny zatwierdzony przez Kongregację  
ds. Kultu Bożego ..... 100
  - 5.6 Dekret kanonicznej erekcji Inspektorii „Błogosławionego  
Artemidesa Zattiego” Argentyny Północnej ..... 104
  - 5.7 Dekret kanonicznej erekcji Inspektorii  
„Zeffirino Namuncurá” Argentyny Południowej ..... 107
  - 5.8 Nowo nominowani Inspektorzy ..... 110
  - 5.9 Zmarli Współbracia (2 elenco 2009) ..... 113

Druk: Poligrafia Inspektoratu Towarzystwa Salezjańskiego  
ul. Konfederacka 6, 30-306 Kraków; tel. (012) 266-40-00

## 1. LIST PRZEŁOŻONEGO GENERALNEGO

**„Następca Księdza Bosko: syn, uczeń, apostoł”**

**LUZKA SYLWETKA  
BŁOGOSŁAWIONEGO MICHAŁA RUA  
W setną rocznicę jego śmierci**

1. **Ks. Rua „najwierniejszy Księdzu Bosko”**. Sześć słów, które powracają. – Dwa nagłące zadania: pierwsze dla Ks. Bosko, drugie dla Michała. – Proroczy list na biurku. – Być Ks. Bosko w Mirabello Monferrato. – „Być Ks. Bosko tutaj, w Oratorium”. 2. **Ks. Rua: „Żywa Reguła”**. Cała praca zakończona. Czy kończy się także ks. Rua? – Ks. Bosko przekazuje mu swoje myśli i swoje serce. – Stawać się Ks. Bosko dzień po dniu. – Zatwierdzone ‘Reguły’ stają się drogą świętości. – „Ks. Rua przyglądał się uważnie mnie, a ja uważnie przyglądałem się jemu”. – Ręka Ks. Bosko w ręku ks. Rua. 3. **Ks. Rua: wierność życiu konsekrowanemu „przez całe życie”**. Owocna wierność Ks. Bosko. – „Wszystko, co mamy, zawdzięczamy Najświętszej Maryi Wspomożycielce”. – Posłuszeństwo. – Ubóstwo. – Czystość. 4. **Ks. Rua: „ewangelizator młodzieży”**. Nowe pola pracy duszpasterskiej. – Wśród robotników i synów robotników. – Wśród górników w Szwajcarii. – Emigrant wśród emigrantów. – Ryzykować wszystko, co jest do zaryzykowania. – „Ta prostota, która towarzyszyła jego dziełom”. **Zakończenie**. – Modlitwa o uproszenie kanonizacji Błogosławionego Michała Rua.

Rzym, 8 września 2009

*Uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny*

Droży Współbracia,

już trochę czasu upłynęło, jak do was ostatnio napisałem. Nie było to moim zaniedbaniem, a tym bardziej brakiem chęci, a przeciwnie, wiecie, jak bardzo was kocham i noszę w moim sercu. Wizytując Inspektorie zdałem sobie sprawę z tego, już po raz wtóry, że listy okólne, jak i różne dokumenty Zgromadzenia, docierają do was z różną prędkością; jest to spowodowane wieloma przyczynami, nie jedyną jest tu-

taj opóźnienie w tłumaczeniach. Tak więc zdarza się, że dokumenty się gromadzą i ostatecznie istnieje niebezpieczeństwo, co nie jest tylko kwestią wyobraźni, że nie będą czytane. W ten sposób tracimy okazję do umocnienia naszej tożsamości charyzmatycznej i dzielenia się refleksją na temat naszego życia i posłannictwa. Tak więc po rozmowie z Radą Generalną zdecydowałem się ograniczyć do trzech, zamiast czterech dotychczasowych, moje listy okólnie w ciągu roku, wśród których jeden z nich będzie poświęcony prezentacji i komentarzowi do Wiązanki. Także Dokumenty Rady Generalnej będą ukazywać się co kwartał: w styczniu, maju i wrześniu. Mam nadzieję, że ta decyzja pomoże lepiej docenić naszą literaturę salezjańską, pogłębić ją i wprowadzić w życie. Tylko w ten sposób będzie można osiągnąć główny cel, jakim jest kształtowanie „kultury salezjańskiej” w Zgromadzeniu.

W ostatnim czasie miały miejsce bardzo znaczące i interesujące wydarzenia, które angażowały w sposób szczególnie Przełożonego Generalnego, co mogliście śledzić poprzez ANS na naszej stronie *sdb.org*, a w niektórych przypadkach poprzez bezpośrednie transmisje telewizyjne lub streaming. Przypomnę wam o niektórych: ogłoszenie rekollekcji dla dyrektorów Inspektorii ICC, ICP, ILE, INE, przynależących do Regionu Włoch i Bliskiego Wschodu, co jest jedną z najbardziej znaczących posług Przełożonego Generalnego, mającą na celu promocję powołań; udział w „Święcie Młodzieży” Inspektorii INE w Jesolo, które było dla mnie okazją do przyjrzenia się i docenienia jednej z lepiej zorganizowanych imprez w zakresie duszpasterstwa młodzieżowego; spotkanie z Inspektorami Polski i Okręgu Wschodniego, w czasie którego rozmawialiśmy o relacjach tych Inspektorii z Inspektoriami Regionu Europa Północna, z resztą Europy, z Przełożonym Generalnym i Radą Generalną, a także – o nowej sytuacji, tak bardzo odmiennej od tej w latach nazizmu i komunizmu, w której te Inspektorie znajdują się obecnie i przeżywają charyzmat salezjański, oraz o roli tych Inspektorii w Projekcie Europa; wizyta w Okręgu Wschodnim, której celem była ocena przebytej drogi od chwili jego ustanowienia, pogłębienie wyzwań i propozycji wysuniętych przez Radę Inspektorialną i Delegaturę Ukraińską oraz inne części Okręgu, wskazanie linii działania, jakie należy podjąć w chwili obecnej.

Następnie, miały miejsce inne wydarzenia, w których brałem udział: obchody 150. rocznicy założenia Zgromadzenia Salezjańskiego w Inspektorii ICP w Turynie, które były w jakimś stopniu wyrazem tego, co Inspektorie aktualnie przeżywają, a co znajdzie swój punkt kulminacyjny 18 grudnia, w dniu, w którym jesteśmy wezwani do odnowienia naszych ślubów; udział w I *Forum* MGS nowego Okręgu ICC z okazji 50. rocznicy Świątyni Ks. Bosko w Cinecittà i zainicjowania peregrynacji urny Ks. Bosko; zamknięcie Krajowego Kongresu ADMA w Albacete (Hiszpania); wygłoszenie Rekolekcji w Inspektorii Walenckiej i wizyta w Inspektorii Sewillskiej; udział w różnych spotkaniach w ramach Unii Przełożonych Wyższych, jako Przewodniczący, i w Zgromadzeniu Semestralnym na temat „Zmiany geograficzne i kulturalne w Kościele i życiu konsekrowanym: wyzwania i perspektywy”; sesja plenarna Rady Generalnej w czerwcu i lipcu, wraz z pielgrzymką śladami św. Pawła; powitanie Ojca Świętego w naszym domu w Les Combes; i w końcu – pierwsze spotkanie Komisji ds. Projektu Europa.

Jest mi bardzo miło zapoczątkować ten nowy etap naszej komunikacji listem na temat pierwszego następcy Ks. Bosko, inicjując w ten sposób **Rok poświęcony Ks. Rua w Setną rocznicę jego śmierci**, która miała miejsce 6 kwietnia 1910 roku. W celu pogłębienia jego sylwetki już wkrótce odbędzie się w Turynie V Międzynarodowy Kongres Historii Dzieła Salezjańskiego, którego organizatorem jest ACCSA i ISS; odbędzie się on w ramach przygotowań do Międzynarodowego Kongresu Zgromadzenia Salezjańskiego w Rzymie w 2010 roku. Już teraz dziękuję Stowarzyszeniu Historyków Salezjańskich, Historycznemu Instytutowi Salezjańskiemu i Komisji ds. Międzynarodowego Kongresu, którzy podjęli się z oddaniem, odpowiedzialnością i kompetencją tego zadania, które zostało im powierzone<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Komisja ds. Międzynarodowego Kongresu poświęconego Ks. Rua, której przewodniczy ks. Francesco Motto, podjęła się także cyfrowego opracowania wszystkich listów ks. Rua, którego wykonawcą jest salezjanin koadiutor, pan Giorgio Bonardi. Listy będą do dyspozycji na stronie internetowej Domu Generalnego, jak również biografia, napisana przez F. DESRAMAUT pt. „*Vie de Don Michel Rua, Premier successeur de Don Bosco*”, wydana w języku francuskim przez Libreria Ateneo Salesiano, mająca być w najbliższym czasie przełumaczona i wydana w innych językach.

„Przypominając Ks. Rua” możemy poznać fundamentalną część historii naszego Zgromadzenia i znamienitą sylwetkę, która odzwierciedla jego tożsamość. Ten mój list nie ma być rodzajem małej biografii, stanowić alternatywę dla dzieła napisanego przez ks. F. Desramaut, do którego lektury was zachęcam, ale przybliżeniem jego ludzkiej i duchowej sylwetki poprzez studium tego, co zostało do tej pory napisane, a oprę się tutaj przede wszystkim na „*Positio*”<sup>2</sup>, które zostało przygotowane w związku z jego procesem beatyfikacyjnym. Mamy nadzieję, że wkrótce będziemy świadkami kanonizacji Ks. Rua, stąd też będziemy go wzywać, prosząc Boga o pomoc i łaski za jego wstawiennictwem.

## 1. KS. RUA „NAJWIERNIEJSZY KSIĘDZU BOSKO”

«Ks. Rua był najwierniejszy, ponieważ był najpokorniejszym a zarazem najmężniejszym synem Ks. Bosko»<sup>3</sup>. Tymi słowami, wypowiedzianymi w zdecydowanym tonie 29 października 1972 r., Papież Paweł VI wyrzeźbił na zawsze ludzką i duchową sylwetkę Ks. Rua. Papież w swoim kazaniu, wygłoszonym pod Kopułą Bazyliki św. Piotra, ujął nowego Błogosławionego w słowach, które prawie że żłobią tę jego fundamentalną cechę, jaką jest wierność. «*Następca Ks. Bosko, to znaczy kontynuator: syn, uczeń, naśladowca...* Uczynił z przykładu Świętego – szkołę, z jego życia – historię, z jego reguły – ducha, z jego świętości – typ, wzorzec; uczynił ze źródła rwący nurt, rzekę». Słowa Pawła VI wynoszą na najwyższy piedestał ludzkie życie tego „wątlego i wyniszczzonego księdza”. Odkrywają diament, który błyszczał w spokojnej i pokornej treści szarych dni.

Wszystko zaczęło się dawno temu dziwnym gestem. Jako ośmiolatek, po stracie ojca, z czarną wstążką zatknietą przez mamę w klapie marynarki, wyciąga rękę, aby otrzymać medalik od Ks. Bosko. Ale zamiast medalika ks. Bosko podaje mu swoją lewą rękę, podczas gdy pra-

<sup>2</sup> Sacra Rituum Congregatione. Taurinen. Beatificationis et Canonizationis Servi Dei Michaëlis Rua – Positio super virtutibus – Romae, Typis Guerra et Belli 1947.

<sup>3</sup> PAWEŁ VI, *Kazanie z okazji beatyfikacji Ks. Rua*, Rzym, 29 października 1972.

wą uczynił gest, jakby ją chciał przedzielić na pół. I powiedział do niego: „Weź ją Michałku, weź ją”. I wobec jego wytrzeszonych oczu, które patrzyły na niego ze zdziwieniem, wypowiedział sześć słów, które miały stać się sekretem jego życia: „*My dwaj będziemy dzielić wszystko po połowie*”.

I powoli, stopniowo rozpoczyna się ta wspaniała współpraca pomiędzy świętym mistrzem i uczniem, który dzielił z nim po połowie wszystko i wszędzie. W następnych dniach Ks. Bosko zechciał, aby Michał z nim przebywał, ale także, żeby każdego wieczoru wracał na kolację i spoczynek do swojej mamy, pani Giovanny Marii<sup>4</sup>. W ten sposób Michał zaczynał przyswajać sposób myślenia i zachowania Ks. Bosko. „Wywierało na mnie największe wrażenie – powie później – obserwowanie Ks. Bosko w jego czynnościach, także tych najmniej-szych, jak lektura i medytacja jakiejś pobożnej książki”.<sup>5</sup> Przebywając z Ks. Bosko musiał gromadzić w swym małym ciele tyle pogodnej siły, żeby mu mogło wystarczyć na całe życie, w którym musiał się odznaczyć niespożytą energią.

### Sześć tajemniczych słów, które powracają

3 października 1852 r., w czasie pobytu w Becchi z okazji święta Matki Boskiej Różańcowej, w którym każdego roku brali udział najlepsi chłopcy z Oratorium, Ks. Bosko przywdział na niego kościelną szatę. Michał miał wtedy 15 lat. Wieczorem, wracając do Turynu, Michał przezwyciężył nieśmiałość i zapytał Ks. Bosko: «Czy pamięta ksiądz nasze pierwsze spotkanie? Ja poprosiłem wtedy o medalik, a ksiądz uczynił dziwny gest, jakby chciał przeciąć rękę i mi ją dać, i powiedział do mnie: ‘My dwaj będziemy dzielić wszystko po połowie’. Co ksiądz chciał przez to powiedzieć?». A on na to: «Ależ, drogi Michale, jeszcze tego nie rozumiałeś? A przecież to bardzo oczywiste. Im bardziej będziesz posuwał się w latach, tym lepiej zrozumiesz, co chciałem ci przez to powiedzieć: W życiu my dwaj będziemy się zawsze dzielić po połowie. Bóle, troski, odpowiedzialności, radości

<sup>4</sup> M. WIRTH, *Da Don Bosco ai nostri giorni*, LAS Roma 2000, s. 265.

<sup>5</sup> A. AMADEI, *Il Servo di Dio Michele Rua*, vol I, SEI Torino 1931, s. 30.

i wszystko inne będzie dla nas wspólne». Michał pozostał w milczeniu, przepełniony szczęściem: Ks. Bosko w prostych słowach uczynił go swoim całkowitym spadkobiercą<sup>6</sup>.

Ks. Giulio Barberis został wybrany pierwszym magistrem nowicjuszy salezjańskich, ponieważ Ks. Bosko odkrył w nim przenikliwego znawcę i wychowawcę dusz. Dziesięć lat młodszy, żyje przy boku Michała Rua przez 49 lat jako uczeń, współbrat, powiernik, przyjaciel. W czasie procesu beatyfikacyjnego w ten sposób zobrazował jego wewnętrzną osobowość: „Jego staraniem było zawsze odkryć myśli Ks. Bosko, wyrzec się swoich zamiarów i swoich opinii, aby się dostosować” do wizji Ks. Bosko. „Jak tylko się dowiedział, że ten ma zamiar założyć Zgromadzenie Salezjańskie, natychmiast, jako pierwszy, złożył ślub posłuszeństwa”. Było to 25 marca 1855 r., Michał miał wtedy 18 lat. „Od tego czasu nie myślał o niczym innym, jak tylko o tym, aby odstawić na bok swoją wolę i pełnić wolę Pana, wyrażoną przez Ks. Bosko”<sup>7</sup>.

Ks. Bosko niczego mu nie rozkazywał, dał mu tylko poznać swoje pragnienia. Ale dla Michała były to rozkazy i nie myślał o tym, ile te mogłyby go kosztować. Tymi pragnieniami Księdza Bosko, urzeczywistnianymi natychmiast przez Michała, były: nauczanie religii młodych internistów, opiekowanie się chorymi na cholera w czasie strasznej epidemii w 1854 r., nauczanie nowego i skomplikowanego dziesiętne systemu metrycznego, stała asystencja w rozległym refektarzu, na podwórzu, w kościele, prowadzenie Oratorium św. Alojzego w niedzielę, kiedy ks. Leonardo Murialdo musiał odejść, przepisywanie w nocy, czystym i zgrabnym pismem, poplamionych stron *Historii Włoch* ks. Bosko i „wycierpianych” stron pierwszych *Reguł Towarzystwa św. Franciszka Salezego*.

Na początku 1858 r. Ks. Bosko musi udać się do Rzymu na spotkanie z Papieżem i zabiera ze sobą Michała Rua. Ma 21 lat, odznacza się świeżą i błyskotliwą pamięcią, zdolną wychwycić każdy szczegół. Przysłuchuje się rozmowie Papieża i Ks. Bosko. Na drugi dzień towarzyszy

<sup>6</sup> Cf. A. AUFRAY, *Don Michele Rua*, SEI Torino 1933, s. 30.

<sup>7</sup> *Positio*, s. 912.



Ks. Bosko w spotkaniu z Kardynałami i wielkimi osobistościami, i uważa nadzwyczajny szacunek, jaki wszyscy mu okazują.

### **Dwa naglące zadania: jedno dla Ks. Bosko, drugie – dla Michała**

Kiedy w kwietniu 1858 r. powrócili do Turynu, czekały dwie sprawy, które trzeba było szybko załatwić. Jedną Ks. Bosko bierze na siebie, a drugą powierza Michałowi. Wyjeżdżając do Rzymu Ks. Bosko powierzył kierownictwo Oratorium ks. Vittorio Alasonattiemu, księdzu pobożnemu, ale raczej surowemu, który był trzy lata starszy od niego i przybył, aby mu pomóc. Ks. Bosko chciał zawsze, by Oratorium było jak jedna wielka rodzina. Ks. Alasonatti, w czasie sześciomiesięcznej nieobecności Ks. Bosko, przekształcił je w zdyscyplinowane koszary. Ks. Bosko powiedział do Michała: „Trzeba jak najszybciej odbudować tę wielką rodzinę. Pomyśl o tym”. I oten zaczął myśleć. Starał się „być księdzem Bosko”.

Ks. Bosko, który śledzi z uznaniem jego pracę, musi oddać się całkowicie drugiej pilnej sprawie: teraz, kiedy został zachęcony przez Papieża, musi założyć Zgromadzenie Salezjańskie. Wielu dobrych młodzieńców, którym pomagał wzrastać, obiecało mu w przeszłości, że przy jego boku poświęcą się najuboższej młodzieży, łącząc się w Towarzystwo. Ale, gdy doszło do decydującego momentu, nie czuli się na siłach, by na to przystać i pozostawili go samego. Teraz w miesiącach, które miały nastąpić, musi nadrobić czas, spotkać się osobiście z tymi młodymi, którzy wydają się być zdecydowani utworzyć pierwsze Towarzystwo Salezjańskie. Musi odbyć z nimi częste spotkania, spokojnie z nimi porozmawiać, udzielić wyjaśnień, rozwiązać wątpliwości, przezwyciężyć niepewności. Czasem mu się to udaje, jak to jest w przypadku Jana Cagliero, czasami nie, jak to było w przypadku Józefa Buzzettiego.

Z Michałem Rua nie musi nawet rozmawiać. W grudniu 1859 r., w dniach bezpośrednio poprzedzających pierwsze, oficjalne spotkanie „kandydatów” do Towarzystwa Salezjańskiego, Michał Rua odprawia rekolekcje, przygotowując się do subdiakonatu w dniu 17 grudnia.

18 grudnia 1859 r. przypadła niedziela. Wieczorem osiemnastu młodzieńców zgromadziło się w pokoiku Ks. Bosko, który w tym momencie stał się salezjańskim Betlejem. Oto odbywało się spotkanie założy-

cielskie „Pobożnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego”, tj. Salezjanów. Tych osiemnastu modli się, oświadczają, że chcąc utworzyć Towarzystwo, aby uświęcić samych siebie i poświęcić życie opuszczonej i zagrożonej młodzieży. Odbywają się pierwsze wybory. Ks. Bosko, założyciel, został wybrany przez wszystkich na pierwszego Przełożonego Generalnego. Subdiakon Michał Rua, liczący 22 lata, został wybrany na Kierownika Duchowego Towarzystwa. Musi, wraz z Ks. Bosko, oddać się duchowej formacji pierwszych Salezjanów. Michał nie przyjmuje tego nowego zadania jako funkcji „ad honorem”. Giulio Barberis, który znajduje się wśród tych młodzieńców i uczęszcza na te jego lekcje formacji, zaświadcza: „Był niezwykle gorliwy w przygotowywaniu się do lekcji i zachęcaniu nas do nauki”.<sup>8</sup>

### **Proroczy list na stoliku**

29 lipca 1860 r. Michał Rua został wyświęcony na kapłana. Giovanni B. Francesia, który zawsze był przy jego boku, stwierdza: „Jego przygotowanie było nadzwyczajne. Spędził noc wigilii przed święceniami na modlitwie i pobożnych medytacjach”.<sup>9</sup> Wieczorem tego świątecznego i bardzo ważnego dnia ks. Rua wchodzi do pomieszczenia na poddaszu, które służyło mu za sypialnię, i znajduje na stoliku list Ks. Bosko. Czyta: „Ujrzysz lepiej ode mnie Dzieło Salezjańskie wykraczające poza granice Włoch i utrwalające się w wielu części świata. Będziesz miał wiele pracy i wiele będziesz cierpiał, ale wiedz, że tylko przez Morze Czerwone i pustynię dociera się do Ziemi Obiecanej. Cierp z odwagą, ale również tutaj, na dole, nie zabraknie ci pociech i pomocy ze strony Pana”.

Po staniu się „księdzem, Rua” zwawo zabiera się do wszystkich obowiązków. Giovanni B. Francesia, któremu praca, jaką wykonywał Rua, wydawała się nadmierna, powiedział w tych dniach do Ks. Bosko: „Ale dlaczego ksiądz mu daje tyle do roboty?”. I usłyszał w odpowiedzi: „Ponieważ ks. Rua mam tylko jednego”.<sup>10</sup> Z roku na rok Orato-

---

<sup>8</sup> *Positio*, s. 51.

<sup>9</sup> *Positio*, s. 72.

<sup>10</sup> *Cf. Positio*, s. 71.

rium stawało się olbrzymim domem. Każdego roku wzrastała liczba chłopców i to w sposób niewiarygodny. Ta dochodziła do 800, z czego 360 to rzemieślnicy. Salezjanie, których także z każdym rokiem przybywało, byli zaangażowani w szkołach, warsztatach i asystowali na rozległych podwórzach. Tym, który się trudzi w sposób szczególny i koordynuje pracę wszystkich, pod okiem Ks. Bosko, jest ks. Rua.

Ks. Giulio Barberis, stając się mądrym magistrem nowicjuszy, z perspektywy lat zaświadcza: „W przypadku kogoś innego liczne zajęcia mogłyby odciągnąć od modlitwy i osłabić ducha religijnego. W księdzu Rua duch modlitwy i medytacja były jakby zakorzenione. Posłuszeństwo swojemu Przełożonemu było godne podziwu. W tym czasie zaczął wieść życie umartwienia i wyrzeczenia się samego siebie w sposób naprawdę nadzwyczajny. Ja, który od niedawna nastąpiłem w Domu Ks. Bosko, byłem pod wrażeniem. Pamiętam, że gdy rozmawiałem z przyjaciółmi, wszyscy byliśmy przekonani, że to był Święty. I także Ks. Bosko był o tym przekonany i o tym nam mówił”.<sup>11</sup>

### **Być Księdzem Bosko w Mirabello Monferrato**

W 1863 r. Ks. Bosko uczynił decydujący krok, gdy chodzi o jego Dzieło. To dobrze funkcjonowało na Valdocco, ponieważ kierowała nim charyzmatyczna i ojcowska osoba Ks. Bosko. Ale czy przeszczepione w inne miejsce, bez Ks. Bosko, nadal będzie funkcjonować? Na wiosnę tego roku Ks. Bosko odbył z ks. Rua, który liczył wówczas 26 lat, poufne i poważne spotkanie. „Chcę cię prosić o wielką przysługę. Za zgodą biskupa Casale Monferrato zdecydowałem się otworzyć „Małe Seminarium” w Mirabello. Myślę posłać tam ciebie, byś nim pokierował. Jest to pierwsze dzieło, które salezjanie otworzą poza Turynem. Tysiące oczu będzie się nam przyglądać. Mam pełne zaufanie do ciebie. Dam ci trzy pomoce: pięciu naszych najbardziej solidnych salezjanów, a wśród nich ks. Bonettiego, który będzie twoim zastępcą; grupę chłopców, wybranych spośród najlepszych, którzy udadzą się tam z Valdocco, aby kontynuować swoją naukę i aby być dobrym zaczynem

---

<sup>11</sup> *Positio*, ss. 48-49.

wśród tych chłopców, których otrzymasz; i razem z tobą uda się tam twoja mama”.

Ks. Rua wyjechał w październiku. Ks. Bosko napisał mu cztery strony cennych rad, które później zostaną zalecone każdemu nowemu salezjańskiemu dyrektorowi: są one uważane za najbardziej przejrzysty dokument systemu wychowawczego. Wśród nich było napisane: „Każdej nocy musisz spać co najmniej sześć godzin. Staraj się najpierw, by cię kochano, a nie żeby się ciebie bano. Straj się przebywać wśród chłopców przez cały czas rekreacji. Jeżeli pojawią się kwestie materialne, wydaj wszystko, co konieczne, aby zadośćuczynić miłosierdziu” Ks. Rua podsumowuje wszystkie te rady, które dla niego są rozkazami, jednym zdaniem: „W Mirabello będę się starał być Księdzem Bosko”.

Po kilku miesiącach kronika Oratorium, pisana ręką ks. Ruffino, odnotowuje: „Ks. Rua w Mirabello zachowuje się jak Ks. Bosko w Turynie. Jest zawsze otaczany przez chłopców, pociągniętych jego łagodnością i również dlatego, że zawsze opowiada im coś nowego. Na początku roku szkolnego nakazuje nauczycielom, aby jak na razie nie byli zbyt wymagający”. Po dwóch latach „Małe Seminarium” wypełniło się chłopcami, którzy rokowali dobre nadzieje co do powołań kapłańskich dla diecezji Casale i Zgromadzenia Salezjańskiego. Wśród nich znajdował się Luigi Lasagna, chłopiec bardzo żywiołowy, który później zostanie drugim biskupem salezjańskim misjonarzem w Ameryce Południowej.

Latem 1865 r., gdy chodzi o Dzieło Salezjańskie na Valdocco, sprawy nie układają się dobrze. Administrator generalny, ks. Alasonatti, znajduje się na łożu śmierci; odejdzie 7 października. Czterech innych salezjanów, spośród najbardziej wartościowych, wypada z gry z powodu zbyt stresującej dla nich pracy. Liczba chłopców przekrocza 700. Budowa Sanktuarium Maryi Wspomożycielki posuwa się bardzo szybko i domaga się coraz większych wydatków. Ks. Bosko zmuszony jest zebrać, co czyni odbywając podróże, organizując loterie i odpowiadając na ogrom korespondencji. Potrzeba kogoś, kto dobrze obejmie tę całą sytuację: egzekwowanie odpowiedniej dyscypliny, gdy chodzi o chłopców, zarządzanie materiałami warsztatowymi i szkołami, czuwanie nad

pracami związanymi z budową Sanktuarium. Ks. Bosko zna tylko jedną osobę tego kalibru: ks. Rua. I każe go natychmiast wezwać.

Ks. Provera, wielki salezjanin, na wpół inwalida, któremu Ks. Bosko powierzał zadania najbardziej delikatne i trudne, przybywa do Mirabello. Wchodzi do dyrekcji Małego Seminarium i znajduje ks. Rua przy pisaniu jakiegoś listu. „Ks. Alasonatti umiera. Jeżeli jesteś gotów, wyruszamy”. Ks. Rua wzywa Bonettiego i przekazuje mu urząd. Następnie żegna się z chłopcami, którzy znajdują się w klasach. Obejmuje swoją мамę, mówiąc do niej: „Ks. Bosko mnie wzywa. Ty tymczasem zostań tutaj, kuchnia, szatnia potrzebuje ciebie. Dam ci znać, co dalej”. Bierze brewiarz i mówi do ks. Provery: „Jestem gotów, ruszamy”.

Wirth trafnie zauważa: „Doświadczenie z Mirabello posłuży do rozwoju jego ducha osobistej inicjatywy, który byłby zbyt zachowawczy, gdyby się nigdy nie oddalił od Ks. Bosko”.<sup>12</sup> Jednakże w działaniu ks. Rua w Mirabello było jeszcze coś więcej: dowodziło ono, że Dzieło Ks. Bosko mogło być przeszczepione, mogło żyć i prosperować również bez fizycznej obecności Ks. Bosko, ponieważ dyrektorem była osoba wartościowa pod względem salezjańskim: dlatego też doświadczenie ks. Rua, które było sukcesem, otworzyło nieograniczone horyzonty dla Dzieł Salezjańskich.

### **„Będiesz Księdzem Bosko tutaj, w Oratorium”**

Ks. Rua przybywa na Valdocco bez rzgłosu. Ma miejsce długa rozmowa z Ks. Bosko, który na koniec stwierdza: „Byłeś Księdzem Bosko w Mirabello. Teraz będziesz nim tutaj, w Oratorium”. Na jego delikatne barki kładzie z zaufaniem wszelką odpowiedzialność: szkoły, warsztaty, młodych salezjanów, by ich formować, zachęcać do studiów i zdawania egzaminów, publikację *Czytanek Katolickich*, które każdego miesiąca muszą osiągnąć tysiące abonentów, okazała „fabrykę” Sanktuarium, większość korespondencji do niego adresowanej, którą ks. Rua musi przeczytać, odnotować i przekazać jakiemuś zaufanemu salezjaninowi, aby ten na nią odpowiedział. „Ja muszą znowu udać się do Rzymu w sprawie zatwierdzenia Reguł. Nie będzie mnie mnie przeszło dwa

<sup>12</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 267.

miesiące i ze sobą zabieram ks. Francesię. Wszystko ci pozostwiam. Wokół ciebie są wspaniali salezjanie. Rozejrzyj się, jakie są ich zalety, wybierz ich i przeznacz do takiej pracy, jaką uważasz dla nich za najlepszą. Oprócz swojej pracy, musisz koordynować pracę innych”.

Ks. Rua wstaje bardzo wcześnie. Odprawia Mszę św, rozmyślanie na klęczkach i modli się jak anioł. Następnie zabiera się do pracy, a czyni to z takim skupieniem, jak tylko on to potrafi. Salezjanie i chłopcy, którzy nie widzieli go od dwóch lat, zauważają, że coś głębokiego zmieniło się w nim. Już nie jest jak dawniej „prefektem” egzekwującym dyscyplinę. Pośród osiemdziesięciu chłopców w Mirabello i siedmiuset na Valdocco nauczył się być jak Ks. Bosko: „dyrektorem-ojcem”. Ręka, która wydaje polecenia jest mocna, ale sposób serdeczny i przyjazny.

Obowiązków jest doprawdy wiele. Kumulują się w miesiącach, w których musi być zakończona budowa Sanktuarium Maryi Wspomożycielki: jesień 1866 r., położenie ostatniego kamienia pod kopułę; osiem wyłożonych miesięcy prac związanych z wykończeniem wnętrza; 9 czerwca 1867 r. – uroczystość otwarcia z następującymi po niej ośmioma dniami funkcji liturgicznych na najwyższych obrotach. „Przez cały ten miesiąc czerwiec – odnotowuje A. Auffray – nie spał więcej niż cztery godziny. Musiał wszystko przewidzieć, zorganizować, o wszystkim zadecydować, czuwać nad wszystkim, kierować”<sup>13</sup>, podczas gdy Ks. Bosko był zanurzony w tłumie ludzi, którzy chcieli z nim porozmawiać, otrzymać jego błogosławieństwo, otrzymać od Madony łaski, złożyć ofiarę.

## 2. KS. RUA – „ŻYWA REGUŁA”

### Cała praca skończona. Czy kończy także ks. Rua?

Gdy wszystkie prace związane z Sanktuarium zostały ukończone, wydawało się, że kończy się także ks. Rua. Pewnego lipcowego poranka, w czasie straszego upału, panującego zwykle tego miesiąca w Turynie, przy bramie Oratorium, chcąc wyjść, upadł w ramiona swojego

<sup>13</sup> A. AUFFRAY, *o. c.*, s. 104.

przyjaciela, który znajdował się obok niego. „Ostre zapalenie otrzewnej” – orzekł lekarz, który został zaraz wezwany. „Nic nie da się zrobić. Podajcie mu święte oleje”. Penicylina dopiero miała być odkryta, chirurgia była jeszcze u początków. Ks. Rua, z wysoką gorączką i bardzo cierpiący, wzywał Ks. Bosko, ale ten był w mieście. Kazano go poszukać. Kiedy przybył i powiedziano mu, że ks. Rua się kończy, uczynił jakieś niezrozumiałe gesty. W kościele znajdowali się chłopcy, którzy przybyli na miesięczny dzień skupienia i udał się tam bezpośrednio, by ich wypowiadać. „Bądźcie spokojni, ks. Rua nie odejdzie bez mojego pozwolenia” – powiedział wchodząc do kościoła. Wyszedł stamtąd bardzo późno i zamiast do szpitalika udał się, by spożyć skromny posiłek, który był dla niego pozostawiony. Następnie skierował się na górę, do pokoju, aby zostawić torbę z kartoteką, i w końcu, kiedy wszyscy chodzili jak na szpilkach, udał się do chorego ks. Rua. Widzi naczynie ze świętymi olejami i prawie że się zdenerwował: „Kim jest ten dobry człowiek, który miał taki pomysł”. Następnie siada przy ks. Rua i mówi do niego: „Słuchaj mnie dobrze. Ja tego nie chcę, rozumiesz? Ja nie chcę, byś umarł. Musisz wyzdrowieć. Posłuchaj mnie dobrze: również jeżelibyś wypadł przez okno w takim stanie, jakim jesteś, nie umarłbyś”.<sup>14</sup> Francesca i Cagliero widzieli i słyszeli wszystko, i umocnili się w przekonaniu, że Ks. Bosko, który w snach rozmawiał z Madonną i wydierał od niej niemożliwe łaski, otrzymał zapewnienie, że „tego chłopca”, jedyne, który przeżył z jego braci, Maryja pozostawi przy nim do końca życia.

14 sierpnia 1876 r., po kolacji, pewien salezjanin zapytał go niespodzianie: „To prawda, że wielu salezjanów zmarło z przepracowania?”. Ks. Bosko odpowiedział: „Jeżeli byłoby to prawdą, nie wyszłoby to ze szkodą dla Zgromadzenia, a wprost przeciwnie... Ale to nie jest prawdą. Jeden tylko mógłby zasługiwać na tytuł ofiary pracowitości i tym jest ks. Rua, o czym doskonale wiecie. Ale, na nasze szczęście, Pan nam go zachowa silnego i pełnego wigoru”.<sup>15</sup>

<sup>14</sup> Cf. A. AUFRAY, *o. c.*, s. 104; E. CERIA, *Vita del Servo di Dio Don Michele Rua*, SEI Torino 1949, s.71.

<sup>15</sup> A. AUFRAY, *o. c.*, s. 136.

### **Ks. Bosko przekazuje mu swój umysł i swoje serce**

Po trzech tygodniach rekonwalescencji, ks. Rua powraca do zdrowia, łagodny i silny jak przedtem, by nadal być najwierniejszy Ks. Bosko, który powierza mu z roku na rok coraz ważniejsze obowiązki: wybór i formację tych, którzy proszą o przyjęcie do Salezjanów, wyznaczenie współbraci do różnych Dzieł, które są otwierane we Włoszech, pierwsza wizyta w tych Dziełach w 1872 r., aby je ukierunkować i utrzymać na drodze autentycznego ducha salezjańskiego. W 1875 r. dzieli z nim przygotowania do pierwszej wyprawy misyjnej do Ameryki Południowej. W 1876 r. powierza mu Dyрекcję generalną Córek Maryi Wspomożycielki, założonych cztery lata wcześniej, po tym jak ks. Cagliero wyjechał na misje. Zabiera go ze sobą w wielkie i bardzo uciążliwe podróże, które odbywa, żebrząc we Francji i Hiszpanii. Dzień po dniu Ks. Bosko „czyni z ks. Rua swojego następcę, który stanie na czele Zgromadzenia Salezjańskiego”. Bardziej przez zachowanie, niż przez słowa, przekazuje mu swoje myśli, swoje poglądy, swój sposób rozwiązywania spraw, swoje całkowite i pogodne zaufanie do Boga i Maryi Wspomożycielki. Zwłaszcza w czasie ostatnich podróży Ks. Bosko wchodzi z nim w wielką zażyłość, mówi mu o tereźniejszości i o przyszłości, o Zgromadzeniu Salezjańskim, które jest dziełem Maryi. Obaj nie mogą uważać je za swoje dzieło, a tylko kochać je i chronić od zła i od upadku, przybliżając współbraci, zachęcając ich do zachowywania Reguł, jako drogi, która prowadzi do zbawienia i do świętości. Jednym słowem: Ks. Bosko przekazuje mu swój umysł i swoje serce. „Ks. Rua znalazł swoją drogę duchową w kontemplacji Ks. Bosko”.<sup>16</sup>

### **Stawać się Ks. Bosko dzień po dniu**

Pomimo wielości swoich obowiązków we wszystkich tych latach ks. Rua pozostawał zawsze Dyrektorem licznej rzeszy chłopców, którzy wypełniali Valdocco: uczniowie, rzemieślnicy, aspiranci salezjańscy, bardzo młodzi salezjanie. Ks. Rua czyni wysiłki, by we wszystkim „stać się Ks. Bosko”, także w swoim zewnętrznym zachowaniu. Oczy-

<sup>16</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 273.



wiście, wygląd fizyczny i temperament są odmienne. „Jego styl bycia, jego głos, jego rysy, jego uśmiech nie posiadały tego tajemniczego uroku Ks. Bosko, którym ten przyciągał i czarował chłopców. Ale był dla wszystkich troskliwym i serdecznym ojcem, zatroskanym o to, by zrozumieć, zachęcić, wesprzeć, przebaczyć, oświecić, kochać”, jak to już zaczął czynić w Mirabello.<sup>17</sup> I chłopcy z Valdocco, nieomylni „różdkarze”, jak zresztą wszyscy młodzi świata, kiedy trzeba zrozumieć, kto ich kocha, a kto natomiast „tylko udaje”, poprzez konkretne fakty dali poznać, że uznają go za ojcowskiego przyjaciela.

Obok konfesjonału Ks. Bosko, w zakrystii Sankturaium Maryi Wspomożycielki, znajdował się konfesjonał ks. Rua. I przez trzydzieści lat chłopcy poszukiwali go każdego ranka, oblegając jego konfesjonał, prawie jak ten Ks. Bosko. I kiedy ten cudownie wyzdrowiał z ciężkiej choroby i nieśmiało pojawiał się pod portykami, był otaczany przez tłumy rozentuzjasmowanych chłopców. W czasie rekreacji, jak to zwykł czynić w Mirabello, znów był wśród chłopców, jako najbardziej wesoły i najbardziej ruchliwy z salezjanów. Na początku nie omieszkiał także brać udziału w hałaśliwej grze zwanej „barra rotta”, kucając wśród maluchów z zamiarem oddania trafnego rzutu kręglem z terakoty; albo też włączając się w chór chłopięcych głosów, śpiewał z całej duszy i z niezmierną rozkoszą.

Kierować podobną rzeszą chłopców, tworząc z nich wielką rodzinę, jak tego zawsze chciał Ks. Bosko, nie zawsze było rzeczą łatwą. Trzeba było zachęcić najlepszych, dodać im otuchy, by zakładali grupy apostołskie, takie jak Towarzystwo Niepokalanej, Najświętszego Sakramentu, św. Józefa, św. Alojzego, Ministrantów, oceniać ich na bazie pewnej ogólnej, sekretnej punktacji, wychwytyjąc najlepszych pod względem zachowania, godnych otrzymania małych nagród, dyskretnie podając ich za przykład do naśladowania. To są te *élites*, które pociągają masy! Ks. Rua i Salezjanie bardzo dobrze znali i wykorzystywali te narzędzia wychowawcze, które Ks. Bosko stosował, jak oni byli jeszcze chłopcami.

<sup>17</sup> A. AUFRAY, *o. c.*, s. 151.

Trzeba było również mobilizować przeciętnych i trzymać w ryzach najgorszych, którzy zawsze znajdują się w masie. Aby to uczynić ks. Rua odbywał każdego tygodnia spotkania z asystentami i nauczycielami. W dzienniku są naniesione sprawy, które wymagały korekty, wzmianki o nieporządkach, którym trzeba było zapobiec i wskazówki do przekazania. Do większości z nich ks. Rua ustosunkowywał się w następnym dniu. Jeden z uczniów z tych czasów pisze: „Był kochany, ponieważ wszystkich dobrze traktował. Także jeśli musiał kogoś skorygować, upomnieć lub wymierzyć jakąś karę, umiał osłodzić gorycz i wyrazić najpierw pochwałę pod adresem ganionego, przypominając o jego poprzednich zasługach i nadziei odnośnie do niego rokowanej na przyszłość. I winny był poruszony i skruszony, i obiecywał poprawę jeszcze przed oficjalnym upomnieniem czy wymierzeniem kary, które zazwyczaj już nie były konieczne i zostały zaniechane, co sprawiało wielką radość temu, kto miał ich doznać, a który przez to jeszcze bardziej kochał i podziwiał dobroć swojego przełożonego”.<sup>18</sup>

Jakkolwiek, byłoby błędem uważać Oratorium za miejsce, w którym trzeba było uciekać się do kar, aby utrzymać chłopców w odpowiednim porządku. Wśród tych chłopców wzrastali wielcy salezjanie, którzy nieśli i mieli zanieść światło wiary do całej Ameryki Południowej, aż po Biegun Południowy. Drugie pokolenie salezjanów, które bardzo szybko rozprzestrzeniło się w dwunastu krajach Europy, Ameryki i Azji, wzrastało w tej masie chłopców, którzy wypełniali sale i grupy apostołskie, krzyczeli radośnie w czasie hałaśliwej gry „barra rotta” i w kościele modlili się jak aniołki, w czasie podwieczorku opróżniali koszyki z pachnącym chlebem, wypiekany w piecach ulokowanych poniżej Sanktuarium, a wieczorem wesoło śpiewali pod gwieździstym niebem. To była plejada nazwisk bardzo wartościowych „młodzieniaszków”: Unia, Milanesio, Balzola, Gamba, Paseri, Rota, Galbusera, Rabagliati, Fassio, Caprioglio, Vacchina, Forghino... aż po „dzieciaki”: Versiglia i Variara, których dzisiaj czcimy jako świętych i błogosławionych. Byli wśród nich chłopcy, którzy niczego nie musieli zazdrościć św. Dominikowi Savio.

<sup>18</sup> A. AUFRAY, *o. c.*, s. 103.

W 1876 r. – pisze ks. Vespignani w swojej książce „Rok w szkole Ks. Bosko” – z Brazylii przybył biskup Rio de Janeiro, Pietro Lacerda, aby odwiedzić Ks. Bosko. Przeczytał o Dominiku Savio i był pod wrażeniem tych nadzwyczajnych darów, jakimi Bóg go obdarzył. Przedstawił Ks. Bosko pewne zaskakujące żądanie: chciałby porozmawiać z tymi chłopcami, którzy byłiby tacy porządni, jak Dominik, „ponieważ – stwierdził biskup – potrzebuję, aby rozwiali pewne moje obawy, które mam odnośnie do mojej odpowiedzialności przed Bogiem”. Ks. Bosko poprosił o wystąpienie pięciu chłopców o pogodnych obliczach, odnoszących się z szacunkiem do Biskupa, otwartych i szczerych”.<sup>19</sup> Biskup Rio przedstawił im swoją sytuację: ogromne miasto, prawie milion dusz do zbawienia, niewielu kapłanów, wielu nieprzyjaciół Boga, zrzeszonych w sektach; podczas gdy przepowiadał, został obrzucony kamieniami... Czy on Biskup ponosił za to odpowiedzialność, winę?... Byli prawie że oszołomieni tym strasznym obrazem. „Ale wszyscy mnie rozgrzeszyli z wszelkiej winy – powiedział mi Biskup – i zdjęli ze mnie wszelki ciężar odpowiedzialności, obiecując mi modlitwę”.<sup>20</sup> Byli to chłopcy, którzy żyli na Valdocco pod serdecznym wejrzeniem Ks. Bosko i ks. Rua. Jakkolwiek Ks. Bosko zrozumiał, że funkcja „korektora” mogła zaszkodzić osobie ks. Rua, w którym powinno jaśnieć tylko łagodne i serdeczne ojcostwo, aby mógł się stać jak najszybciej „drugim Ojcem” Zgromadzenia. I ta funkcja została powierzona innym salezjanom.

### **„Reguły” zatwierdzone przez Rzym stają się drogą świętości**

3 kwietnia 1874 r. na Valdocco wielkie święto: telegram, jaki Ks. Bosko przesłał z Rzymu, donosił, że Stolica Apostolska definitywnie zatwierdziła „Reguły” Pobożnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego. Salezjanie zrodzili się oficjalnie w Kościele i stanęli u boku wielkich rodzin zakonnych, które powstały na przestrzeni wieków: Benedyktynów, Franciszkanów, Dominikanów i Jezuitów... Ta „wycierpiana” książeczka, licząca 47 stron, podzielonych na 15 rozdziałów, była drogą,

<sup>19</sup> G. VESPIGNANI, *Un anno alla scuola di Don Bosco*, Scuola Tipografica Don Bosco, SAN BENIGNO CANAVESE 1930, ss. 29-30.

<sup>20</sup> G. VESPIGNANI, *o. c.*, s. 30.

jaką Pan, poprzez Papieża, wskazał Salezjanom jako „drogę świętości”. Wśród tych 15 rozdziałów wyróżniały się trzy główne, które określały linie konsekracji zakonnej poprzez śluby posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. W liście, w którym przedstawiał Reguły swoim synom, Ks. Bosko pisał: „W zachowywaniu Reguł opieramy się na podstawach stałych, pewnych i możemy powiedzieć – nieomylnych, jako że nieomylny jest osąd Najwyższego Przywódcy Kościoła, który je zatwierdził”.

Od tego momentu – zeznają świadkowie – ks. Rua był najbardziej wierny w ich przestrzeganiu. Wszelki nakaz był przez niego przekładany na praktykę z nadzwyczajną dokładnością. Był nawet określany mianem „*chodzącej Reguły*”. Dla niego nie było nakazów bardziej czy mniej ważnych. Twierdził: „Żadna rzecz nie może być uważana za małą, jeśli jest zawarta w Regule”.

Ks. Giulio Barberis w czasie procesu beatyfikacyjnego ks. Rua zaświadczył: „Kiedy Reguły zostały zatwierdzone przez Stolicę Świętą, wyobrażał sobie, że to sam Pan je przekazał i byłoby rzeczą wielce naganną, gdyby przekroczył chociażby jedną z nich... Ani ja, ani moi towarzysze, z którymi rozmawiałem, nie możemy potwierdzić, że widzieliśmy go nieposłusznego odnośnie do jakiejś rzeczy... Zawsze godna podziwu była jego gotowość do posłuszeństwa, także w przypadku małych reguł, gdy na przykład chodziło o milczenie... Nie myślał o niczym innym, jak tylko o zniweczeniu w sobie własnej woli, aby we wszystkim pełnić wolę Pana”.<sup>21</sup> „Mówił nam z naciskiem, że Pan nie żąda od nas nadzwyczajnych rzeczy, ale doskonałości w małych rzeczach, chce wykonania każdej reguły, nadając każdej regule najwyższe znaczenie; to jest środek, aby wznieść wielką budowlę świętości”.<sup>22</sup>

Ks. Giovanni B. Francesca, jego towarzysz od pierwszych dni pobytu w Oratorium i bardzo bliski przyjaciel, wyznaje: „Był niezwykle przykładowy w zachowywaniu Reguł naszego Pobożnego Towarzystwa... Posłuszeństwo Regułom było ponad wszelkie inne rozumienie. Z miłości, którą żywił do Reguł, wypływały z jego serca bardzo czułe słowa: „Bóg dał nam kodeks, który jest dla nas przewodnikiem na drogach do

<sup>21</sup> *Positio*, ss. 912-913.

<sup>22</sup> *Positio*, s. 699.

Raju. Kochajmy bardzo ten kodeks, radźmy się go często i kiedy kończymy go czytać, ucałujmy go w geście miłości i wdzięczności wobec Boga”<sup>23</sup>.

**„Ks. Rua przyglądał się uważnie mnie, a ja uważnie przyglądałem się jemu”**

Ks. Giuseppe Vespignani, który będzie wielkim salezjaninem i misjonarzem w Ameryce Południowej, przybył na Valdocco w 1876 r. Ten młody, 23-letni kapłan, przybył z Faenzy, aby zostać z Ks. Bosko. W swojej prostej książce „Rok w szkole Ks. Bosko” przedstawił nam żywy obraz działalności ks. Rua, którego był jednym z sekretarzy w pierwszych latach. Z wrażliwością, jaką ogólnie nie przejawia ten, kto przeżywa zwyczajnie każdy dzień, ujął atmosferę i środowisko Valdocco, ożywiane obecnością dwóch świętych: Ks. Bosko i ks. Rua.

„Już od pierwszego dnia – pisze – całym sercem poddałem się pod rozkazy mojego drogiego przełożonego, ks. Rua. Ileż rzeczy nauczyłem się w tej jego szkole: pobożności, miłosierdzia, działalności salezjańskiej! Jego katedra była katedrą nauki i świętości, ale była przede wszystkim szkołą formacji salezjańskiej. Z każdym dniem coraz bardziej podziwiałem u ks. Rua punktualność, niezmordowaną stałość, zakonną doskonałość, wyrzeczenie, złączone ze słodką łagodnością. Ileż miłości, ileż taktu, aby wprowadzić swojego podwładnego w sprawy biura, które chciał mu powierzyć! Jakże delikatne obserwowanie, jakież przenikliwość umysłu w poznaniu i doświadczeniu uzdolnień, aby potem je kształtować w taki sposób, by uczynić je użytecznymi dla Dzieła Ks. Bosko!...

Biuro ks. Rua było miejscem pobożności i modlitwy. Jak tylko się do niego wchodziło, swoją pracę zaczynał od pobożnego odmówienia „Ave Maria”, odcytując następnie krótką myśl św. Franciszka Salezego, i kończył w ten sam sposób, lekturą naszego Świętego i „Ave Maria”. Rano na biurku miał przygotowaną stertę listów, które opatrzył uwagami. Często były to dopiski samego Ks. Bosko, który zlecał ks.

<sup>23</sup> *Positio*, s. 923.

Rua szybkie załatwienie jakichś spraw, darmowe przyjęcie chłopców, napisanie podziękowania za nadesłane ofiary, rozpatrzenie podań aspirantów. Ja odpowiadałem, zgodnie ze wskazówkami poczynionymi na marginesie, czując się szczęśliwym, że mogę wyrazić myśli i uczucia Przełożonych, a także naśladować ich styl, zwięzły, prosty i treściwy, który, jak odkryłem, jest typowy dla salezjanów. W ten sposób ks. Rua przyglądał się uważnie mnie, aby uczynić mnie przydatnym w wykonaniu obowiązków mojego powołania; ale ja również przyglądałem się uważnie jemu, a przez niego – Ks. Bosko, którego jawił się wiernym tłumaczem i żywym wizerunkiem w każdym calu swojego zachowania... Sama praca była przeplatana i zaprawiana uczuciami pobożności, jako że wszystkie te dopiski Ks. Bosko i ks. Rua, które miałem uwzględnić, odpowiadając na listy, zasadzały się na wierze i zaufaniu do Boga i Maryi Najświętszej: to były prawdziwe bodźce do modlitwy, do poddania się woli Bożej, do czerpania wszystkiego z rąk Boga, do zażywania Boskiej dobroci; dodawały pociechy, zachęty, obiecywały modlitwę, zapewniały o modlitwach chłopców i błogosławieństwie Ks. Bosko. Nierzadko zawierały opinie i sugestie odnośnie do powołania, informacje o warunkach przyjęcia do grona aspirantów czy dzieci Maryi... Było to więc dla mnie ćwiczenie się w prawdziwym apostołacie pobożności i miłości chrześcijańskiej, jak i udział w najwyższym zarządzaniu, albo inaczej – generalnej dyrekcji całego Dzieła Ks. Bosko.

Oprócz tego ten pokój był często odwiedzany przez Salezjanów i Dyrektorów, Współpracowników w różnych sytuacjach, jak również – przez chłopców. Jeżeli nie chodziło o jakieś poufne sprawy, również sekretarz mógł usłyszeć wypowiedzi odwiedzających, kompletując swoją wiedzę na temat wewnętrznego i zewnętrznego ruchu związanego z Oratorium, i ucząc się, w jaki sposób należy szukać chwały Bożej w każdej rzeczy i dla dobra dusz... Pokój-biuro ks. Rua był dla mnie wielkim punktem odniesienia, gdzie mogłem zaobserwować całe, charakterystyczne życie Towarzystwa Salezjańskiego; był jak mostek wielkiego okrętu, na którym znajduje się kapitan, który śledzi kierunek rejsu, aby uniknąć skał i pewnie wypatrywać łądu, i skał, na mocy swojej władzy, wydaje rozkazy dla wszystkich swoich ludzi... Przy ks. Rua

kształtowała się moja wielka i piękna idea o całym Zgromadzeniu i całym Dziele Ks. Bosko”.<sup>24</sup>

Z góry ks. Vespignani mógł obserwować podwórza przepelnione chłopcami, którzy, w towarzystwie swoich asystentów, oczekiwali na różnorodne gry i zabawy, i radosne rozmowy. I kontynuuje: „Zrozumiałem, że księża i klerycy w szkole kierowali się pewnym szczególnym systemem czy metodą, aby zachęcić swoich uczniów do wykonywania obowiązków. To samo dotyczyło warsztatów. Księdzu Rua bardzo leżała na sercu formacja kleryków, których nauka filozofii i teologii była przedmiotem jego szczególnej troski. ‘Oto jak *pracują* – pomyślałem – wszyscy ci salezjanie: księża, klerycy i koadiutorzy, połączeni zgodnie jednym zamiarem i jednym celem zbawienia dusz’”.<sup>25</sup> Nauczył się także stylu, w jakim *się żyło* u Salezjanów. Kiedy ks. Rua wysłał go do prefekta, ks. Bologna, aby podał swoje dane, by można je było wprowadzić do ogólnego rejestru, ks. Bologna, dowiadując się o jego młodym wieku, spojrział na niego i odezwał się z uśmiechem: „Jakże to, i ksiądz wykonuje takie poważne rzeczy? (wtedy w seminariach uczono, by księża zawsze zachowywali „powagę księżowską”). Te słowa kazały mi się zastanowić nad wyrazem twarzy, jaki powinienem przybrać; nad słowami i stylem bycia, aby było to postawa salezjanina i prawdziwego syna Ks. Bosko. Wokół mnie wszyscy się uśmiechali, łącznie z Ks. Bosko: wszyscy spoglądali na mnie i wychodzili mi na spotkanie jak przyjaciele i bracia, wydawali się być dobrymi znajomymi i starymi przyjaciółmi”.<sup>26</sup>

„Przeczytałem w Regułach, że od czasu do czasu wypada, aby Salezjanie porozmawiali ze swoim Przełożonym i Ojcem o sprawach duchowych”. Ale Ks. Bosko był bardzo zajęty i poprosił ks. Rua, który był Dyrektorem, aby z nim porozmawiał. Ten musiał udać się na Valsalice, aby spowiadać chłopców. Powiedział do niego: „Weź swoją czapkę i idziemy. W drodze porozmawiamy”. „Oto jak przebiegło pierwsze sprawozdanie”. Ks. Rua zapytał go, co w tych pierwszych dniach zro-

<sup>24</sup> G. VESPIGNANI, *o. c.*, ss. 19-22 *passim*.

<sup>25</sup> G. VESPIGNANI, *o. c.*, ss. 37, 41.

<sup>26</sup> G. VESPIGNANI, *o. c.*, s. 12.

biło na nim najlepsze wrażenie. „To, co wywołało mój największy podziw, to nie tylko ujrzenie świętości Ks. Bosko, ale również fakt znalezienia w każdym miejscu przełożonych, tak bardzo z nim zjednoczonych, więcej, i to trzeba stwierdzić, tak bardzo do niego podobnych w zachowaniu, w sposobie wykonywania pracy, traktowania innych, tak że właściwie we wszystkim i przez wszystko można rozpoznać ducha Założyciela i Ojca”. „Masz rację, mój drogi. Ta jedność myśli, uczucia i metody pochodzi z wychowania rodziny, które Ks. Bosko nam przekazał, zdobywając nasze serca i składając w nich cały swój ideał. A coś nieprzyjemnego?” „Dla mnie wszystko było budujące. Ministranci, orkiestra, a zwłaszcza Towarzystwa św. Alojzego, św. Józefa, Najświętszego Sakramentu... Ich członkowie mają zbawienny wpływ na swoich kolegów”.<sup>27</sup>

### **Ręka Ks. Bosko w ręku ks. Rua**

Od 1875 r. do 1885 r. Ks. Bosko przeżywa swoje najbardziej wytężone dziesięciolecie, ale nieuchronnie spala się także jego życie. Obok niego, stając się coraz bardziej jego prawą ręką, pracuje intensywnie i w milczeniu ks. Rua, podejmując coraz bardziej odpowiedzialne obowiązki. Dzień po dniu staje się w oczach wszystkich „drugim Ks. Bosko”. W 1875 r. udaje się do Ameryki Południowej pierwsza salezjańska wyprawa misyjna. W następnych latach Ks. Bosko zakłada Współpracowników Salezjańskich i zapoczątkowuje „Biuletyn Salezjański”; na misje wyjeżdżają także pierwsze Córki Maryi Wspomożycielki, których ks. Rua był Dyrektorem generalnym; ks. Jan Cagliero zostaje pierwszym Biskupem salezjaninem, a ks. Rua został wybrany przez Papieża „Wikariuszem” Ks. Bosko, gotowym, by go zastąpić. I to on, w nocy z 30 na 31 stycznia 1888 r. bierze rękę umierającego Ks. Bosko i pomaga mu po raz ostatni udzielić błogosławieństwa Rodzinie salezjańskiej. Tę rękę, którą Ks. Bosko podał mu jako chłopcu, mówiąc: „Weź Michałku, weź”, teraz trzyma po raz ostatni Michałek, który stał się jego wikariuszem; ten przekazuje mu wszystko, wszystko to, co zrealizował na ziemi dla Królestwa Bożego.

<sup>27</sup> G. VESPIGNANI, *o. c.*, ss. 23-24.



### 3. KS. RUA: WIERNOŚĆ ŻYCIU KONSEKROWANEMU „PRZEZ CAŁE ŻYCIE”

W liście, wysłanym 30 grudnia do wszystkich Salezjanów w celu przekazania najświeższych wiadomości na temat zdrowia Ks. Bosko, ks. Rua napisał: „Wczoraj wieczorem, kiedy mogłem z nim rozmawiać z mniejszą trudnością, podczas gdy biskup Cagliero, ks. Bonetti i ja otoczyliśmy jego łóżko, powiedział między innymi: *Polecam Salezjanom nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki i częstą Komunię*. Ja wtedy dodałem: *To mogłoby posłużyć za wiązanekę na nowy rok, do przesłania do wszystkich naszych Domów*. A on odpowiedział: *Niech to będzie na całe życie*”.<sup>28</sup> Każda sugestia Ks. Bosko była dla ks. Rua rozkazem. Te słowa, które miały znaczyć dalszy ciąg tego samego, spójnego życia, ks. Rua wyrył w sercu: były one drogami, poprzez które Ks. Bosko nakazał mu prowadzić Zgromadzenie „przez całe życie”. Ks. Rua, jak zawsze, był wierny temu nakazowi: Jezus, Eucharystia, Maryja Wspomożycielka wraz trzema ślubami i całkowita wierność Ks. Bosko. I poza słowem, swoim heroicznym przykładem nieustannie świadczył, że taka jest salezjańska droga do świętości.

#### Owocna wierność Ks. Bosko

Nie tylko jeden Kardynał w Rzymie, po śmierci Ks. Bosko, która nastąpiła 31 stycznia 1888 r., był przekonany, że Zgromadzenie Salezjańskie bardzo szybko się rozpadnie; ks. Rua liczył dopiero 50 lat. Lepszą rzeczą byłoby wysłać do Turynu papieskiego Komisarza, który dołączyłby Salezjanów do jakiegoś innego Zgromadzenia, o wypróbowanej tradycji. „W wielkim pośpiechu – zaświadcza pod przysięgą ks. Barberis – biskup Cagliero zwołał Kapitułę (to znaczy Radę Wyższą Zgromadzenia), złożoną ze starszych salezjanów, i skierowano list do Ojca Świętego, w którym wszyscy Przełożeni i starsi oświadczają, że wszyscy zgodnie opowiadają się za ks. Rua, jako Przełożonym, i nie tylko mu się podporządkowują, ale go akceptują z wielką radością. Ja

<sup>28</sup> *Memorie Biografiche* XVIII, ss. 502-503.

byłem wśród niżej podpisanych... Dnia 11 lutego Ojciec Święty zatwierdził ks. Rua na urzędzie Przełożonego na okres dwunastu lat, zgodnie z wymogiem Konstytucji ”.<sup>29</sup>

Papież Leon XIII znał osobiście ks. Rua i wiedział, że Salezjanie pod jego kierownictwem będą w stanie kontynuować swoje posłannictwo. I tak się stało. Salezjanie i dzieła salezjańskie się pomnożyły, jak chleby i ryby w rękach Jezusa. Ks. Bosko za swojego życia założył 64 dzieła, ks. Rua – 341. Salezjanów w chwili śmierci Ks. Bosko było 700; za ks. Rua, w czasie 22 lat jego zarządu, ich liczba sięgnęła 4.000. Misje, których tak bardzo pragnął i które zapoczątkował Ks. Bosko, za jego życia obejmowały Patagonię i Ziemię Ognistą; ks. Rua zwielokrotnił działalność misyjną, Salezjanie docierają do puszczy Brazylii, Ekwadoru, Meksyku, Chin, Indii, Egiptu i Mozambiku.

Aby na tych odległych obszarach nie umniejszała się wierność Ks. Bosko, ks. Rua nie boi się podróżować wzdłuż i wszerz, w niewygodnych pociągach tamtych czasów, zawsze w klasie dla plebsu. Całe jego życie było utkane podróżami. Zaświadcza ks. Barberis: „W tych różnych swoich pielgrzymkach bierze mnie za towarzysza. Ks. Rua docierał do swoich Salezjanów, gdziekolwiek ci się znajdowali, mówił im o Ks. Bosko, rozpalał w nich jego ducha, dowiadywał się po ojcowsku, ale dokładnie, o życiu współpracy i funkcjonowaniu Dzieł, i na piśmie pozostawiał dyrektywy oraz napomnienia, pragnąc, aby kwitnęła wierność Ks. Bosko”. „Nie tylko zabiegał o dobro Zgromadzenia od wewnątrz – kontynuuje swoje zeznanie ks. Barberis – ale jego główna myśl to coraz lepsza konsolidacja Zgromadzenia od zewnątrz. W tym celu w 1893 r. zabiera ze sobą mnie i dwóch innych przełożonych i kieruje się do Rivalta Torinese, aby wspólnie omówić środki, pozwalające na lepszy rozwój Zgromadzenia, wprowadzić poprawki do regulaminów, dołączając inne artykuły, które są uważane za konieczne”.<sup>30</sup>

<sup>29</sup> *Positio*, ss. 54-55.

<sup>30</sup> *Positio*, s. 57.

## Jezus: pokarm Eucharystii i miłosierna miłość w Jego Sercu

W liście-testamencie, skierowanym do wszystkich Salezjanów przed śmiercią, ks. Bosko pisze: „Wasz pierwszy Przełożony umarł, ale nasz prawdziwy Przełożony, Jezus Chrystus, nigdy nie umiera. On zawsze będzie naszym Mistrzem, naszym przewodnikiem, naszym wzorem; lecz pamiętajcie, że w swoim czasie także będzie naszym sędzią i nagrodzi naszą wierność w jego służbie”.<sup>31</sup>

O tym, już od dzieciństwa, był przekonany Michał Rua. W liście okólnym, który skierował 21 listopada 1900 r., przywołuje i komentuje te słowa, pisząc do wszystkich Salezjanów: „Cóż jest bardziej wzniosłego na świecie od naszego wychwalania oraz poznania i wychwalania przez innych bezmiernej miłości Jezusa w darze odkupienia; coś bardziej wzniosłego od naszego wychwalania oraz poznania i wychwalania przez innych miłości Jezusa w jego narodzinach, w jego życiu, w jego nauce, w jego przykładzie, w jego cierpieniu..., w ustanowieniu Najświętszej Eucharystii, w znoszeniu jego najboleśniejszego męczeństwa, w pozostawieniu nam Maryi jako matki, w śmierci za nas... i, powiedziałbym, jeszcze dobitniej – w woli pozostania z nami aż do końca czasów w najczcigodniejszym Sakramencie Ołtarza”.<sup>32</sup>

Na temat jego miłości do Jezusa i Eucharystii świadkowie, zeznający w czasie procesu beatyfikacyjnego, wypowiadają się jednoznacznie. Ks. Giovanni B. Francesia i ks. Barberis utrzymują, że gdy przybył do jakiegoś domu salezjańskiego, jego pierwszym żądaniem było: „Zaprowadźcie mnie do Gospodarza domu”. I przez to miejsce rozumiał kościół, w którym długo klęczał przed tabernakulum. Ks. Francesia dodaje, że często spędzał „większą część nocy”, aby dotrzymać towarzystwa – jak zwykł mawiać – Osamotnionemu w Tabernakulum. I dalej zaświadcza: „Chciał, aby Najświętszy Sakrament stanowił centrum wszystkich naszych serc. Powtarzał: Stwórzmy tabernakulum

<sup>31</sup> Z DUCHOWEGO TESTAMENTU ŚW. JANA BOSKO, cf. „Konstytucje Towarzystwa św. Franciszka Salezego”, Wydanie polskie, s. 448 (DB, Memorie dal 1841 al 1884-5-6, ASC 132, quaderni-taccuini 6)

<sup>32</sup> *Lettere circolari di Don Michele Rua ai Salesiani*, Direzione Generale delle Opere Salesiane, Torino 1965, ss. 276-277.

w naszym sercu i bądźmy zawsze zjednoczeni z Najświętszym Sakramentem”.<sup>33</sup>

Święto Najświętszego Serca Pana Jezusa, ustanowione w 1856 r., krzewiło coraz bardziej w świecie chrześcijańskim kult tego symbolu miłosiernej miłości Jezusa. Papież Leon XIII dodaje szczególnego bodźca temu kultowi i zwłaszcza w dniach, które znaczyły przełom XIX i XX wieku, wzywa wszystkich chrześcijan do poświęcenia się Sercu Jezusowemu, i sam układa formułę konsekracji. Ks. Rua chce, aby w noc z 31 grudnia 1899 r. na 1 stycznia 1900 r. Salezjanie, Córki Maryi Wspomożycielki, Współpracownicy i młodzież odmówili ten akt oddania. Wraz z Przełożonymi wyższymi, Salezjanami i młodzieżą spędził tę noc na modlitwie w Sanktuarium Maryi Wspomożycielki, a jego głos, złączony z głosem wszystkich obecnych, wypowiedział powoli i uroczystie ten akt Poświęcenia.

### **„Wszystko, co mamy, zawdzięczamy Maryi Wspomożycielce”**

Michał Rua zostaje pierwszym Salezjaninem w dniu Zwiastowania. Przypomina o tym on sam w zeznaniu do Procesu beatyfikacyjnego Ks. Bosko: „W 1855 r., w dzień Zwiastowania Najśw. Maryi Panny, ja, jako pierwszy, po drugim roku filozofii, złożyłem śluby na rok”. Żyjąc przez 36 lat u boku Ks. Bosko, przyswoił jego ducha, którego zasadniczym elementem było nabożeństwo do Maryi Wspomożycielki. Świadek, Lorenzo Saluzzo, stwierdza: „Przypominam sobie zwłaszcza te słowa, które usłyszałem od Sługi Bożego: „Nie można być dobrym Salezjaninem, jeśli nie jest się czcicielem Maryi Wspomożycielki””.<sup>34</sup>

Ks. Bosko wybudował Sanktuarium Maryi Wspomożycielki, ks. Rua kazał je odnowić, upiększyć, ozdobić. Zgodę na uroczystą „koronację” obrazu Maryi Wspomożycielki, jaka miała miejsce w Sanktuarium na Valdocco w 1903 r., otrzymał od Papieża, a samej koronacji dokonał Kardynał Richelmy, Legat papieski. Dnia 17 lutego ks. Rua oznajmił Salezjanom o tym wielkim wydarzeniu, mówiąc: „Starajmy się być bardziej godni naszej niebieskiej Matki i Królowej, i wypra-

<sup>33</sup> *Positio*, s. 306.

<sup>34</sup> *Positio*, s. 339.

szajmy u Niej, z coraz większą gorliwością, łaski i Jej matczyną opiekę. Ona cudownie inspirowała i prowadziła naszego Ks. Bosko we wszystkich jego wielkich przedsięwzięciach. Ona nie przestaje rozciągać tej matczynej pieczy nad wszystkimi naszymi dziełami, dlatego też możemy powiedzieć za Ks. Bosko, że wszystko, co mamy, zawdzięczamy Najświętszej Maryi Wspomożycielce”.<sup>35</sup> Na dzień koronacji, 17 maja, przybyły wielkie tłumy ludzi. Zaświadcza Melchiorre Marocco: „Ks. Ubaldi i ja towarzyszyliśmy Legatowi Papieskiemu, tak więc mogliśmy się przyjrzeć prawdziwie ekstatycznej postawie ks. Rua, który w momencie nałożenia przez Jego Eminencję świętych koron na głowę Dzieciątka i Madonny, wybuchnął niepohamowanym płaczem; była to rzecz, która nas bardzo zaskoczyła, jako że znaliśmy jego całkowite panowanie nad sobą, którym się odznaczał”.<sup>36</sup>

Dnia 19 czerwca, relacjonując te wydarzenia wszystkim Salezjanom na świecie, ks. Rua napisał: „Miło mi pomyśleć, że koronacja cudownego Wizerunku Maryi Wspomożycielki przyniesie Salezjanom, rozsianym po całym świecie, jak najobfitsze owoce. Ona wzmocni naszą miłość, naszą pobożność i naszą wdzięczność wobec naszej niebieskiej Patronki, której jesteśmy dłużnikami za całe to dobro, jakiego mogliśmy dokonać... W czasie naszych pamiętnych uroczystości imię Maryi Wspomożycielki będzie zawsze złączone z imieniem Ks. Bosko, który za cenę niewymownych ofiar wznosił to Sanktuarium; który słowem i piórem był apostołem Jej kultu, a w Jej wszechpotężnym wstawiennictwie złożył wszelką ufność. Jakże pięknym spektaklem jest widok tak licznych pielgrzymów, którzy po modlitwie w kościele, udają się zwiedzić z głęboką czcią pokoje Ks. Bosko! Nie wątpię co do tego, że ze wzrostem wśród Salezjanów kultu Maryi Wspomożycielki, wzrosnie także szacunek i miłość do Ks. Bosko, nie mniej jak zaangażowanie, pozwalające zachować jego ducha i naśladować jego cnoty”.<sup>37</sup>

My, Salezjanie, zawdzięczamy księdzu Rua codzienne odmawianie modlitwy oddania Maryi Wspomożycielce po rozmyślanii, a także

<sup>35</sup> A. AMADEI, *o. c.*, t. III, s. 12.

<sup>36</sup> *Positio*, s. 426.

<sup>37</sup> A. AMADEI, *o. c.*, III, s. 43.

procesję z figurą Maryi Wspomożycielki ulicami Turynu, która odbyła się po raz pierwszy w 1901 r., a która bardzo szybko stała się piękną i czcigodną tradycją dla miasta i całego Piemontu.

W notatkach do jego kazań, skierowanych do ludu, czytamy: „We wszystkich potrzebach uciekajmy się do Najświętszej Maryi, jako naszej obrończyni; jeszcze się taki nie znalazł, który by na próżno się do Niej uciekał. Tak więc szczęśliwi jesteśmy, że jesteśmy dziećmi takiej Matki... Cziczmy Ją, kochajmy Ją i sprawmy, by była kochana przez wszystkich; czynmy wysiłki, aby była znana jako wsparcie chrześcijan, uciekajmy się do Niej, jako skutecznej ochrony przed chorobami, w przeciwnościach losu, w rodzinach, które żyją w niezgodzie, aby zapobiec pewnym groźnym skandalom, w państwach, w miastach. Ale jeżeli chcemy złożyć hołd naprawdę Jej miły, zatroszczmy się w sposób szczególny o młodzież... Przede wszystkim zaś otoczmy troską młodzież ubogą”.<sup>38</sup>

Córki Maryi Wspomożycielki, nazywane „siostrami Ks. Bosko”, zostały założone przez tego Świętego w 1872 r. i były przez niego nazywane „żywym pomnikiem jego wdzięczności względem świętej Dziewicy”.<sup>39</sup> Ich liczba rosła bardzo szybko i świadczyły niewymierne dobro dla młodzieży biednej i z marginesu. Ks. Rua, wielki czciciel Maryi Wspomożycielki, łączył ściśle Jej imię z imieniem Jej „Córek”. W chwili śmierci Ks. Bosko Przełożona Generalna, Matka Daghero, napisała do ks. Rua, powierzając mu z pełnym zaufaniem Instytut CMW. On, który widział, jak ten Instytut się rodzi i śledził jego stopniowy rozwój, bierze go pod swoją opiekę, jako święte dziedzictwo pozostawione mu przez Ks. Bosko i poprzez niez mordowaną pracę napełnia go obficie bogactwem swojej myśli i swojego serca.

Jego osobę spotyka się na każdej stronie historii CMW, przez okres przeszło dwudziestu lat. Jest to czas znaczony szczególną ekspansją dzieła i jego rozwojem. Zostają otwarte domy w wielu krajach Europy, w Palestynie, w Afryce i w różnych republikach Ameryki. Powstają nowe dzieła, podyktowane wymogami czasów, zwłaszcza w zakresie

<sup>38</sup> A. AMADEI, *o. c.*, III, ss. 746, 748.

<sup>39</sup> ISTITUTO FIGLIE DI MARIA AUSILIATRICE, *Cronistoria I*, Roma 1974, s. 298.

opieki nad młodymi robotnicami; zostają otwarte nowe placówki misyjne; polepsza się organizacja szkół.

W czasie swoich podróży ks. Rua odwiedza także domy CMW: wszędzie pozostawia swoje słowo o Świętym, oświeca, wspiera, prowadzi. Wszędzie interesuje się każdą rzeczą, nigdy się nie nuży, ani się nie spieszy. Udziela wskazówek i rad zawsze i wyłącznie ukierunkowanych na szukanie dobra. Jego listy, kreślone piśmem wyraźnym i drobnym, nawet na skrawkach papieru, odzwierciedlają prostotę i charakter wnętrza.

### **Posłuszeństwo**

Poświęcenie się Bogu każdego zakonnika wyraża się w ofierze złożonej z siebie przez zachowanie rad ewangelicznych: posłuszeństwa, ubóstwa i czystości. Pierwszą z tych rad w tradycji salezjańskiej jest posłuszeństwo.

Z końcem 1909 r. ks. Rua liczył już 72 lata, a jego zdrowie było poważnie osłabione. 1 stycznia tego roku skierował swój przedostatni list do wszystkich Salezjanów. Pisze w nim: „Konstytucje, które wyszły z ojcowskiego serca Ks. Bosko, zatwierdzone przez Kościół, nieomylny w swoim nauczaniu, niech będą waszym przewodnikiem, waszą obroną w każdym niebezpieczeństwie, w każdej wątpliwości i trudności. Za św. Franciszkiem z Asyżu mówię wam: Szczęśliwy jest ten zakonnik, który zachowuje swoje święte Reguły. One są księgą życia, nadzieją, istotą Ewangelii, życiem doskonałości, kluczem do Raju, paktem naszego przymierza z Bogiem”.<sup>40</sup>

Przez całe życie ks. Rua przejawiał całkowite posłuszeństwo i to do tego stopnia „absolutne”, że Ks. Bosko czasem z niego żartował. W zeznaniu do procesu beatyfikacyjnego Przełożony Generalny ks. Filip Rinaldi zaświadczył: „Ks. Bosko zwykł mawiać: ‘Księdzu Rua nie można wydawać poleceń, także na żarty’, tak wielką była jego gotowość do wykonania jakiegokolwiek rzeczy, jaką nakazał Przełożony... Dla ks. Rua posłuszeństwo było bardzo łatwe, ponieważ był dogłębnie

<sup>40</sup> *Listy okólne Ks. Michała Rua do Salezjanów, dz. cyt, s. 499.*

pokorny. Pokorny w zachowaniu, pokorny w słowach, pokorny wobec wielkich i małych”.<sup>41</sup> A jednak również pokorne posłuszeństwo ks. Rua było poddane ciężkim próbom. Od Stolicy Apostolskiej otrzymał dwa nakazy, które do żywego dotknęły jego wrażliwość.

*Do 1901 r. „przełożeni i dyrektorzy salezjańscy, wierni przykładowi Ks. Bosko, widzieli dużo korzyści w tym, że mogą oni sami spowiadać zarówno zakonników, jak i uczniów z domu. Ks. Rua spowiadał w Oratorium i w innych miejscach, będąc dogłębnie przekonany, że ta tradycja jest jedną z podstaw metody salezjańskiej. Dlatego też był boleśnie zaskoczony, kiedy na mocy dekretu z 5 lipca 1899 r. zostało zabronione dyrektorom domów w Rzymie spowiadanie uczniów. Według Świętego Oficjum ta norma miała na względzie ochronę wolności penitentów i zapobiegnięcie ewentualnym podejrzeniom odnośnie do sposobu rządów przełożonego. Ks. Rua, obawiając się, zresztą słusznie, że dojdzie do rozporządzeń jeszcze bardziej szczegółowych, stara się to wprowadzenie dekretu przesunąć w czasie. Ale drugi dekret, z 24 kwietnia 1901 r., wyraźnie zabraniał wszystkim przełożonym salezjańskim spowiadać jakiegokolwiek osoby od nich zależnej. Tak więc, wybierając pomiędzy jednym a drugim posłuszeństwem, postanowił poczynić pewien krok, co zakończyło się wezwaniem go do Rzymu i osobistym upomnieniem ze strony Świętego Oficjum; nakazano mu też natychmiast opuścić Rzym. Podporządkował się temu niezwłocznie, ale z wielkim bólem w sercu”.*<sup>42</sup>

Ks. Barberis, który przeżywał u boku ks. Rua te bolesne i napięte dni, zaświadcza: „Być może jestem jedynym, który zna te rzeczy ze wszystkimi detalami... Ks. Bosko wprowadził w naszych Domach praktykę, na podstawie której także Dyrektor może być Spowiednikiem: nie nałożył tego jako obowiązek; nie jest to odnotowane w żadnym artykule Konstytucji czy Regulaminów, ale to wprowadził on sam i nie widział w tym czegoś nieodpowiedniego... Jako że było tu do czynienia ze zwyczajem wprowadzonym przez Ks. Bosko, ten był zachowywany przez około 70 lat, a skoro w Dekrecie stało ‘Przełożeni zadbają

<sup>41</sup> *Positio*, ss. 979, 981.

<sup>42</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 272.



do roku...’, ks. Rua uważał się za upoważnionego przesunąć to trochę w czasie..., aby mieć czas wysłuchać rady... takich ważnych osób, jak Kard. Svampa, Arcybiskup Bolonii... Ale jak tylko uświadomił sobie w całej rozciągłości prawomocność Dekretu, natychmiast zdecydował się poinformować o tym całe Zgromadzenie, co miało miejsce 6 lipca 1901 roku”.<sup>43</sup>

*W 1906 r. kolejna decyzja Stolicy Świętej* poddaje jego posłuszeństwo nowej, surowej próbie, powtórnie uderzając w dziedzictwo przekazane przez Ks. Bosko. Już od chwili swego powstania Instytut Córek Maryi Wspomożycielki był złączony z Salezjanami. Z połączeniem obu Zgromadzeń łączyło się wspólne zarządzanie. „Instytut CMW – mówiły Reguły – znajduje się pod wysoką i bezpośrednią zależnością od przełożonego generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego... A konkretnie, ten przełożony przekazywał swoją władzę jakiemuś salezjaninowi kapłanowi, który nosił tytuł Dyrektora generalnego CMW. Na poziomie lokalnym, ten był reprezentowany przez Inspektorów. Natomiast wewnętrzna władza Instytutu spoczywała w ręku Przełożonej generalnej i jej Kapituły. Ks. Bosko przestrzegał takiego systemu zarządzania”.<sup>44</sup>

Aby zaprowadzić porządek w rodzinach zakonnych, które się zrodziły w ostatnich dziesięcioleciach, Stolica Apostolska wydała Dekret, który nakazywał: Zgromadzenie żeńskie o ślubach prostych nie może w żaden sposób zależeć od Zgromadzenia męskiego o tym samych ślubach (o tym samym charakterze). V Kapituła Generalna CMW, zwołana w 1905 r., wyraziła swoje obawy i zaniepokojenie wobec tego rodzaju decyzji. Chociaż zapowiedziała należne posłuszeństwo wobec tego, co zostało ogłoszone przez Kościół, jednym głosem oświadczyła, że wolą siostr było nadal zależeć od Następcy Ks. Bosko: w wyniku tego podporządkowania Instytut osiągnął szybki i nieoczekiwany rozwój; siostry zwracały się do Salezjanów za każdym razem, kiedy pojawiały się trudności w relacjach z władzami cywilnymi lub kościelnymi, i w tym upatrywały bezpieczeństwo co do przyszłości, a czyniły to

<sup>43</sup> *Positio*, ss. 292-294.

<sup>44</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 399.

w duchu wspólnego Założyciela. Ale Rzym odpowiedział stanowczo, przywołując je do posłuszeństwa. Kiedy Kapituła generalna została o tym poinformowana, pisze ks. Ceria, było to jak grom z jasnego nieba. Papież Pius X, przyjmując Matkę Generalną i Radczynię, z wielkim zrozumieniem i niemalże przygnębieniem, powiedział: „Bądźcie spokojne: chodzi tutaj tylko o oddzielenie materialne i nic więcej”.

W 1906 r. Stolica Apostolska przekazała ks. Rua zmieniony tekst Konstytucji CMW. W 1907 r. tekst został wręczony nadzwyczajnej Kapitułce CMW. „Główne rozporządzenie mówiło o całkowitej niezależności obu Zgromadzeń, zarówno na poziomie administracji, jak i księgowości. Salezjanie mieli się zajmować CMW – wyłącznie na polu zakonnym – tylko wtedy, gdy o to zostaną poproszeni przez Biskupów”.<sup>45</sup>

Błogosławiony Filip Rinaldi, Przełożony Generalny Salezjanów, wyznał pod przysięgą odnośnie do sprawy ks. Rua: „Pamiętam jego bezwzględne podporządkowanie się Dekretowi, nakazującemu oddzielenie Sióstr Maryi Wspomożycielki od Instytutu Salezjańskiego. Po tym Dekrecie był tak zachowawczy, że już nigdy więcej nie ingerował w ich sprawy, chyba że został o to poproszony przez Przełożone lub poproszony o konsultację w jakichś ważnych sprawach. Tę postawę zachowywał aż do czasu, kiedy Pius X oświadczył, że Siostry potrzebują jeszcze i zawsze będą potrzebować kierownictwa Salezjanów, zwłaszcza w zarządzaniu sprawami materialnymi, ukierunkowaniu szkolnictwa i zachowaniu ducha Ks. Bosko. Wtedy na nowo nabrał ducha i napowrót był nie tylko ojcem, ale i dyrektorem”.<sup>46</sup>

## Ubóstwo

Ks. Francesca opowiada, że pewnego dnia kleryk Rua, kiedy znalazł kawałek czerwonego dywanu, chciał umieścić go na swoim biurku. Ks. Bosko to zauważył i powiedział do niego, śmiejąc się: „Ach, ks. Rua! Podoba ci się elegancja, co?”. Rua, zmieszany, odpowiedział, że chodziło przecież tylko o jakiś skrawek, ale Ks. Bosko zauważył: „Luksus i elegancja bardzo łatwo się przeplatają, jeżeli nie jesteśmy

<sup>45</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 400.

<sup>46</sup> *Positio*, s. 979.

wystarczająco uważni”. Ks. Rua nigdy nie zapomniał tych słów i były dla niego skarbem przez całe życie.<sup>47</sup>

O ubóstwie świadczył ubiór ks. Rua. Ubierał się ubogo, nigdy nie poszukiwał wygod, oszczędzał we wszystkich małych rzeczach. I czuwał, aby wszyscy Salezjanie kochali i praktykowali ubóstwo w duchu wiary, jak tego chciał Ks. Bosko. Jego ubranie było pełne łań. Para butów wystarczała mu na wiele lat; dużo chodził pieszo, aby nie brać tramwaju i w zamian za bilet ofiarować dziesięć centów jako jałmużnę. W domu, aż do śmierci, wdziewał stary płaszcz, jeszcze używany przez Ks. Bosko, nosząc go z wielką czcią.

Pewna Córka Maryi Wspomożycielki, która przez wiele lat reperowała ubrania Salezjanów w Oratorium, oświadczyła, że bardzo rzadko była jej przekazywana jakaś rzecz ks. Rua, a kiedy dawano jej jego czarną sutannę do zreperowania, proszono ją, aby jak najszybciej ją zwróciła, ponieważ ks. Rua pracuje w swoim pokoju odziany w płaszcz, jako że nie chciał nigdy drugiej sutanny na zmianę”.

W czasie podróży do Konstantynopolu w 1908 r., po wielu wizytach w mieście, wrócił ze spuchniętymi i przemoczonymi nogami. Poprosił dyrektora Salezjanów, by łaskawie użyczył mu pary wełnianych skarpet na zmianę. Jednak w całym domu nie można było znaleźć pary wełnianych skarpet. Tak więc ks. Rua roześmiał się i powiedział: „Jestem zadowolony. To jest prawdziwe ubóstwo salezjańskie”.<sup>48</sup>

W ciągu 23 lat, w czasie których był Przełożonym Generalnym, ks. Rua napisał do Salezjanów 56 listów okólnych. W nich zawarł całą miłość do Ks. Bosko i jego ducha salezjańskiego. Jeden z tych listów jest uważany za „arcydzieło”, jest to list okólny zatytułowany „Ubóstwo”. Obejmuje dwadzieścia stron i zawiera taki oto nagłówek: „Turyn, 31 stycznia 1907, w rocznicę śmierci Ks. Bosko”. Przytoczę tutaj niektóre fragmenty tego, bardzo aktualnego listu<sup>49</sup>, aby ożywić w nas na nowo prawdziwego ducha ubóstwa salezjańskiego.

<sup>47</sup> Cf. *Positio*, s. 924.

<sup>48</sup> Cf. A. AMADEI, *o. c.*, III, ss. 104-121.

<sup>49</sup> Wszystkie powyższe fragmenty są zaczerpnięte z *Listów okólnych Ks. Michała Rua do Salezjanów, dz. cyt.*, ss. 430-445.

*„To naturalne uważać ubóstwo za nieszczęście”*

Ubóstwo samo w sobie nie jest cnotą; jest uzasadnioną konsekwencją grzechu pierworodnego, dopuszczoną przez Boga dla odkupienia naszych grzechów i uświęcenia naszych dusz. Jest więc rzeczą naturalną, że człowiek się nim brzydzi, uważa je za nieszczęście i robi wszystko, by go uniknąć. Ubóstwo staje się cnotą tylko wtedy, kiedy jest dobrowolnie przyjęte z miłości do Boga, jak to czynią ci, którzy decydują się na życie zakonne. Jakkolwiek, także wtedy ubóstwo nie przestaje mieć gorzkiego smaku; także dla zakonników praktykowanie ubóstwa nakłada wielkie ofiary, jak tego my sami doświadczyliśmy tysiące razy.

Tak więc nie może dziwić, że ubóstwo pozostanie na zawsze bardzo delikatnym punktem życia zakonnego, jeżeli jest punktem porównania, pozwalającym odróżnić wspólnotę kwitnącą od uspionej, zakonnika gorliwego od leniwego. Pozostanie, niestety, skałą, o którą będzie się rozbijać wiele wspaniałomyślnych postanowień, wiele powołań, cudownych w swych narodzinach i w swoim rozwoju. Stąd rodzi się konieczność ze strony Przełożonych, by często o nim mówili, a ze strony wszystkich członków rodziny salezjańskiej, by zachowywali żywą do niego miłość i w pełni go praktykowali.

*„Pierwsza rada ewangeliczna”*

Ubóstwo jest pierwszą Radę ewangeliczną. Już od początku swojej publicznej działalności Jezus rzuca straszne groźby pod adresem bogatych, którzy na ziemi szukają pociechy. Z drugiej strony, cierpienia ubogich pobudzają jego łagodne serce do miłosierdzia, pociesza ich i nazywa błogosławionymi, zapewniając ich, że do nich należy Królestwo niebieskie. A temu, kto go pyta, co ma robić, aby być doskonałym, odpowiada: „Idź, sprzedaj wszystko, co posiadasz, i pójdz za Mną”. Swoim Apostołom, którzy chcą iść za Nim, stawia jako pierwszy warunek to, by pozostawili sieci, cło i wszystko, co posiadają. I to dobrowolne wyzucie się ze wszystkich dóbr ziemi praktykowali wszyscy uczniowie Jezusa Chrystusa, wszyscy święci, którzy przez tak wiele wieków odzwierciedlali Kościół.

*„Ubóstwo Ks. Bosko”*

Nasz ubogi Ojciec żył ubogo aż do kresu swojego życia. Choć miał w ręku ogromne pieniądze, nigdy nie można było w nim znaleźć chociażby najmniejszej chęci zaspokojenia doczesnego zadowolenia. Zwykł mawiać: „Aby praktykować ubóstwo, trzeba je nosić w sercu”. I Bóg wynagrodził sownie jego zaufanie i jego ubóstwo, ponieważ był w stanie podjąć się dzieł, których nawet sami książęta baliby się podjąć. Mówiąc o ślubie ubóstwa, Ks. Bosko pisał: „Pamiętajmy, że od jego przestrzegania zależy w najwyższym stopniu dobrobyt naszego Pobożnego Towarzystwa i korzyść naszej duszy”.

*„Nie tylko ubodzy są ewangelizowani, ale to ubodzy ewangelizują”*

Historia Kościoła uczy nas, że byli tacy, którzy w największym stopniu byli oderwani od świata, którzy odznaczali się swoją wiarą, nadzieją i miłością, których życie było utkane dobrymi dziełami i wieloma cudami na chwałę Bożą i dla zbawienia bliźniego.

Niepotrzebnie się trudzimy, jeżeli świat nie widzi i nie jest przekonany, że nie poszukujemy bogactw i wygod. Mocno tkwi w naszym umyśle to, co napisał św. Franciszek Salezy: że nie tylko ubodzy są ewangelizowani, ale to ubodzy są tymi, którzy ewangelizują.

Oczywiście, także wśród nas są salezianie nie pragnący wygodnego życia, którzy podejmują się naprawdę owocnych dzieł; którzy udali się do dzikusów Mato Grosso i Ziemi Ognistej, lub oddali się posłudze na rzecz trędowatych. To pozostanie na zawsze zasługą tych, którzy wspinałomyślnie zachowywali ubóstwo.

*„Dzieła Ks. Bosko są owocem miłosierdzia”*

Trzeba następnie zdawać sobie sprawę z tego, że dzieła Ks. Bosko są owocem miłosierdzia. Musimy wiedzieć, że wielu spośród dobroczyńców, tak samo biednych i skromnie sytuowanych, podejmowało wielkie wyrzeczenia, aby nam pomóc. Jakie by było nasze serce, gdybyśmy mieli przeznaczyć te pieniądze na zaspokojenie naszych wygod, nieodpowiednich dla naszego stanu? Trwonienie owocu tak wielu wyrzeczeń, także wydając pieniądze nirozważnie, to wielka niewdzięczność wobec Boga i naszych dobrodziejów.

Niech mi będzie wolno wyznać wam coś w zaufaniu. Być może wielu z was, widząc nasze dzieła w coraz większej ekspansji, myśli, że Pobożne Towarzystwo dysponuje ogromną ilością środków, tak więc wydają się niepotrzebne te moje, powtarzające się i wypowiedane z naciskiem nawoływania do oszczędności i zachowania ubóstwa. Jakże ci, co tak myślą, są dalecy od prawdy! Można by im pokazać, ilu jest chłopców, których trzeba wykarmić, ubrać, zaopatrzyć w książki itd.; wszyscy oni są całkowicie, albo w dużej mierze, na utrzymaniu Zgromadzenia. Kto otwartym umysłem śledzi nasz rozwój, może zdać sobie sprawę z ilości tych domów i kościołów, które są w budowie, szkód poniesionych, które trzeba naprawić, kosztów związanych z wyjazdem misjonarzy, które trzeba pokryć, pomocy, którą się kieruje na Misje, ogromnych wydatków, przeznaczonych na szkolenie personelu.

Każdy, kto nie żyje ślubem ubóstwa, kto w ubiorze, w mieszkaniu, w podróżach, w wygodach życia przekracza granice, które wyznacza nas stan, powinien mieć wyrzuty sumienia z powodu okradania Zgromadzenia z tych pieniędzy, które zostały przeznaczone na chleb dla sierot, wsparcie jakiegoś powołania, szerzenie królestwa Jezusa Chrystusa. Niech pomyśli, że będzie musiał zdać z tego sprawę przez trybunałem Boga.

*„Heroiczne czasy Zgromadzenia”*

Dobry salezjanin osiągnie ducha ubóstwa, to znaczy stanie się prawdziwie ubogi w myślach i pragnieniach, takim będzie się jawić także w swoich słowach, będzie się zachowywać jak przystało na ubogiego. Przyjmie chętnie te braki i te niewygody, które są nieuniknione we wspólnym życiu, i wspaniałomyślnie, z własnej woli, będzie wybierać rzeczy mniej piękne i mniej wygodne.

Kończę, przywołując na pamięć te czasy, które my nazywamy „czasami heroicznymi” naszego Pobożnego Towarzystwa. Minęło już wiele lat od czasu, w którym konieczna była nadzwyczajna cnota, aby pozostać wiernymi Ks. Bosko i przeciwstawić się naciskom, wzywającym do pozostawienia go, a to ze względu na krańcowe ubóstwo, w którym wówczas się żyło. Ale oparciem była wielka miłość, jaką żywiliśmy do Ks. Bosko, dodawały nam sił i odwagi jego wezwania do pozosta-

nia wiernym naszemu powołaniu, pomimo wielkich niedostatków, ogromnych wyrzeczeń. Dlatego też jestem pewien, że im bardziej będzie ożywiona nasza miłość do Ks. Bosko, im większe będzie pragnienie pozostania jego godnymi synami, i im lepsza będzie nasza odpowiedź na łaskę powołania zakonnego – duch ubóstwa będzie praktykowany w całej swojej nieskazitelności.

### **Czystość**

Giovanni B. Francesca, mały robotnik, przybył do Oratorium w wieku 12 lat. Tam spotkał studenta Michała Rua liczącego 13 lat. Był rok 1850. Od tego czasu stali się towarzyszami i nierozłącznymi przyjaciółmi przez okres sześćdziesięciu lat, do 6 kwietnia 1910 r. Rankiem tego dnia Giovanni B. Francesca siedział obok Michała Rua, który był umierający, i zasugerował mu odmówienie pierwszego wezwania, które wspólnie, jeszcze jako chłopcy, nauczyli się od Ks. Bosko: „Droga Matko, Dziewico Maryjo, spraw, bym zbawił moją duszę”. A Michał powiedział do niego: „Tak, zbawienie duszy jest wszystkim!”.

Kiedy w 1922, w wieku 82 lat, ks. Giovanni B. Francesca został poproszony, aby zeznał pod przysięgą, co myśli o świętości ks. Rua, na dźwięk słowa „czystość” wzruszył się i półgłosem wypowiedział świadectwo, które jeszcze dzisiaj, gdy się je czyta, porusza i wprawia w zachwyt. „Splendor tej anielskiej cnoty przebijał z całej osoby ks. Michała Rua. Wystarczyło spojrzeć na niego, aby zrozumieć czystość jego duszy. Wydawało się, że jego oczy, bardziej niż na rzeczach tego świata są stale wpatrzone w rzeczy niebieskie. Ks. Rua był prawdziwym odbiciem św. Alojzego i mogę zaświadczyć, że przez ten cały czas, kiedy byłem blisko niego, nigdy nie znalazłem słowa, gestu, spojrzenia, które by nie było znaczone tą cnotą. Jego sposób działania i zachowania, w jakimkolwiek czasie i miejscu, charakteryzowały się wyborną delikatnością i skromnością. Dlatego też zawsze budował swoją postawę, czy to publicznie, czy prywatnie, na podwórzu i na ulicy, w kościele i w pokoju. W czasie długich rozmów, kimkolwiek by nie była osoba, z którą rozmawiał, zajmował postawę tak skupioną, a w tym samym czasie – tak ojcowską, że wszystkich budował i porywał ser-

ca... Był tak pełen delikatności i szacunku wobec tej anielskiej cnoty, że gdy chodzi o wpojenie jej komuś, jego słowo było szczególnie skuteczne. Serdeczne i pełne mądrości są rady, jakich zwykł udzielać Salezjanom, by odpowiednio zachowywali się wśród chłopców. ‘Bardzo kochajcie młodzieniaszków, którzy zostali powierzeni waszej opiece, ale nie przywiązujcie do nich waszego serca’... Innymi razy mawiał... że trzeba się troszczyć o wszystkie dusze, ale nie można pozwolić, by któraś z nich skradła nam serce... Kiedy głosił kazania, z jego serca wypływały najśodsze słowa, a piękne i drogie sercu obrazy zdobywały młodzieniaszków dla tej cnoty, która wydawała się być prawdziwym Aniołem Pana... Tę cnotę, co mogę powiedzieć z mojego doświadczenia, praktykował w sposób doskonały od wieku młodzieńczego aż do śmierci”.<sup>50</sup>

### *Dni konania*

I właśnie na polu moralności, którą uważał słusznie za najcenniejszą wartość dla instytutu wychowawczego, jakim jest Zgromadzenie Salezjańskie, ks. Rua musiał doznać najbardziej haniebnego ataku, który dosłownie wstrząsnął jego życiem. Te bardzo czarne momenty są wspomniane jako „fakty z Varazze”. Szkołą salezjańską w tym mieście kierował ks. Carlo Viglietti, ostatni osobisty sekretarz Ks. Bosko. Rankiem, 29 lipca 1907 r., wkracza do domu policja. Salezjanie zostają aresztowani, a chłopcy – nieliczni, bo inni wyjechali już na wakacje – zostają zaprowadzeni na komisariat. Ks. Viglietti musi wysłuchać pewnego haniebnego oskarżenia: jeden z chłopców, Carlo Marlario, liczący 15 lat, sierota, adoptowany przez wdowę Besson, uczęszczający darmowo do szkoły, napisał „pamiętnik”, który teraz znajduje się w rękach policji. Dom salezjański jest w nim opisany jako wstrętny ośrodek pedofilii. Na nic się zdały stanowcze zaprzeczenia ks. Vigliettiego i salezjanów, jak również jednomyślne zaprzeczenia uczniów, którzy zostali poddani szczegółowym przesłuchaniom.

Sprawa wychodzi na jaw. Cała prasa antyklerykalna rozpoczyna zaciekłą kampanię pogardy przeciwko salezjanom i szkołom prowa-

<sup>50</sup> *Positio*, ss. 928-930



dzonym przez księży. Zmasowane grupy chuliganów dopuszczają się aktów przemocy w takich miastach, jak Savona, La Spezia i Sampierdarena. Inne akty przemocy, wymierzone przeciwko księżom i kółkom katolickim, mają miejsce w miastach Livorno i Mantova. Jest to istne polowanie na księży. Domaga się zamknięcia wszystkich szkół, które prowadzą zakonnicy we Włoszech.

„Niektórzy ze świadków opowiadają, że w czasie tej strasznej próby ks. Rua był przygnębiony i był nie do poznania”<sup>51</sup>. W tych miesiącach poważnie się zakaził, był osłabiony i widywano, jak płakał jak dziecko. W końcu cała ta wylbrzymiona sprawa przycichła. Najstynniejsi adwokaci z Włoch zaoferowali darmowo swoją pomoc. Postawie, byli wychowankowie salezjańscy, stanęli w obronie szkół salezjańskich na forum Parlamentu. 3 sierpnia, zaledwie pięć dni po rozdmuchaniu tej oszczerczej kampanii, ks. Rua, przy wsparciu innych Przełożonych, postanawia zareagować i składa w sądzie pozew o zniesławienie i oszczerstwo, co czyni w towarzystwie trzech znanych adwokatów. Sąd Apelacyjny w Genui, po zamknięciu procesu oświadcza, że pamiętnik jest zbiorem wytworów wyobraźni, napisanym pod naciskiem „nieustających podżegań osób z zewnątrz w celu wywołania antyklerykalnego skandalu”<sup>52</sup>.

Dnia 31 stycznia 1908 r., po uciszeniu tej całej nawałnicy, ks. Rua wysłał do wszystkich Salezjanów list okólny, którego tytuł tłumaczył wszystko: „Czujność”. W nim zrelacjonował krótko przebieg wydarzeń, wezwał do dziękczynienia Bogu i Maryi Wspomożycielce oraz poprosił wszystkich o zastanowienie się nad dwoma fragmentami słów Ks. Bosko, które ten wypowiedział 20 września 1874 r., i nad jednym z artykułów Konstytucji: „Opinia publiczna czasem ubolewa nad niemoralnymi czynami, zachodzącymi z upadkiem obyczajów, i nad straszonymi zgorzseniami. Jest to wielkie zło, jest to tragedia; proszę Pana o to, żeby raczej zostały zamknięte wszystkie nasze domy, niż by miało w nich dochodzić do podobnych nieszczęść”<sup>53</sup>. I dalej: „Można po-

<sup>51</sup> M. WIRTH, *o. c.*, s. 273.

<sup>52</sup> A. AMADEI, *o. c.*, III, s. 348.

<sup>53</sup> *Listy okólne Ks. Michała Rua do Salezjanów, o. c.*, ss. 464-465.

stawić jako niezmienną zasadę, że moralność uczniów zależy od tego, kto ich wychowuje, im towarzyszy i nimi kieruje. Kto nie ma, nie może dać – mówi przysłowie. Pusty worek nie może dać ziarna, ani też butelka pełna mętów – dobrego wina. Dlatego też, zanim będziemy się uważać za nauczycieli innych, konieczne jest, abyśmy posiadali w naszym wnętrzu to, czego innych chcemy nauczyć”<sup>54</sup>. Następnie komentuje artykuł 28 Konstytucji, stwierdzając: „Chociaż jego (tj. Ks. Bosko) pragnieniem było, aby mieć licznych współpracowników w swoim dziele, jakkolwiek nie chciał, aby ten, kto nie ma uzasadnionej nadziei, że z pomocą Bożą zachowa cnotę czystości, zarówno w słowach, jak i czynach, jak również w myślach, składał śluby w tym Zgromadzeniu”<sup>55</sup>

#### 4. KS. RUA: „EWANGELIZATOR MŁODZIEŻY”

W kazaniu, wygłoszonym z okazji beatyfikacji ks. Rua, Papież Paweł VI – jak już po części zaznaczyłem – w pewnym miejscu stwierdza: „Zastanówmy się przez chwilę nad charakterystyczną sylwetką ks. Rua, sylwetką, która pozwoli nam go zrozumieć... Syn, uczeń, naśladowca (Księdza Bosko) uczynił z przykładu Świętego – szkołę, z jego osobistego dzieła – instytucję, rozciągającą się, można by rzec, na całą ziemię, ...uczynił ze źródła – rwący strumień, rzekę... Cudowna owocność Rodziny Salezjańskiej miała w Ks. Bosko początek, w ks. Rua – kontynuację. Ten jego naśladowca służył Dziełu Salezjańskiemu w całej swej ekspansywnej żywotności, rozwijał je z podręcznikową dokładnością, ale zawsze z genialnym, nowym podejściem... Czego uczy nas ks. Rua? Bycia kontynuatorami... Naśladowanie ucznia nie jest biernością, ani służalczością... Wychowanie jest sztuką, która ukierunkowuje rozumny, ale wolny i oryginalny rozwój potencjalnych zdolności ucznia... Ks. Rua przedstawia się jako pierwszy kontynuator przykładu i dzieła Ks. Bosko... Zauważamy, że stajemy wobec atlety pracy apostołskiej, działającego zawsze na wzór Ks. Bosko, ale w wymia-

<sup>54</sup> *Listy okólne Ks. Michała Rua do Salezjanów, o. c.*, s. 465-466.

<sup>55</sup> *Listy okólne Ks. Michała Rua do Salezjanów, o. c.*, s. 467.

rach własnych i progresywnych... Oddajmy cześć Bogu, który zechciał... przydać jego apostołskiemu trudowi nowych pól pracy duszpasterskiej, jakie gwałtowny i nieuporządkowany rozwój społeczny postawił przed cywilizacją (kulturą) chrześcijańską»<sup>56</sup>.

### **Nowe pola pracy duszpasterskiej**

Nawet gdy oddamy się pobieżnej lekturze zadziwiająco dużej ilości listów ks. Rua, jego listów okólnych, tomów, które sumują jego 22-letnie dzieło *Następcy Ks. Bosko*, możemy odkryć w imponujący sposób, że to, co stwierdził Papież, istotnie jest prawdą: jego wierność Ks. Bosko nie jest statyczna, ale dynamiczna. On naprawdę wyczuł bieg czasów i potrzeby młodzieży, bez lęku rozszerzając dzieło salezjańskie na nowe pola pracy duszpasterskiej.

### **Wśród robotników i synów robotników**

W ostatnich dziesięcioleciach 1800 r. i w pierwszych latach 1900 r. walki społeczne pracowników fabryk wszędzie się nasilają. Warunki pracy robotników są nędzne: zabójczy rozkład godzin pracy, bardzo złe warunki sanitarne, brak ubezpieczenia, niewypłacane pensje. Pod wpływem ks. Rua salezianie i CMW powołują do życia różne dzieła społeczne: sierocińce, szkoły zawodowe, szkoły rolnicze, parafie na peryferiach z oratoriami dla dzieci rodzin robotniczych: w oratoriach tych na zielonej trawie bawiło się i modliło w kaplicach trzysta, pięćset, tysiąc dzieci. Ks. Rua był z tego powodu szczęśliwy i wezwał Inspektorów, aby mieli na szczególnym względzie te „główne dzieła Ks. Bosko”.

W ostatnich latach XIX wieku Turyn staje się bolesną kolebką proletariatu włoskiego. W maju 1891 r. Leon XIII ogłasza encyklikę *Rerum Novarum*. W niej Papież oskarża sytuację, w której „garść możnych i bogaczy nałożyła jarzmo prawie niewolnicze niezmiernej liczbie proletariuszy” (*RN* 2). Encyklika ta wywarła wielki wpływ na świat chrześcijański, a ks. Rua czuje, że dla Salezjanów nadeszła godzina, aby rozszerzyć i wzmożyć działalność społeczną.

<sup>56</sup> PAWEŁ VI, *Kazanie z okazji beatyfikacji Ks. Rua*, 29 października 1974.

W 1892 r. w Turynie-Valsalice odbywa się VI Kapituła Generalna Zgromadzenia. Wśród spraw, które nalażało omówić, ks. Rua umieszcza praktyczne wcielenie nauczania Papieża odnośnie do kwestii robotniczej. Salezjanie zobowiązują się do wprowadzenia w programach szkolnych, adresowanych do uczniów, wiedzy o kapitale i pracy, prawie własnościowym i strajkach, wynagrodzeniu, czasie wolnym i oszczędzaniu. Sugeruje się także, by zachęcać byłych wychowanków do wstępowania w szeregi *Katolickich Stowarzyszeń Robotników*.

### **Wśród górników w Szwajcarii**

W 1898 r. została zapoczątkowana budowa tunelu „Sempione”, mającego połączyć Szwajcarię i Włochy: jednego z najdłuższych na świecie; właściwie chodziło tu o dwa równoległe tunele o długości 19.800 metrów. Po stronie szwajcarskiej tworzy się kolonia przeszło dwóch tysięcy pracowników z Włoch: Piemontczycy, Lombardyjczycy, Wenecjanie, a zwłaszcza robotnicy z Abruzji i Sycyli ze swoimi żonami i dziećmi. Ks. Rua nie waha się wystać do pracy wśród tych robotników Salezjanów i Córki Maryi Wspomożycielki. Będą tam przebywać przez siedem lat, tj. do czasu zakończenia prac. Informacje, mówiące o tym, w jaki sposób starali się sprostać potrzebom tych biednych rodzin, są znikome: po prostu czynili dobrze i nikt z nich nie miał czasu, aby prowadzić kronikę. Jeden z socjalistycznych posłów, Gustavo Chiesi, pewnego dnia udał się tam, by przyjrzeć się całej sytuacji. Mógł zobaczyć, jaką pracę wykonują salezjanie i siostry i jak działają w ramach Kółka Robotniczego, które założyli, a w ramach którego Włosi najliczniej się spotykali. Potem napisał o tym artykuł, który został opublikowany w mediolańskim dzienniku *Tempo*. Czytamy w nim: „Bardzo sprzeciwialiśmy się w związku z warunkami naszych pracowników przy budowie „Sempione”, pisaliśmy o tym i protestowaliśmy. Ale jak dotąd nie zostało podjęte żadne działanie, aby polepszyć ich sytuację. To niewiele, co zostało do tej pory dokonane, zostało zrobione przez księży... W każdej sytuacji oni są zawsze pierwsi, aby coś zrobić, pomóc, przynieść ulgę innym. I tak jest w przypadku „Sempione”, i tak jest wszędzie”.

## Emigranci wśród emigrantów

Inne fale emigrantów, jeszcze liczniejsze, opuszczały Włochy, aby uciec od nędzy ziem Południa. Według danych statystycznych ekonomisty Clougha, w dziesięcioleciu 1880–1890 każdego roku emigrowało średnio 165 tysięcy osób. Do samej tylko Argentyny emigrowało każdego roku 40 tysięcy osób. W następnym dziesięcioleciu liczba emigrantów powiększa się: osiąga i przekracza pół miliona osób rocznie. Poseł Giuseppe Toscano, członek Izby Deputowanych, odnosząc się do skrajnego ubóstwa Południa, w 1878 r. tak oświadczył: „Co chcecie, żeby czynił proletariat doprowadzony do desperacji? Pozostają mu tylko dwie drogi: droga przestępstwa i rozboju albo – emigracji. Dwanaście lat później sytuacja nie uległa zmianie i inny deputowany, Vittorio E. Orlando z Palermo, wręcz krzyczał w tym samym Parlamencie, że dylemat związany z jego krajanami zamyka się w dwóch słowach: „Albo emigranci, albo bandyci!”.

Ks. Rua, w czasie gdy pokrywał Włochy siecią dzieł dla młodzieży z najbiedniejszych rodzin, wysyłał misjonarzy salezjańskich do Ameryki Północnej w 1897 i 1898 r. W Nowym Jorku, Paterson, Los Angeles, Troy nasi współbracia zajmowali się emigrantami, którzy nie znali języka, nie znajdowali mieszkania i pracy. Przy boku heroiczych sióstr Matki Cabrini oraz wielu innych misjonarzy i misjonek starali się im pomagać zadomowić, wstąpić do związków ludowych. Przyjmowali ich dzieci do szkół, zapewniali im opiekę religijną. W tym samym czasie ks. Rua umacnia i zakłada placówki salezjańskie w Ameryce Południowej, które prosperowały pod kierownictwem biskupa Cagliero i nowego biskupa salezjańskiego – bpa Lasagnia.

Salezjanie wchodzili w nowe kontynenty. Dzieła społeczne, sierocińce, szkoły zawodowe, parafie i oratoria były otwierane na najodleglejszych ziemiach: Cape Town, Tunis, Smyrna, Konstantynopol. Nowe dzieła powstawały na północy i zachodzie Europy. Jednym z dobroczynnych skutków było to, że bardzo szybko misje salezjańskie mogły liczyć na współbraci z różnych krajów. Polscy emigranci z Buenos Aires mogli znaleźć polskiego salezjanina, który stanął na czele ich własnego ośrodka duszpasterskiego; w Londynie kolonia polska

dysponowała kościołem, który obsługiwał polski salezjanin; Niemiec-  
cy emigranci ze środkowej Pampy i Chile znajdowali salezjanów nie-  
mieckich. W Oakland, w Kalifornii, cała portugalska dzielnica była ob-  
sługiwana przez portugalskiego salezjanina.

### **Ryzykować wszystko, co jest do zaryzykowania, tak jak Ks. Bosko**

Przedsiębiorczość apostołska każe ks. Rua podejmować bardzo trud-  
ne przedsięwzięcia. Z tą samą odwagą, jak Ks. Bosko ryzykuje wszyst-  
ko, co było do zaryzykowania, aby wszędzie głosić Królestwo Boże  
i miłość do Maryi Wspomożycielki.

Gdy chodzi o Palestynę, nie waha się z przyjęciem do Salezjanów  
dobrze tam zakorzenionej Rodziny zakonnej ks. Antonio Belloniego,  
która poświęcała się najbiedniejszym dzieciom. Gdy chodzi o Polskę,  
nie przeciwstawia się trudnej i kontrowersyjnej osobie ks. Bronisława  
Markiewicza, który wydawał się buntować przeciwko władzy Przeło-  
żonych, a który dzisiaj jest czczony jako błogosławiony i założyciel  
Zgromadzenia należącego do Rodziny Salezjańskiej. W Kolumbii po-  
piera nowy, i dla wielu osób kłopotliwy, apostołat wśród trędowatych  
w Agua de Dios, który zapoczątkował ks. Unia, a kontynuowali ks.  
Rabagliati i ks. Variara. Poparł ks. Balzola i ks. Malana, którzy zdecydo-  
wali się prowadzić działalność misyjną wśród plemion tubylczych *Bo-  
roro* w Mato Grosso, w Brazylii. Dodawał otuchy, w bardzo trudnych  
usiłowaniach przeszczepienia pracy misyjnej wśród plemienia *Shuar*,  
w Ekwadorze. W Orano, w Algieri, gdzie wiele dzieci wałęsało się po  
ulicach, wysłał siedmiu salezjanów, aby założyli oratorium i szkoły.

W 1906 r. pobłogosławił pierwszych salezjanów, którzy udawali  
się do Indii i Chin, by założyć tam placówki misyjne, wśród których  
znajdował się młodzieńca Luigi Versiglia, którego dzisiaj czcimy jako  
męczennika i świętego. Początki były bardzo nieśmiałe, prawie że bo-  
jaźliwe, ale teraz dzieło Ks. Bosko w Indiach, Chinach i w całej Azji  
budzi podziw wszystkich.

W wigilię swojego „Złotego Jubileuszu” kapłaństwa, który był za-  
powiedziany przez *Bollettino Salesiano* i oczekiwany przez wszystkich  
Salezjanów, poważne zakażenie, które go nękało od lat, pokrywając

jego ciało bolesnymi ranami, odebrało mu życie. Bóg wyszedł mu na spotkanie rankiem, 6 kwietnia 1910 roku.

### **„Ta prostota, z którą starał się towarzyszyć swoim dziełom”**

Kto przeszedł tylko ostatnie dwadzieścia lat życia tego wątłego kapłana, będzie niezłomnie przekonany o jego niezmordowanej i olbrzymiej pracy. Istotnie, tak jak to stwierdził Paweł VI w swoim kazaniu z okazji beatyfikacji, „nie możemy nigdy zapomnieć spracowanego oblicza tego małego-wielkiego człowieka, i tym bardziej my, nie wolni od mentalności naszych czasów, podatni na mierzenie wielkością człowieka jego zdolności do działania, zauważamy, że staje przed nami atleta pracy apostołskiej”.

A przecież tę całą pracę ludzką i duchową ks. Rua wypełniał w milczeniu i w pokorze. Jego drogi przyjaciel, ks. Francesca, zabierając się do napisania jego biografii, używając z szacunku liczby mnogiej, jaką wówczas stosowali autorzy, napisał: „My, którzyśmy zwykli z nim przebywać; którzy słyszeliśmy go prawie każdej godziny; którzyśmy rozmawiali z nim, jak rozmawia się z osobą bliską i zaufaną, odbieraliśmy go jako osobę we wszystkim zwyczajną i nie chcącą się wyróżniać. ‘Tak – mawiał – ja bym uczynił! Tak zrobiłby Ks. Bosko. Cóż w tym nadzwyczajnego? Nie wydaje mi się, by było w tym coś niezwykłego!’. Jakkolwiek, gdy nad tym pomyślimy, trzeba powiedzieć, że ta prostota, z którą starał się towarzyszyć swoim dziełom, to mówienie stale ‘wszystko dla Pana i nic poza tym, jak tylko dla Pana’, już wzbudzało w nas podziw, jaki wywołać może najpiękniejsza mowa pochwalna o pracowitym i pokornym życiu Ks. Miachała Rua”<sup>57</sup>.

## **ZAKOŃCZENIE**

Na zakończenie chciałbym przytoczyć słowa, które do was skierowałem w liście z 24 czerwca 2009 roku, noszącym tytuł „Pamiętając o Ks. Rua”. Pisałem wam, że chcemy przeżyć rok 2010 przede wszyst-

<sup>57</sup> G.B. FRANCESIA, *Don Michele Rua*, Torino 1911, s. 6.

kim jako *drogę duchową i duszpasterską*. I aby ten rok, poświęcony pierwszemu Następcy Ks. Bosko, był owocny, poczyniłem w tym liście „pewne uwagi, do uwzględnienia w naszych programach na rok przyszły, na drogach naszej formacji osobistej, wspólnotowej i inspekcyjnej”.

Pierwsza dotyczy bycia wiernymi uczniami Jezusa, który był wzorem dla Ks. Bosko, i odkrycia na nowo dróg pozwalających dochować **wierności życiu konsekrowanemu**, z konkretnym zaproszeniem do czerpania ze źródeł życia ucznia i apostoła, z codziennych źródeł wierności powołaniu: Pisma Świętego poprzez „lectio divina” i Eucharystii, poprzez jej celebrowanie, adorowanie i częste nawiedzenia.

Druga uwaga to przyjęcie postawy ks. Rua, który posłany do Mirabello, streścił rady, jakie otrzymał od Ks. Bosko, w jednym zdaniu: „W Mirabello będę się starał być Księdzem Bosko”. A cały Ksiądz Bosko znajduje się w naszych **Konstytucjach**. Stawać się Księdzem Bosko dzień po dniu jest dokładnie tym, na co wskazują nam konkretnie Konstytucje. Poruszony szczególnym świadectwem następcy Ks. Bosko, proszę was, abyście, zwłaszcza w czasie odprawiania rekolekcji, odkryli na nowo znaczenie i ducha naszych Konstytucji salezjańskich, jak również przemyśleli na nowo swój osobisty program życia, ze szczególnym odniesieniem do rozdziału czwartego: tego, który dotyczy naszego posłannictwa, zatytułowanego: „Posłani do młodzieży”.

I po trzecie, przypominając o tym, że ks. Rua, pchany pasją apostołską *Da mihi animas*, dał wielkiego bodźca posłannictwu salezjańskiemu, wzywałem was do naśladowania go w jego oddaniu, aby odpowiedzieć na potrzeby młodzieży i znaleźć drogi duszpasterskie dotarcia do nich z nowiną Ewangelii. Dlatego też zapał apostołski ks. Rua domaga się od nas, by w tym roku skonkretyzować nasze zaangażowanie na rzecz **ewangelizacji młodzieży**. To żądanie wyraża drugi nurt tematyczny KG26; to proponuje nam Wiązanka na rok 2010, która wzywa nas do zaangażowania ewangelizacyjnego, jako Rodziny Salezjańskiej, której ks. Rua był przekonany inicjatorem.

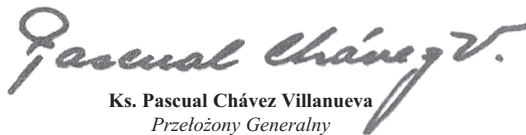
W tym Roku Kapłańskim spoglądamy wszyscy na ks. Rua także jako na wzorec salezjanina kapłana. Odkrywamy na nowo i pogłębiaamy jego tożsamość, na którą składa się gorliwość duchowa i zapał dusz-



pasterski w spełnianiu posługi, znaczną doświadczeniem apostołskiego życia konsekrowanego.

Duch Chrystusa niech nas ożywia na naszej drodze odnowy duszpasterskiej, a Maryja Wspomożycielka niech nas wspiera w pracy apostołskiej. Niech Ks. Bosko będzie zawsze naszym wzorem i naszym przewodnikiem.

Z serdecznym pozdrowieniem w Panu

  
Ks. Pascual Chávez Villanueva  
Przełożony Generalny

### **Modlitwa o uproszenie kanonizacji Błogosławionego Michała Rua**

Wszchemogący i miłosierny Boże,  
Ty postawiłeś na drodze św. Jana Bosko  
Błogosławionego Michała Rua, który naśladował jego przykład,  
odziedziczył jego ducha i pomnożył jego dzieła;  
teraz, kiedy poprzez beatyfikację wyniosłeś go do chwały ołtarzy,  
racz rozszerzyć jego opiekę nad tymi, którzy go wzywają,  
i przyspiesz jego kanonizację.  
Prosimy Cię o to przez wstawiennictwo Maryi Wspomożycielki,  
którą kochał i czcił synowskim sercem,  
przez pośrednictwo Jezusa Chrystusa, naszego Pana.  
Amen

## 4. DZIAŁALNOŚĆ RADY GENERALNEJ

### 4.1 Kronika Przełożonego Generalnego

#### *Marzec 2009*

Ksiądz Generał rozpoczął miesiąc marzec, przewodnicząc Eucharystię we Wspólnocie Domu Generalnego z okazji 97 urodzin ko. Egidio Brojanigo i 40 rocznicy święceń kapłańskich księdza Carlosa Garulo i księdza Antoniego Domenech. Wieczorem miał spotkanie Rady.

Następnego dnia, w poniedziałek 2 marca, w „Salesianum” dokonał rozpoczęcia Rekolekcji dla Radców Inspektorialnych i Dyrektorów Inspektorii Piemonte-Valle d’Aosta (ICP), Centralnych Włoch (ICC) i Sycylii (ISI).

W sobotę 7, po obiedzie na zakończenie Rekolekcji, razem z księdzem Adriano Bregolin i księdzem Gianni Pellini, ksiądz Chávez wyjeżdża do Venezia-Mestre, aby wziąć udział w „Święcie Młodzieży”, które odbyło się w Jesolo. Po przybyciu wieczorem, przyjęty przez Księdza Inspektora Eugenio Riva, odwiedził Wspólnotę w Mogliano Veneto. Z Jesolo, udając się następnie do Wenecji, pozdrowił współpracowników ze Wspólnoty „Artemide Zatti” i zatrzymał się na wieczerę we Wspólnocie Instytutu Świętego Marka i wygłosił „słówko wieczorne”. Rano, w poniedziałek 9, skierowuje pozdrowienie do młodzieży z Instytutu Świętego Marka i następnie zwiedza wyspy Murano i Torcello. Zatrzymuje się na obiad we Wspólnocie Venezia-Castello i podejmuje powrotną podróż do Rzymu.

We wtorek 10, ma zebranie z Radcami w Siedzibie.

Rano, w środę 11, udaje się do Siedziby Związku Przełożonych Generalnych (USG), którego jest Przewodniczącym. Po południu uczestniczy w prezentacji książki Zastępcy-dyrektora Osservatore Romano, Carlo Di Cicco, w Sali Kapitulanej Biblioteki Senatu Republiki.

W dniach 12 i 13 ma liczne spotkania i rozmowy z Radcami, współpracownikami (wśród nich Rektora UPS, księdza Mario Toso) i innymi osobistościami.

W godzinach porannych, w piątek 13, Ksiądz Generał przyjmuje księdza Adriano Bregolin, a nieco później jedzie do Kongregacji dla Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego. Po południu podejmuje Prof. José Correa, z Uniwersytetu Księdza Bosko z Campo Grande. Później, składa życzenia pomyślności z okazji imienin Księdza Dyrektora Domu Generalnego, księdzu Giuseppe Nicolussi.

Z rana, w sobotę 14, wyjeżdża do Meksyku, tam zostaje przyjęty przez Inspektora księdza Miguel Agustín Aguilar. Następnego dnia ma zebranie z Radą Inspektorialną i spotkanie z Rodziną Salezjańską. W poniedziałek 16, spotyka współbraci z Inspektorii w Huipulco, w domu postnowicjatu. Na obiedzie są obecni, Nuncjusz Apostolski e J.E. Héctor Guerrero, SDB. W godzinach wieczornych jedzie do Saltello i zatrzymuje się u rodziny parę dni. W piątek 20 i sobotę 21, w *León*, ks. Chávez przewodniczy Uroczystości z okazji *50 rocznicy* przybycia Salezjanów do tego miasta. W piątek 20, w Dziele Sanktuarium Narodowego Księdza Bosko, zostaje serdecznie powitany przez wspólnotę wychowawczą Szkoły i potem ma zebranie ze współbraćmi Inspektorii, a następnie spotkanie z Rodziną Salezjańską. W obiedzie uczestniczy Gubernator Stanu z Guanajuato, J.E. Arcybiskup José Guadalupe Martin Rábago i J.E. Héctor Guerrero. Wieczorem przewodniczy Uroczystej Koncelebracji Jubileuszu. Nazajutrz wieczorem odwiedza „Miasteczko Młodzieży” i tam spotyka dobroczyńców i sympatyków tego Dzieła. Następnie przewodniczy Mszy świętej dla młodzieży z Ruchu Młodzieży Salezjańskiej z Meksyku, uczestniczącej w Kongresie Młodzieży na temat Wychowania i Praw Człowieka. Później wraca do Guadalajara, skąd wyjeżdża następnego dnia.

W poniedziałek 23, wieczorem, ks. Chávez powraca do Siedziby w Rzymie, tam też ponownie podejmuje swoją pracę. Wśród wielu złożonych wizyt należy wyróżnić tę z J.Em. Kard. Joseph Zen.

W środę 25, razem ze swoim Wikariuszem, Ksiądz Generał składa wizytę księdzu Antonio Domenech w Barcelonie, w Hiszpanii.

We czwartek 26, w godzinach przedpołudniowych przyjmuje Dr Magdi Cristiano Allam, który zatrzymuje się również na obiad. Po południu spotyka Dyrektorów Prokur Misyjnych podległych Księdzu

Generałowi, zgromadzonych w Domu Generalnym. Z nimi ma kolejne spotkanie w sobotę 28.

W poniedziałek 30, do południa przewodniczył posiedzeniu Rady, zebranym na „sesję pośrednią” (30 marca–8 kwietnia), po południu jedzie do Wenecji. Dokonuje tam krótkiej wizyty we wspólnocie CMW w Legnaro, następnie kontynuuje podróż w kierunku Padwy, gdzie jest przyjęty przez Inspektora, ks. Eugenio Riva. Przekazuje pozdrowienie młodzieży studenckiej, która mieszka w Bursie i po wieczery w Teatrze „Verdi” miasta, uczestniczy w Muzykalu „*Kairós*”, którego protagonistami jest młodzież z oratorium z Padwy. Ksiądz Generał zakończył swe spotkanie „słówkiem wieczornym”.

### ***Kwiecień 2009***

Ksiądz Generał, powróciwszy do Rzymu w środę rano, 1 kwietnia, przewodniczy zebraniu Rady. Po południu, po wieczornej sesji Rady, przewodniczy wspólnotowej koncelebrze z okazji 75 rocznicy kanonizacji Księdza Bosko.

W kolejnych dniach, oprócz codziennego zebrania Rady, Ksiądz Generał jest zaangażowany w wielu spotkaniach i rozmowach, wśród których: z Inspektorami z ILE, ks. Agostino Sosio, z ICP, ks. Stefano Martoglio, z ICC, ks. Alberto Lorenzelli. Z pośród rozmów należy wskazać również te z Magdi Cristiano Allam, S. Celestina Corna CMW i z licznymi profesorami i Władzami uniwersyteckimi UPS.

W dniu 5 marca, w niedzielę Palmową, Ksiądz Generał przewodniczy wspólnotowej Koncelebrze. W trakcie Wielkiego Tygodnia, poza tym, kontynuowane są spotkania Rady pośredniej. W tym samym czasie Ksiądz Generał jest zajęty licznymi spotkaniem i różnymi rozmowami. Między innymi, po południu w Wielką Środę przewodniczy celebracji Eucharystycznej na zakończenie Rekolekcji grupy współbraci zebranych w „Salesianum”.

W Wielki Czwartek, o godzinie 18 przewodniczy wspólnotowej Celebracji Wieczery Pańskiej.

Także w dniach Wielkiego Piątku i Wielkiej Soboty, Ksiądz Generał przyjmuje, oprócz swojego Wikariusza i niektórych Radców, wielu współbraci i innych przybyłych, aby złożyć mu wizytę, składając rów-

niez jemu życzenia wielkanocne. W godzinach popołudniowych Wielkiej Soboty udaje się do Domu Generalnego CMW, aby przekazać życzenia Matce Generalnej Yvonne Reungoat. Wieczorem przewodniczy celebracji Wigilii Paschalnej.

Następnie, Ksiądz Generał spędza Niedzielę Zmartwychwstania i pierwsze dni Oktawy w domu, pracując w biurze i przyjmując współbraci.

W czwartek 16, razem z Wikariuszem, ks. Adriano Bregolin, udaje się do Watykanu na spotkanie z Jego Eminencją Kard. Tarcisio Bertone, Sekretarzem Stanu, i zatrzymuje się na wieczerzę ze współbraćmi wspólnoty z Watykanu.

W piątek 17, razem ze swoim Wikariuszem i księdzem Giuseppe Nicolussi ma spotkanie z Ojcem Ivanem Rupnik, SJ, i architektem z Laboratorium Alletti. W godzinach popołudniowych, razem z ks. Adriano Bregolin wyjeżdża do Mediolanu i jest goszczony przez Inspektora ks. Agostino Sosio.

Nazajutrz, wczesnym rankiem, udają się do Katedry w Mediolanie. Tam Ksiądz Generał, na jednym z tarasów Katedry, przewodniczy modlitwie zawierzenia Najświętszej Maryi Pannie wspólnoty wychowawczej ze szkoły gimnazjalnej Instytutu Sant' Ambrogio, po której następuje w Katedrze celebacja Eucharystyczna, z okazji święta wdzięczności CMW Inspektorii Lombardzkiej „Sacra Famiglia”. Uczestniczy później w choreografii podziękowania Inspektorce S. Gabriella Scarpa, która kończy drugie sześćdziesiąte, na placu położonym przed Katedrą i następnie w Centrum Inspektorialnym.

Wieczorem ks. Chávez i ks. Bregolin kontynuują podróż do Warszawy, gdzie są goszczeni przez Inspektora ks. Sławomira Łubiana.

W niedzielę 19 i poniedziałek 20, Ksiądz Generał w towarzystwie ks. Adriano Bregolin i Rady Regionalnego dla Regionu Europy Północnej, ks. Štefana Turanský, przewodniczy spotkaniu z Inspektorami i ich Wikariuszami z Polski i Okręgu Wschodniego. Na celebracji Eucharystycznej i obiedzie w poniedziałek 20 są obecni także Przełożony Generalny Zgromadzenia Świętego Michała Archaniola i Przełożona Generalna odpowiednika gałęzi żeńskiej. Po południu ks. Chávez, ks. Bregolin i ks. Giuseppe Pellizzari, Inspektor Okręgu Wschodniego, podejmują podróż do Moskwy.

We wtorek 21, Ksiądz Generał rozpoczyna dzień celebracją Eucharystyczną w Katedrze katolickiej w Moskwie, prowadzonej przez Salezjanów, po czym następuje spotkanie z Radą Inspektorialną Okręgu, w którym uczestniczy także ks. Onorino Pistellato, Delegat Inspektorialny dla Delegatury obrządku bizantyjsko – ukraińskiego. Po południu, ks. Chávez z towarzyszącym mu jego Wikariuszem i Inspektorem, dociera do placówki salezjańskiej, która powstaje w dystrykcie Fili, Moskwa, na użytek dzieci i młodzieży z marginesu społecznego. Tam Ksiądz Generał uczestniczy w spektaklu wystawionym przez dzieci i młodzież z Centrum i z Parafii Katedralnej, i spotyka Rady grup Rodziny Salezjańskiej z Okręgu Wschodniego.

W środę 22, ks. Chávez wraz ze swoim Wikariuszem i Inspektorem ks. Polizzari udaje się do Oktyabrskiy, gdzie spotyka dyrektorów, proboszczów i innych współbraci. Po obiedzie, w krótkim czasie, zwiedzają Kreml i z lotniska w Dodomyedovo wyjeżdżają do San Pietroburgo, zatrzymując się na nocleg w domu salezjańskim.

Następnego dnia ks. Chávez, ks. Bregolin, ks. Pelizzari i ks. Pistellato przemierzają się do *Gatchina*. Zwiedzają dzieło, celebrują Eucharystię w parafii salezjańskiej, uczestniczą w akcie obchodów *Jubileuszu Centrum Salezjańskiego*, wraz z obecnością władz cywilnych. Po krótkim posiłku wyjeżdżają na lotnisko w Pulkovo i biorą samolot do Monachium, stamtąd kontynuują podróż do Rzymu.

W piątek 24 kwietnia, razem z Wikariuszem i ks. Juan José Bartolomé, Ksiądz Generał jedzie do Turynu. Na lotnisku zostają powitani przez Inspektora ks. Stefano Martoglio, i bezpośrednio udają się do *Bra*. Ksiądz Chávez spotyka młodzież z Instytutu Salezjańskiego, który obchodzi uroczystość *50 rocznicy*, następnie zwiedza dom św. Józefa Benedykta Cottolengo, po czym w sali obrad Magistratu zostaje mu nadane honorowe obywatelstwo przez Burmistrza, Camillo Scimmone. Na zakończenie tej uroczystości, powróciwszy do Instytutu Salezjańskiego, przewodniczy celebracji Eucharystii, zatrzymuje się na wieczerzy we wspólnocie salezjańskiej i udziela wywiadu dla całej wspólnoty wychowawczej, po zakończeniu której przemieszcza się do Turynu-Valdocco.

W sobotę 25, przed południem, w Bazylice Wspomożycielki Wiernych przewodniczy Eucharystii na pamiątkę 150 rocznicy założenia

Zgromadzenia Salezjańskiego, na zakończenie której błogosławi nową urnę z relikwiami Księdza Bosko, która będzie pielgrzymowała w Zgromadzeniu Salezjańskim. Po południu, w Audytorium RAI, Ksiądz Generał uczestniczy w Koncercie, i w połowie jego trwania udziela wywiadu. Na zakończenie Koncertu Ksiądz Generał pozdrawia władze i powraca na Valdocco na wspólną wieszczę z dwiema wspólnotami.

W niedzielę 26, do południa, ksiądz Chávez i osoby mu towarzyszące są przyjęci w domu Najświętszego Serca w Oratorium na Valdocco, tam bierze udział w akademii na temat rodziny, przygotowanej przez Córki Maryi Wspomożycielki z okazji Święta wdzięczności Inspektorii Piemontu i Valle D'Aosta dla S. Celestina Corna, na zakończenie jej posługi jako Inspektorki. Po obiedzie, w domu inspektorialnym CMW, przewodniczy Eucharystii i następnie uczestniczy w spektaklu przygotowanym przez różne wspólnoty z Inspektorii. Kończy dzień wieszczę z słówkiem wieczornym w domu inspektorialnym CMW.

Powróciwszy do siedziby, w poniedziałek rano 27, podejmuje na nowo swoją zwyczajną pracę z wieloma spotkaniami i rozmowami. W środę 29, w godzinach popołudniowych, przewodniczy zebraniu Radców w siedzibie. W czwartek do południa udaje się do siedziby USG (Zrzeszenie Przełożonych Wyższych) na spotkanie z personelem Sekretariatu.

### **Maj 2009**

W piątek 1 maja, po południu, ksiądz Chávez udaje się do Bazyliki Św. Jana Bosko w Cinecittà, gdzie bierze udział w *Forum* MGS (Ruch Młodzieży Salezjańskiej) z Centralnej Inspektorii Włoskiej (ICC). Na wieszczę zatrzymuje się ze wspólnotą, do której wygłasza pozdrowienie „słówka wieczornego”.

W sobotę 2, po południu wyjeżdża do Alicante (SVA), w Hiszpanii, gdzie jest przyjęty przez Radcę Regionalnego, ks. José Miguel Núñez, przez Inspektora, ks. Juan Bosco Rancho i pozostałych współbraci ze wspólnoty.

W niedzielę 3, po modlitwie brewiarzowej jutrzni, skierowuje pozdrowienie do wspólnoty i po śniadaniu spotyka uczestników *VII Krajowego Kongresu Maryi Wspomożycielki*, wygłaszając konferencję,

zamykającą Zjazd. Następnie przewodniczy celebracji Eucharystii w Katedrze Św. Nicolás de Alicante, po czym spożywa obiad. Wieczorem Ksiądz Generał kontynuuje podróż do Godelleta, gdzie rozpoczyna Rekolekcje dla członków Rady Inspektorialnej, dyrektorów, proboszczów i innych współbraci.

W piątek 8, wieczorem, Ksiądz Generał ma spotkanie z profesorami i wychowawcami dzieł z Inspektorii. Oprócz tego wydarzenia, w czasie Rekolekcji ksiądz Chávez udzielił wywiadu dla gazety *El Mundo*, jak również dla środków społecznego przekazu Inspektorii i miał zebranie z Radą Inspektorialną; przyjął z wizytą Arcybiskupa Walencji, J.E. Carlos Osoro, z jego Biskupem Pomocniczym, J.E. Salvador Giménez, którzy mieli wieczrę razem ze wspólnotą i rozmawiał z wieloma współbraćmi.

Rekolekcje kończą się w sobotę 9, przed południem, Świętem Inspektorialnym obchodzonym w Walencji – S. Antonio Abad, i spotkaniem z młodzieżą w Walencji S. Juan Bosco. Wieczorem Ksiądz Generał wyjeżdża do Siviglia (SSE), gdzie jest witany przez Radcę Regionalnego, ks. José Miguel Núñez, przez Inspektora, ks. Francisco Ruiz, i przez innych współbraci z Inspektorii.

W niedzielę 10, spędza dzień w Córdoba. Tam uczestniczy w celebracji koronacji papieskiej obrazu Maryi Wspomożycielki podczas Eucharystii, przewodniczonej przez J.E. Juan José Asenjo Pelegrina, Arcybiskupa Pomocniczego z Siviglii i Administratora Apostolskiego z Córdoba. Jednocześnie obchodzi się również Święto Wspólnoty Inspektorialnej, z okazji której Ksiądz Generał spotyka współbraci z Inspektorii, i 10 rocznicy Fundacji „Projekt Księdza Bosko”, co daje księdzu Chávez możliwość spotkania dzieci i młodzieży objętych różnorodnymi projektami i różnorodnymi działalnościami, i wychowawców, współpracowników i wolontariuszy. Po zakończeniu tych wszystkich obchodów powraca, do Siviglia.

W poniedziałek 11, Ksiądz Generał, zawsze w towarzystwie ks. José Miguel Núñez, księdza Inspektora, swojego Sekretarza i innych współbraci Domu Inspektorialnego, składa wizytę Arcybiskupowi z Siviglia, J. Em. Kard. Carlos Amigo, w Seminarium. Później powracają do Domu Inspektorialnego, gdzie udziela wywiadu dla Telewizji, pełni konferen-



cję prasową i ma spotkanie z Radą Inspektorialną. Po południu, spotyka przedstawicieli animatorów z MGS, następnie błogosławi sektor „Pinardi” w Domu Trinità i w Bazylice Maryi Wspomożycielki przewodniczy Eucharystii, podczas której przyjmuje śluby wieczyste od kilku współbraci.

We wtorek 12, z rana po modlitwie brewiarzowej jutrzni i śniadaniu, ksiądz Chávez wyjeżdża do Cádiz, tam składa wizytę w Szkole (z internatem), spotyka Panią Burmistrz Teofilę Martínez, która wyraża słowa uznania dla dzieła salezjańskiego z okazji 150 rocznicy założenia Zgromadzenia. Następnie, udaje się do Katedry, w której Biskup J.E. Antonio Ceballos, błogosławi obraz Księdza Bosko, dla którego zostało zachowane miejsce w Katedrze. Po południu Ksiądz Generał, wspólnie z osobami towarzyszącymi, jedzie do *San José del Valle*, gdzie jest spotkanie ze wspólnotą wychowawczą i w sali Magistratu zostaje przyznany złoty medal dla Zgromadzenia Salezjańskiego, za stulecie obecności salezjanów w tym małym miasteczku. Następnie Ksiądz Generał błogosławi pomnik Wspomożycielki Wiernych i kończy celebracją Eucharystii w parafii.

W środę 13, z rana, ksiądz Chávez wyjeżdża do La Línea de la Concepción. Razem z osobami towarzyszącymi mu zostaje przyjęty w Izbie przez Burmistrza, P. Juan Carlos Juárez, który w trakcie posiedzenia Magistratu, przed władzami cywilnymi, wojskowymi i kościelnymi i znaczącej liczbie członków ze wspólnoty wychowawczej, z Rodziny Salezjańskiej i młodzieży, nadaje mu tytuł „Obywatela Dystyngowanego”. Następnie, po przybyciu do Domu Salezjańskiego, ksiądz Chávez odsłania pomnik Księdza Bosko, upamiętniający wizytę Księdza Generała, po czym następuje celebracja Eucharystyczna i spotkanie ze Wspólnotą wychowawczo-duszpasterską. Po obiedzie, ksiądz Chávez i osoby towarzyszące mu jadą do *Algeciras* na uroczystość 75. rocznicy obecności salezjanów. Odbywa się tam celebracja Słowa w kościele Maryi Wspomożycielki, udziela wywiadu dla Telewizji i dla czasopisma, po czym następuje akt uznania ze strony władz z wręczeniem pergaminu Księdzu Generałowi. Po wieczery przemierzają się do Málaga, gdzie zostają powitani przez współbraci ze wspólnoty i młodzież animatorów.

W czwartek 14, po celebracji Eucharystii, razem ze współbraćmi wspólnoty z Málaga, ksiądz Chávez zwiedza Sanktuarium Maryi Wspomożycielki, pozdrawia członków Rodziny Salezjańskiej i Wspólnoty Wychowawczej, z którymi później spożywa śniadanie. Następnie spotyka wychowanków Szkoły (z internatem), przyjmuje z wizytą Biskupa, J. E. Jesús Catalá, i Burmistrza, Francisco De la Torre Prado. Razem z nimi udaje się na plac, na którym zostaje pobłogosławiony pomnik Księdza Bosko. Na zakończenie tej ceremonii, razem z Burmistrzem, wydaje komunikat dla środków przekazu, po czym jedzie na lotnisko i podejmuje podróż powrotną do Rzymu.

W kolejnych dniach prowadzi zwyczajną pracę, przyjmując licznych współbraci i inne osoby. W poniedziałek 18, rano, przewodniczy Eucharystii wraz ze współbraćmi przybyłymi na Zjazd dyrektorów Biuletynu Salezjańskiego i na kurs doskonalenia Ekonomów Inspektorialnych. Po południu tego samego dnia w poniedziałek 18, spotyka dyrektorów Biuletynu Salezjańskiego. Wieczorem, we wtorek 19, do grupy ekonomów skierowuje pozdrowienie „słówka wieczornego”. Z wieloma z nich, podczas ich pobytu w Domu Generalnym, ma osobiste spotkania. Wśród przyjętych wizyt we wtorek, należy wspomnieć te J.E. Bruno Pedron, SDB, Biskupem z Jí Paranã (Brazylia) i J.E. Gaetano Galbusera, SDB, Wikariuszem Apostolski z Pucallpa w Perù.

Piątek 22, dla Księdza Generała jest dniem spotkań w Watykanie. Rano, w Kongregacji dla Instytutów Życia Konsekwentnego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego, ma miejsce zebranie „Rady 16” (członkowie dwóch Rad Wykonawczych USG i UISG i z kilkoma członkami Kongregacji Watykańskiej). W godzinach popołudniowych mają tam specjalne zebranie dwie Rady Wykonawcze. Po swoim powrocie do siedziby, Ksiądz Generał spotyka grupę wspierającą Dni Duchowości Rodziny Salezjańskiej, zebraną w Domu Generalnym.

Wieczorem 22, Ksiądz Generał wyjeżdża do Turynu. W sobotę 23, po pozdrowieniu ks. Silvio Galli i jego grupy „Auxilium” z Chiari, w towarzystwie Inspektora ks. Stefano Martoglio przybywa do *Aleksandrii* i tam spędza cały dzień. Po przybyciu bezpośrednio udaje się do Magistratu, tam zostaje nadane mu Obywatelstwo Honorowe przez Burmistrza, Dr Pier Carlo Fabio, i Radę miejską. Następnie przybywa do

wspólnoty salezjańskiej w dzielnicy Cristo. Tutaj przyjmuje z wizytą Biskupa, J.E. Giuseppe Versaldi, który zatrzymuje się na obiedzie. Po południu, Ksiądz Generał ma spotkanie z Wiceprezydentem Parlamentu Europejskiego, Czcigodnym Mario Mauri, po czym spotyka się ze Wspólnotą Wychowawczą CNOS i Oratorium, i ze Wspólnotą parafialną. Następnie odbywa się kolejno celebracja Eucharystii, wizyta w Centrum Kształcenia Zawodowego, błogosławieństwo nowego dziedzica i wieczerza. Później powraca na Valdocco.

W niedzielę 24, obchodzi się Uroczystość Wniebowstąpienia, w tym roku jednocześnie z Uroczystością Maryi Wspomożycielki. W pierwszej części poranka ksiądz Chávez jest filmowany dla video Misji Księdza Bosko. W południe ma rozmowę z J.Em. Kard. Severino Poletto. Po obiedzie spotyka nowicjuszy z różnych nowicjatów z Europy, następnie grupę współbraci z Regionu Ameryki Środkowej, przybyłych z Regionalnego Centrum Salezjańskiego Formacji Permanentnej z Quito. Później udaje się do Domu Inspektorialnego CMW na spotkanie z siostrami przybyłymi do Turynu na Uroczystość Maryi Wspomożycielki; po czym przewodniczy Eucharystii w Bazylice Maryi Wspomożycielki, i po jej zakończeniu wyjeżdża do Rzymu.

W poniedziałek 25, w godzinach porannych, udaje się do siedziby USG na zebranie Rady Wykonawczej. Wieczorem przewodniczy Eucharystii we wspólnocie Domu Generalnego w Uroczystość liturgiczną Maryi Wspomożycielki.

Od środy 27 do piątku 29 maja Ksiądz General uczestniczy w Zgromadzeniu Semestralnym USG, które odbywa się w „Salesianum”.

W sobotę 30, spotyka Radę Rodziny Salezjańskiej, dla której przedstawia prezentację Wiązanki 2010.

W niedzielę 31, w godzinach porannych, przyjmuje kilku Radców. Po południu podejmuje Pana Jesús García, który kończy swoją posługę w Dykasterium Komunikacji Społecznej w Domu Generalnym.

We wtorek, 2 **czzerwca**, Ksiądz Generał rozpoczyna wakacyjną sesję plenarną Rady Generalnej. W przeddzień, 1 czerwca, cała Rada udała się do wspólnoty San Tarcisio, aby celebrować Eucharystię, razem ze współbraćmi Wspólnot salezjańskich z obszaru Callistiano, ponieważ jest obecna Urna z relikwiami Księdza Bosko, która przybyła

do tej Wspólnoty w swoim pielgrzymowaniu do domów salezjańskich w Lazio.

## 4.2 Kronika Radców Generalnych

### Wikariusz Księdza Generała

Wikariusz Księdza Generała, po zakończeniu sesji zimowej Rady Generalnej, dnia 29 stycznia, udał się do Kościoła pw. św. Jana Bosko w Rzymie, na spotkanie z lokalną Rodziną Salezjańską i na przedstawienie Wiązanki Księdza Generała. Następnego dnia, w Uroczystość św. Jana Bosko, we Wspólnocie teologicznej na Gerini, celebrował Eucharystię i przyjął śluby wieczyste kilku młodych Współbraci.

Dnia 2 lutego, pojechał z Księdzem Generałem do Frankfurtu. Po zatrzymaniu się na wieczór i noc we Wspólnocie salezjańskiej z Mainz, kontynuował podróż do Chennai (Indie). Dnia 4 lutego, uczestniczy z Księdzem Generałem w odwiedzinach Biskupa J.E. Chinnapa Malayappan, SDB, w spotkaniu Dyrektorów Inspektorii z Chennai (INM), w święcie i w Eucharystii odbywającej się w Citadel. Po południu przemawiał do Delegatów inspektorialnych dla Rodziny Salezjańskiej całych Indii. Po czym dotarł z powrotem do Księdza Generała, aby odwiedzić Centrum „Beatitudes”, założone przez księdza Mantovani. W czwartek 5, przez cały czas z Księdzem Generałem, wyjeżdża do Tirupattur, siedziby celebracji *Jubileuszu platynowego Inspektorii Chennai*. Podczas drogi zatrzymuje się u Biskupa z Vellore i uczestniczy w odwiedzinach dzieła St Joseph’s Boy’s Home. Kontynuuje podróż następnie do nowicjatu w Yellagiri Hills. Po obiedzie zwiedza dzieło BICS, Centrum kształcenia uniwersyteckiego informatyki. Wieczorem przybywa do Tirupattur. W „Sacred Heart College” w Tirupattur uczestniczy z Księdzem Generałem w celebracji Jubileuszu. Następnego dnia, 6 lutego, w odwiedzinach w Szkole Dominik Savio, spotyka Inspektorów Regionu i porusza z nimi temat dyscypliny kościelnej. Wieczorem wraca do Chennai, zatrzymując się w Domu CMW w Vellore.

Dnia 7 lutego, wyjeżdża w kierunku Sri Lanka z wizytą animacji. Przybywa do Colombo i zaraz udaje się do Domu inspektorialnego

w Dungalpitiya. Po ceremoniach powitania przez młodzież i wychowawców miejscowego Oratorium, ma spotkanie z Radą inspektorialną. Popołudnie poświęcone zostaje na kilka spotkań ze współbraćmi, po czym ma zebranie z Przełożonymi Wspólnot salezjańskich, po którym następuje kolacja braterska. Dnia 8 lutego, niedziela, po krótkich odwiedzinach we Wspólnocie z Uswetakeiyawa, która przyjmuje dzieci, które wycierpiały sytuacje nadużycia i przemocy, bierze udział w święcie Rodziny Salezjańskiej w Negombo. Przewodniczy Mszy św. w Sanktuarium Maryi Wspomożycielki i, po świątecznym obiedzie, udaje się do Kotadeniyawa, gdzie spotyka nowicjuszy i Wspólnotę salezjańską. Podczas podróży dokonał także wizji lokalnej w nowej szkole zawodowej, która budowana jest w Metiagane.

W poniedziałek 9 lutego, przedpołudniem, miał jeszcze dwa spotkania ze Współbraćmi z Wizytatorii i popołudniem składa wizytę w parafii w Palliywatta, i zakończył dzień w aspirantacie w Dankotuwa.

Dnia 10 wyjeżdża do Chennai i Bangalore, gdzie spotyka Księdza Generała i razem z nim realizuje podróż powrotną do Rzymu.

Dnia 15 lutego udaje się do Wenecji-Mestre, do Siedziby inspektorialnej Inspektorii Włoskiej Północno-Wschodniej (INE), na spotkanie z Dyrektorami. Z nimi rozważa tematy dotyczące dyscypliny kościelnej i ożywienia Rodziny Salezjańskiej. W następnych dniach jest w Siedzibie w Domu Generalnym.

Dnia 7 marca, odwozi samochodem Księdza Generała do Wenecji-Mestre, do Siedziby inspektorialnej Inspektorii INE. Razem z Księdzem Generałem i Inspektorem ks. Eugenio Riva uczestniczy w spotkaniu i kolacji ze Wspólnotą salezjańską z Mogliano Veneto. Kolejnego dnia jest obecnym na „Święcie Młodzieży” Inspektorii (Ksiądz Generał jest gościem honorowym), wraz z około 6 000 młodzieży z Inspektorii i z wszystkimi, którzy w swojej działalności związani są z naszym duszpasterstwem młodzieżowym w Regionie.

Dnia 9 powraca do Rzymu razem z Księdzem Generałem. We wtorek 10 marca wyjeżdża do Lizbony (Portugalia), gdzie spotka Inspektorów z Regionu Europy Zachodniej. Zebranie poświęcone jest tematu dyscypliny kościelnej. Dnia 13 wraca do Siedziby w Rzymie.

W sobotę 14 marca udaje się do Pacognano, w pobliżu Neapolu (IME), na spotkanie z Rodziną Salezjańską. Popołudniu, 15 marca, jest znowu w Rzymie i 16 rozpoczyna *Wizytację Kanoniczną we Wspólnocie błogosławionego Michała Rua*, która zajmie dwa tygodnie, aż do początku kwietnia. Od 30 marca do 8 kwietnia uczestniczy w sesji pośredniej Rady Generalnej.

Dnia 18 udaje się do Mediolanu, gdzie wspólnie z Księdzem Generałem, najpierw w jednym z momentów, uczestniczy w spotkaniu wraz z chłopcami i dziewczętami Instytutu Salezjańskiego św. Ambrożego i potem w „Święcie dziękczynienia” Córek Maryi Wspomożycielki: celebrowanie Eucharystyczne w Katedrze i następnie obiad w Domu inspektorialnym CMW. Wieczorem wyjeżdża wraz z Księdzem Generałem do Warszawy.

W niedzielę 19 i w poniedziałek 20, stale z Księdzem Generałem i wraz z Radcą Regionalnym na Region Europy Północnej, ks. Štefanem Turanským, uczestniczy w spotkaniu z Inspektorami z Polski i Okręgu Europy Wschodniej, oraz towarzyszącymi im, ich Wikariuszami. Popołudniu razem z ks. Chávezem i Inspektorem ks. Pellizzarim dociera do Moskwy, w Rosji.

We wtorek 21, rozpoczęcie dnia celebracją Eucharystyczną w Katedrze rzymsko – katolickiej w Moskwie, animowanej przez Salezjanów, po czym następuje spotkanie z Radą inspektorialną Okręgu. Po południu wspólnie z ks. Chávezem, dociera do placówki salezjańskiej, która powstaje w dystrykcie Fili, w Moskwie, jako pomoc dzieciom z ulicy. Uczestniczy w przedstawieniu przygotowanym przez dzieci z Ośrodka i z Parafii przy Katedrze i spotyka, wspólnie z Księdzem Generałem, Radami grup Rodziny Salezjańskiej Okręgu Europy Wschodniej.

W środę 22, razem z ks. Chávezem i Inspektorem, udaje się do Oktyabrsk, gdzie bierze udział w spotkaniu dyrektorów, proboszczów i innych współbraci. Wieczorem wspólnie z Księdzem Generałem wyjeżdża do San Pietroburga.

Następnego dnia, 23 kwietnia, przeniósł się do Gatchiny. Odwiedza tutaj miejscową placówkę, celebrowanie Eucharystię w parafii salezjańskiej, i uczestniczy z Księdzem Generałem w celebracji i święcie Jubi-

leuszu Ośrodka Salezjańskiego razem z władzami cywilnymi miasta. Po przyjęciu powraca do Rzymu.

Piątek 24, wspólnie z Księdzem Generałem wyjeżdża do Turynu. Bezpośrednio przemieszczają się do Bra, gdzie ks. Chávez spotyka młodzież z Instytutu Salezjańskiego, który obchodzi swoje 50-lecie. W sobotę 25, w połowie poranka, w Bazylice Maryi Wspomożycielki, bierze udział w Eucharystii na pamiątkę 150 rocznicy założenia Zgromadzenia Salezjańskiego.

W niedzielę 26, uczestniczy z Księdzem Generałem w „Święcie dziękczynienia” Inspektorii CMW z Piemontu i Valle D’Aosta. W poniedziałek 27, z rana, powraca do Siedziby.

Dnia 1 maja udaje się do Krakowa, gdzie następnego dnia spotka wszystkich Inspektorów Regionu Europa Północ. Również z nimi podejmuje temat dyscypliny kościelnej. Dnia 4 maja wraca do Siedziby.

Dnia 5 maja wyjeżdża do Republiki Demokratycznej Kongo. Zatrzymuje się na noc w Nairobi i przybywa do Lubumbashi dnia 6 maja. Po pełnym radości powitaniu i obiedzie, po południu udaje się z wizytą grzecznościową do J.E. Jean Pierre Tafunga, SDB, Biskupa pomocniczego z Lubumbashi. Wieczorem ma spotkanie w „Theologicum” z klerykami teologii i zatrzymuje się z nimi na kolacji.

Dnia 8 maja spotyka wszystkich dyrektorów i rozważa z nimi temat dyscypliny kościelnej. W godzinach popołudniowych w towarzystwie Inspektora jedzie do Szkoły Rolniczej w Jacaranda, gdzie spotyka wspólnotę salezjańską.

Przedpołudnie 9 maja jest poświęcone odwiedzinom w nowicjacie i postnowicjacie w Kansebula. Po południu w „Theologicum” miał spotkanie ze wszystkimi współbraćmi obszaru. Wikariusz Księdza Generała mówi im o znaczących tematach Kapituły Generalnej i o bieżącej sytuacji Zgromadzenia w różnych regionach świata.

Dnia 10 maja uczestniczy w Uroczystej Celebracji *Złotego Jubileuszu Inspektorii*. Przewodniczy Eucharystii wspólnie z obecnymi salezjanami, młodzieżą, rodzicami i przedstawicielami władzy. Wieczorem jest gościem u CMW w Domu inspektorialnym w Lubumbashi.

W poniedziałek 11 maja wyjeżdża do Kinshasa i w godzinach wieczornych jest ugoszczony przez współbraci Wspólnoty salezjańskiej

z Masina. Następnego ranka po pozdrowieniu młodzieży z Ośrodka w Masina, chłopców i dziewcząt ze Szkoły gimnazjalnej i podstawowej z Kingabwa, spotyka salezjanów w Ośrodku przygotowania zawodowego CMW, nazwanego „Café Mozart”.

Dnia 13 maja, po pozdrowieniu dzieci i nauczycieli w Szkole podstawowej z Masina podjął podróż powrotną do Rzymu.

Dnia 16 maja wyjeżdża do Malty gdzie wieczorem przewodniczy Eucharystii na placówce w Dingli i przy tej okazji przyjmuje przyrzeczenie pokaźnej grupy Salezjanów Współpracowników. Następnej niedzieli odwiedza placówki salezjańskie z Sliema i po czym powraca do Rzymu.

Dnia 22 maja udaje się do Taranto na Uroczystość Maryi Wspomożycielki Wiernych: dnia 23 maja przewodniczy celebracji eucharystycznej z całą Rodziną Salezjańską i następnie uczestniczy w wieczornej procesji. Z Taranto podróżuje do Turynu gdzie, 24 maja, bierze udział w Uroczystości Maryi Wspomożycielki Wiernych i zastępuje Księdza Generała, który nie mógł wziąć udziału, w czasie procesji.

Dni 27, 28 i 29 maja poświęcone są Zgromadzeniu USG (Unione Superiori Generali). Od popołudnia 29 uczestniczy i animuje Międzynarodową Konsultę Rodziny Salezjańskiej, która zakończy swoje obrady dnia 31 maja wczesnym popołudniem.

## **Radca ds. Formacji**

W dniach 29–31 stycznia Radca Generalny ds. Formacji uczestniczył w Uroczystości Księdza Bosko we Wspólnocie i Szkole salezjańskiej „Astori” w Mogliano Veneto (INE); była to także okazja, aby odwiedzić „wspólnotę powołań” i prenowicjat znajdujące się w tym samym mieście.

W dniach 1–7 lutego, w Domu Generalnym w Rzymie, miał spotkanie Koordynatorów Komisji regionalnych ds. formacji. Wraz z nimi zgłębiał zamierzenia sześciolecia w sektorze formacji; dokonał wyboru określonych zadań Dykasterium na dwulecie 2009–2010; rozważył funkcjonowanie Komisji regionalnych; zgłębił temat przygotowania wychowawców do formacji początkowej i jego praktyczne zastosowanie.



W dniach 9–16 lutego odwiedził wspólnoty formacyjne Inspektorii Afryki Wschodniej (AFE): w Nairobi wspólnotę teologii z Utume, prenowicjat z „Bosco Boys”, wspólnotę dla swoistej formacji salezjanów koadiutorów z „Boys Town”; w Moshi, w Tanzanii, nowicjat i postnowicjat. Uczestniczył w inauguracji nowego nowicjatu w Morogoro; odwiedził aspirantat w Dodoma i wspólnotę z Dar es Salaam. Doniosłe znaczenie miały spotkania „Curatorium” trzech wspólnot.

W dniach 18–22 lutego był we wspólnocie międzynarodowej „Ratisbonne” w Jerozolimie i przewodniczył „Curatorium”. W dniach od 24 lutego do 1 marca animował liczne momenty formacyjne dla grup współbraci Delegacji rytu greko-katolickiego z Ukrainy, odwiedził również aspirantat i prenowicjat w Vynnyky i uczestniczył w Radzie Delegacji. W dniach 4–8 marca wziął udział w spotkaniu dyrektorów z Inspektorii Bliskiego Wschodu (MOR) w Kairze. W dniach 11–13 marca uczestniczył w zebraniu Inspektorów Regonu Europa Zachodnia w Lizbonie.

Od 15 aż do 27 kwietnia dokonał wizytacji wspólnot formacyjnych w Inspektorii São Paulo (BSP), w Brazylii, i w dwóch Inspektoriat Kolumbijskich, zwracając szczególną uwagę na wspólnoty kleryków teologii. W São Paulo zatrzymał się na dwa dni w Seminarium w Lapa, Pio XI, i wziął udział w „Curatorium”. Inne Domy BSP, które były odwiedzone, to nowicjat w São Carlos, prenowicjat i postnowicjat w Lorena, i aspirantat w Piracicaba; na zakończenie spotkał się z Komisją inspektorialną ds. formacji. W Kolumbii, w Bogotą, złożył wizytę w nowo powstałej wspólnocie dla kleryków teologii z czterech Inspektorii andyjskich z BOL, PER, COB i COM. Udał się również do aspirantatu i postnowicjatu w Bogotą i prenowicjatu w Mosquera. W Inspektorii Medellín jego wizyty obejmowały nowicjat w La Ceja, aspirantat i prenowicjat w Rionegro, postnowicjat w Copacabana. W Inspektorii w Bogotą spotkał się z Komisją inspektorialną ds. formacji, w Inspektorii z Medellín przewodniczył posiedzeniu Rady inspektorialnej. W dniach 2–4 maja, wziął udział w spotkaniu Inspektorów Regonu Europa Północ; 14 czerwca, na zakończenie, przewodniczył „Curatorium” w Rzymie „Gerini-Studenti UPS”.

## Radca ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego

Po zakończeniu sesji plenarnej Rady Generalnej, pierwszym obowiązkiem Radcy ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego (PG) było spotkanie regionalne z Delegatami PG z Regionu Azji Wschodniej – Oceanii, które odbyło się w Hua Hin, Tajlandia, od 12 do 16 lutego 2009. Po nim nastąpiła wizyta w Manila z jednodniowym studium wraz z ekipą ds. PG i Formacji z Inspektorii Filipiny Północ.

Na początku marca, od 4 do 8, Radca ds. PG dokonał krótkich odwiedzin w Inspektorii Pilskiej, w Polsce, i miał kolejne spotkanie z Delegatami PG Polski i Ukrainy w Częstochowie. Tak, jak w pozostałych Regionach, te dwa spotkania miały jako cel zaplanowanie sześćciolecie według linii wskazanych przez KG 26.

W dniach 9–10 marca 2009, w imieniu Księdza Generała, Radca brał udział w 10 Zgromadzeniu Rady Praw Człowieka. Zaproszenie, poprzez IIMA (International Information Management Association) i VIDES (Volontariato Internazionale Donna Educazione Sviluppo), dało możliwość stosownego wkładu, który wytycza wizję i propozycję wychowania Księdza Bosko, dotyczącą osoby młodego człowieka, z przemówieniem *Human Rights-Based Approach*.

Od 11 do 15 marca 2009, Radca przebywał na Malcie, jako *rapporteur* konferencji *Where Is Home?*, która dała miejsce dla aktualizacji refleksji na temat „rodziny domów” na Malcie. Była to konferencja zainicjowana przez Salezjanów z *Saint Patrick's Salesian School*, wraz z naszymi profesjonalnie przygotowanymi współpracownikami świeckimi, na poparcie wszystkich *social workers* i staff zawodowego na Wyspie. Zostały zaproszone liczne osoby: z Irlandii, Wielkiej Brytanii i Danimarki, aby wygłosić konferencje.

Radca, wspólnie z „Komisarzem młodzieży” i Dyrektorką *Institute of Family Studies*, która będąc także psychologiem, jest bardzo zaangażowana w refleksję oraz duszpasterstwo salezjańskie, przedstawiła pewne myśli podsumowujące.

Między 16 a 23 marca 2009, Radca wygłosił rekolekcje do CMW w Inspektorii Lombarda, w Zoverallo.

W piątek 27 i sobotę 28 marca, na UPS odbyło się trzecie Seminarium, aby ponownie rozważyć DPGC (Dykasterium Salezjańskiego

Duszpasterstwa Młodzieżowego), w którym wzięli udział Rady ds. Formacji i PG.

Od 30 marca do 8 kwietnia Radca wziął udział w Radzie pośredniej.

W poniedziałek 6 i wtorek 7 kwietnia, w niewielkiej grupie Salezjanów, zaangażowanych w sektorze kształcenia zawodowego, brał udział w pracach nad Kartą Pracy na główną Konsultę dotyczącą Szkół i Ośrodków Technicznych i Zawodowych (SCTP). Konsulta ta, w następstwie, przeprowadziła swoje prace między 5 i 7 czerwca 2009, z udziałem dwóch Salezjanów z każdego Regionu.

Dnia 11 kwietnia 2009, Radca, w imieniu Księdza Generała, rozpoczął *Wizytację nadzwyczajną w Inspektorii Wielkiej Brytanii*, kończąc ją 21 maja 2009.

W kwietniu, Radca miał również sposobność poświęcić się jednolitej studium w Dublinie dla Salezjanów Inspektorii Irlandzkiej i także celebrować wraz z Salezjanami Belgii Południowej 50-lecie obecności Dzieła *Jeugdendienst Don Bosco* (Misja Młodzieży Księdza Bosko), które jest bardzo zaangażowane w formację młodych animatorów.

Od 16 do 17 maja 2009, razem z Wikariuszem Księdza Generała, księdzem Adriano Bregolin, Radca był na Malcie z okazji składania przyrzeczeń 40 Salezjanów Współpracowników, złożonych w obecności Wikariusza Księdza Generała.

Między 25 a 28 maja 2009, odbyło się w Barcelonie, w Hiszpanii, spotkanie regionalne Delegatów ds. PG z Europy Zachodniej. Tak jak w innych Regionach, także tutaj dyskutowało się nad zastosowaniem KG 26 i dokonano wymiany wielorakich doświadczeń, które prowadzą poszczególne Inspektorie.

W piątek 29 maja 2009, Radca uczestniczył w Kongresie o Najświętszym Sercu Pana Jezusa zorganizowanym przez wspólnotę Najświętszego Serca, w Rzymie. Tematem jego wystąpienia było *Serce Chrystusa źródłem wiarygodności człowieczeństwa*.

Ostatecznie, w piątek, 19 czerwca 2009, we wspólnocie teologicznej na Crocetta, w Turynie, Radca został zaproszony do uczestnictwa w Projekcie na temat „Ewangelizacja i wychowanie”, który przewiduje wielorakie momenty współuczestnictwa w kolejnych miesiącach.

## Radca ds. Komunikacji Społecznej

Radca ds. Komunikacji Społecznej od 6 do 15 lutego głosił rekolekcje dla Radców i Dyrektorów dwóch Inspektorii Meksykańskich, MEG i MEM. Od 22 do 26 lutego przewodniczył spotkaniu Światowej Konsulty Komunikacji Społecznej w Madrycie, w towarzystwie ks. Juliano Fox i ks. Donato Lacedonio.

W marcu, od 6 do 8, przewodniczy spotkaniu Dykasterium z Regionu Włochy - Bliski Wschód w Domu Generalnym. Od 20 do 27 marca uczestniczy, razem ks. Juliano Fox i ko. Hilarym Seo, w spotkaniu Delegatów inspektorialnych ds. Komunikacji Społecznej Regionu Azja Wschodnia - Oceania w Seulu, w Korei. W tym mieście odwiedza Dom inspektorialny CMW i celebryje wraz z nimi Eucharystię; odwiedza Wspólnotę i Dzieło Sióstr Miłosierdzia z Miyazaki, ich aspirantat i prenowicjat; ponadto prowadzi dzień skupienia dla wspólnoty prenowicjatu SDB.

W kwietniu, od 15 do 20, składa wizytę w Inspektorii Boliwii. Dnia 16 kwietnia odwiedza niektóre radia i TV. W mieście San Carlos „Radio TV Ichilo Canal 13”; spotyka się również z miejscowym Biskupem. W Sagrado Corazón składa wizytę w radiu i telewizji o tej samej nazwie. W Montero odwiedza wspólnotę i szkołę w Muyurina, kierując do wychowanków pozdrowienie w „Słówku wieczornym”. W Montero - La Floresta udaje się z wizytą do radia „Maria Auxiliadora”. Dnia 17 kwietnia w Cochabamba odwiedza teren parafii „Maria Ausiliatrice” z Las Villas, przewodniczy Eucharystii w Fatimie dla prenowicjuszy, nowicjuszy, postnowicjuszy, niektórych kleryków z teologii i innych współpracowników z miasta Cochabamba. Po południu spotyka się z Inspektorem i Radą inspektorialną. Dnia 18 kwietnia w El Alto (La Paz) spotyka się ze wspólnotą pracującą w wydawnictwie i księgarni „Ksiądz Bosko”. W Szkole z internatem „Ksiądz Bosko”, w La Paz, spotyka się z niektórymi wspólnotami. Zwiedza księgarnię i salę kina, parafię Maria Ausiliatrice, Uniwersytet Salezjański w Boliwii (USB) oraz radio „89.7 FM Radio Salesiana”, CTV katolicką telewizję w Boliwii. Dnia 19 kwietnia odwiedza misję z Kami, radio i telewizję „Ksiądz Bosko”; w tym samym mieście spotyka się z personelem telewizji i radia „Dominik Savio” z Independenza 5.

Przenosi się następnie do Argentyny, gdzie od 20 do 25 kwietnia składa wizytę w Buenos Aires i Córdoba. W dniach 20 i 21 kwietnia udaje się najpierw do Wspólnoty teologii z San Justo, tam celebryje Eucharystię i dokonuje prezentacji na temat Misji i CS. Odwiedza parafię pw. Najświętszego Serca i oratorium „Ksiądz Bosko”. W Domu inspektorialnym w Buenos Aires spotyka się z ekipą wydawnictw „EDEBE Argentina” i „Don Bosco Argentina”, z ekipą kierowniczą „Instituto Terciario de Formación en Comunicación Social”. Dnia 22 kwietnia spotyka się z personelem „Red Don Bosco Grafica”, z Delegatami i Sekretarzami inspektorialnymi CS. Dnia 23 kwietnia spotyka się z „Consejo de Dirección del Boletín Salesiano”. Dnia 24 kwietnia w Córdoba odwiedza postnowicjat i w Alta Gracia nowicjat. Dnia 25 kwietnia w Buenos Aires spotyka JIAR w Domu inspektorialnym mówiąc o CS, a także o pielgrzymce Urny Księdza Bosko w Argentynie.

Od dnia 25 do 30 kwietnia w Brazylii wizytuje São Paulo, Brasilia i Campinas. Dnia 25 udaje się do Domu w São Paulo - Mooca, znajduje się tam Wydawnictwo salezjańskie. Dnia 26 spotyka Inspektora ks. Marco Biaggi, kieruje słowa pozdrowienia do grupy 400 młodych ludzi, którzy zebrali się na spotkaniu powołaniowym i przewodniczy dla nich Eucharystię. Dnia 27 spotyka Krajową Radę Biuletynu Salezjańskiego Brazylii, w Domu CISBRASIL w mieście Brasilia. Dnia 28 w Mooca pozdrawia młodzież z Technikum i tam też spotyka Radę i Kierownictwo Wydawnictwa salezjańskiego; następnie w Domu inspektorialnym spotyka Inspektora wraz z équipe CS inspektorii. Dnia 29 spotyka się z Biskupami Salezjańskimi Brazylii w Campinas aby porozmawiać o pielgrzymce Urny Księdza Bosko i ma spotkanie z J.E. Tarcisio Scaramussa. Dnia 30 kończy wizytację i powraca do Rzymu.

Dnia 4 maja, razem z équipe Dykasterium ds. Komunikacji Społecznej, koordynowanym przez ks. Donato Lacedonio, ks. Filiberto Gonzalez prowadzi kurs CS dla nowicjuszy z Genzano (ICC) i z Pinerolo (ICP), i na zakończenie przewodniczy Eucharystię. Od dnia 10 do 13 przewodniczy spotkaniu Dyrektorów Biuletynów Salezjańskich z Europy, koordynowanemu przez ks. Giancarlo Manieri, w Domu inspektorialnym i w „Salesianum” w Monachium w Bawarii. Od 17 do 20 przewodniczy międzynarodowemu spotkaniu Dyrektorów Biuletynu

Salezjańskiego, koordynowanemu stałe przez ks. Giancarlo Manieri, w Domu Generalnym i w „Salesianum” w Rzymie. Dnia 24, w Vasto przewodniczy parafialnej procesji i Eucharystii w Uroczystość Maryi Wspomożycielki.

W ciągu tych miesięcy w Dykasterium pracowano także nad wieloma projektami i współpracami: *make over* di *sdb.org*, aktualizowanie ANS, ocena BS (Biuletyn Salezjański), „kontynuacja Wspomnień z Oratorium”, przegląd „rocznik” salezjański, ecc.

### Radca ds. Misji

Po sesji zimowej ks. Václav Klement wyjechał z krótką wizytą animacji do Hong Kongu (CIN) od 28 stycznia do 2 lutego, po czym nastąpiła wizyta lekarska w Korei Południowej (KOR) w dniach 3–5 lutego.

Wspólnie z Regionalnym Ameryki Łacińskiej - Stożek Południowy, ks. Natale Vitali, przebył drogę wizyt pierwszych misji Ameryki Łacińskiej, w Chaco Paragwaju (7–13 lutego), w Patagonii cilena (14–16 lutego) i kontynuując następnie śladami pierwszych misjonarzy z Patagonii argentyńskiej w Inspektorii Bahía Blanca (17–22 lutego) od Trelew aż do Neuquén. W ten sposób mógł przebyć trajektornię misyjnego snu Księdza Bosko, począwszy od Chin aż do Chile w przeciwnym kierunku.

W drodze powrotnej do Rzymu uczestniczył przez dwa dni w światowej Konsultacji komunikacji społecznej (Madрид-Carabanchel, 23–25 lutego), jako znak i owoc lepszego współdziałania tych dwóch Dykasterii dla misji salezjańskiej.

W ciągu kilku dni spędzonych w Siedzibie spotkał także z Sekretariatem wykonawczym Stowarzyszenia Salezjanów Współpracowników, z Panem Rosario Maiorano i światowym Delegatem ks. Stjepanem Bolkovac, rozważając na tematy możliwości współpracy w animacji misyjnej.

Następnie, Radca wyjechał z wizytą zapoznawczą i animacji do Wikariatu Puerto Ayacucho w Wenezueli (2–14 marca), którą zrealizował wspólnie z Inspektorem ks. Luciano Stefani i z J.E. Ángel Divasson. Wizyta zakończyła się wieczorkiem animacji misyjnej z wszystkimi kształcącymi się z Inspektorii we wspólnocie teologicznej w Caracas.

Podróż kontynuuje w stronę Prokury misyjnej w New Rochelle (SUE) (15–20 marca), aby poznać z bliska rozwój najstarszej Prokury w Zgromadzeniu i naszą Delegaturę przy Organizacji Narodów Zjednoczonych. Na zakończenie pobytu, ks. Klement skierował słowa do-dające odwagi także do młodych kandydatów i współpraci, i spotkał się z Radą inspektorialną.

W drodze powrotnej przeprowadził krótkie odwiedziny (23–24 marca), wizji lokalnej w Košice-Lunik IX (SLK), aby przygotować międzynarodowy Kongres na temat misji salezjańskiej dla Cyganów, w zestawieniu z Dniem misji salezjańskiej w 2010.

W Siedzibie, Radca ds. Misji wspólnie z Ekonomem Generalnym poświęcił trzy dni na zebranie Prokuratorów misyjnych, zwołane przez Księdza Generała w Dyrekcji Generalnej (25–27 marca). Spotkanie przyniosło praktyczne rezultaty ku bardziej skutecznej koordynacji solidarności misyjnej.

Po wzięciu udziału w sesji pośredniej Rady Generalnej (29 marca–8 kwietnia), Radca odwiedził trzy wspólnoty w południowym Sudanie (AFE) – Wau, Juba e Tonj – aby zweryfikować wzrost rozwoju Delegatury Sudanu (9–17 kwietnia).

Następnie, dzięki inicjatywie niektórych Delegatów Regionu Azji Południowej, Radca mógł przeprowadzić Seminarium animacji misyjnej w Domu inspektorialnym w New Delhi (19–24 kwietnia). Wzięło w nim udział 30 uczestników, którzy podzielili się swoim entuzjazmem początkowej ewangelizacji, wymieniając doświadczenia dla większej skuteczności animacji misyjnej w Inspektoriach.

Podczas krótkiego powrotu do Europy, ks. Klement przewodniczył inspektorialnemu Świątku w Inspektorii INE w Verona-San Zeno (25 kwietnia), i spotkaniu MGS (Movimento Giovanile Salesiano), wraz z wieloma grupami Rodziny Salezjańskiej z Inspektorii ILE w Treviglio (25–26 kwietnia). Kolejno uczestniczył w VII Zgromadzeniu Generalnym *DB Network* a Bruxelles (27–28 kwietnia), które uczyniło kolejny krok ku ogólnej sieci ONG (Organizzazione non governativa) salezjańskiej misyjnej, wspólnie z uczestnictwem kilku nowych członków-obszerników. W drodze powrotnej do Rzymu, 29 kwietnia dokonał krótkiej

wizyty animacyjnej we wspólnocie z Crocetta (ICP-Turyń) i w Centrum audiowizyjnym Misji Księdza Bosko na Waldocco.

W dniach 1–3 maja Radca uczestniczył w *Harambeé* inspektorialnym w Albanii (IME), animując także dwie wspólnoty salezjańskie z Scutari i Tirana.

Ostatnia podróż pierwszego półrocza 2009 była poświęcona Afryce, aby zweryfikować niektóre sytuacje potrzeb misyjnych w trzech Inspektoriat: MOZ, MDG i AGL (5–27 maja). Oprócz animacji misyjnej we wspólnotach formacji początkowej, ks. Klement poświęcił więcej czasu na obszary pierwszej ewangelizacji w Tete (MOZ), w Tulear i Ankililoaka (MDG) oraz w Ugandzie (AGL), gdzie odwiedził wszystkie placówki.

Na końcu, razem z Ekonomem generalnym wziął udział w Radzie Prokury misyjnej w Turynie (29 kwietnia), mając na uwadze zredagowanie nowego Statutu (Regulaminy, 24).

We wszystkich Inspektoriat ks. Klement przeprowadził, w zależności od możliwości, moment animacji misyjnej we wspólnotach formacji początkowej, wskazując na potrzeby misyjne Zgromadzenia. W ten sposób, w pierwszym półroczu tego roku nadesłano 25 podań misyjnych do Księdza Generała; wdzięczni za tę rosnącą szczodroblivość ekspedycja misyjna w 2009 będzie mogła liczyć na 32 współbraci.

Począwszy od stycznia Dykasterium ds. Misji rozpoczęło wydawanie miesięcznego Biuletynu dla animacji misyjnej '*Cagliero II*', wysyłanego w sześciu językach – drogą *e-mail* – do wszystkich Inspektorii, jako pomoc formacyjna dla obchodzenia każdego 11 dnia miesiąca, jako dnia modlitwy za misjonarzy.

## Ekonom Generalny

Po zakończeniu sesji zimowej Rady, Ekonom generalny, ko. Claudio Marangio, od 27 lutego do 13 marca udał się do Ekwadoru z wizytą animacyjną Inspektorii, która została przeprowadzona jednocześnie z Wizytą nadzwyczajną Rady Regionalnego.

Powróciwszy do Rzymu, 18 marca, wyjeżdżał w kierunku Wiednia, aby spotkać Inspektora i Radę inspektorialną Inspektorii Austriackiej.



Po powrocie do Siedziby, od 26 do 28 marca, razem z Radcą d.s. Misji, wziął udział w spotkaniu Prokur misyjnych, w Dyrekcji Generalnej.

W poniedziałek, 30 marca udawał się do Turynu, aby uczestniczyć w Radzie Zarządu wydawnictwa SEI.

Od 2 do 8 kwietnia uczestniczył w sesji pośredniej Rady Generalnej.

Po Wielkanocy, w piątek 17 kwietnia wyjechał z wizytą animacyjną do dwóch Inspektorii Meksyku, wizytacja trwała aż do 1 maja.

Powróciwszy do Rzymu, następnego dnia, 8 maja wyjechał do Betlejem, aby spotkać Inspektora i Ekonomę inspektorialnego Bliskiego Wschodu (MOR), tam również mógł na krótko odwiedzić placówki salezjańskie w Ziemi Świętej.

W niedzielę, 10 maja wrócił do Rzymu, a następnego dnia, razem z Radcą d.s. Formacji uczestniczył w Radzie Przełożonych Administracji Uniwersytetu Salezjańskiego.

Od 17 do 25 maja, wraz ze współbraćmi i współpracownikami Ekonomatu Generalnego koordynował kurs dla nowo mianowanych Ekonomów inspektorialnych, który miał miejsce w Domu Generalnym; przypadająca 150 rocznica założenia naszego Zgromadzenia dała okazję zakończenia kursu pielgrzymką do miejsc salezjańskich, która dała możliwość wielu współbraciom uczestnikom, wziąć udział po raz pierwszy w Uroczystości Maryi Wspomożycielki, właśnie w Turynie.

Powróciwszy do Siedziby, z powrotem podjął swoją powszednią działalność.

## **Radca Regionu Afryka-Madagaskar**

Oto takie są zasadnicze działalności realizowane przez Radcę Regionu Afryka-Madagaskar, księdza Guillermo Basańes, w okresie luty–maj 2009.

Od 31 stycznia do 7 lutego Radca Regionalny odwiedził Inspektorię Afryki Centralnej (AFC), udając się do Lubumbashi, gdzie uczestniczył w Curatorium „Theologicum”.

Dnia 8 lutego, rozpoczął w Lomé *Wizytę nadzwyczajną Afryki Zachodniej Francofona (AFO)*, głosząc rekolekcje dla współbraci. Dnia 14 lutego wziął udział w obchodach Święta Wspólnoty Wizytatorii

w „Maison Don Bosco” w Lomé i zaraz potem, przez trzy dni w spotkaniu z Dyrektorami.

Dnia 20 lutego rozpoczął wizyty w każdej z 22 Wspólnot Salezjańskich Wizytatorii, zaczynając od tej z Tambacunda, w Senegal, i kończąc w postnowicjacie w Lomé. Na terytorium Wizytatorii przebył 12.527 km., aby móc dotrzeć do każdego z 154 współbraci. Szczególnie znacząca była wizyta we wspólnocie w Touba, w Mali, w której 16 kwietnia 2006 zmarł ksiądz Valentín de Pablo, drugi Radca Regionalny dla Afryki – Madagaskar, pozostawiając niedokończoną tę *Wizytację nadzwyczajną*. Ksiądz Basańes zostawił w tej wspólnocie krzyż misyjny, który przynależał do księdza Valentína.

Dnia 24 maja, na zakończenie Wizytacji, Radca Regionalny przewodniczył Uroczystości Maryi Wspomożycielki w celebracji parafialnej w Gbényedzi, w Lomé.

Dnia 25 i 26 maja wziął udział w „Maison Don Bosco” w Lomé, w pracach „Curatorium” Nowicjatu i Postnowicjatu. A 28 i 29 maja, w tymi z Teologii w Yaoundé, w Kamerunie.

W niedzielę, Zesłania Ducha Świętego Radca Regionalny powrócił do Siedziby w Rzymie.

### **Radca Regionu Ameryka Łacińska - Stożek Południowy**

Po zakończeniu sesji zimowej Rady Generalnej, Radca Regionu Ameryki Łacińskiej – Stożek Południowy, ks. Natale Vitali, pojechał do Chile, gdzie 31 stycznia, w Uroczystość św. Jana Bosko przewodniczył Eucharystii dla Rodziny Salezjańskiej w krajowym Sanktuarium Księdza Bosko, La Cisterna, wybudowanym poprzez działalność Kardynała Raúl Silva Henríqueza, SDB.

Od 6 do 11 lutego, razem z Radcą d.s. Misji i z Inspektorem ks. Walterem Jara, odwiedził salezjańskich misjonarzy, którzy mieszkają w *Chaco Paraguayo*. Z Puerto Murtihno, Brazylia, po 7 godzinach płynięcia łodzią, wzdłuż rzeki Paraguay, przybył do Puerto Casado. Wikariat w Chaco liczy 30.000 osób, tam misjonarze salezjańscy pracują wśród tubylców Ayoreo, Angaite, Maskoy, Tomarahao i Yoytoso. Odwiedziliśmy również Carmelo Peralta. Odbyło się spotkanie z 8 Salezjaninami i 13 Córkami Maryi Wspomożycielki i z Biskupem, J.E. Edmundo Valenzuela, SDB.

W stolicy Paragwaju, Asunción, ksiądz Vitali miał spotkanie z młodymi salezjaninami Domów formacyjnych i spotkał się z Radą Inspektorialną.

Dnia 17 lutego rozpoczął *Wizytację nadzwyczajną w Inspektorii Belo Horizonte, Brazylia*. Odwiedził 28 wspólnot salezjańskich i spotkał się dwa razy z Radą inspektorialną.

Dnia 29 marca był w Rio do Sul, w Inspektorii Porto Alegre, aby wziąć udział w konsekracji biskupiej J.E. José Valmor César Teixeira, byłego Inspektora z Porto Alegre.

Dnia 17 kwietnia miał spotkanie z *CISBRASIL* i następnego dnia uczestniczył razem z księdzem Francesco Cereda, w „Curatorium” wspólnoty teologii z Lapa, São Paulo, gdzie studiują seminarzyści z pięciu Inspektorii brazylijskich.

Od 20 do 28 marca przebywał w *Inspektorii Manaus*, aby zainicjować konsultację na mianowanie nowego Inspektora. Przeprowadził cztery zebrania z salezjanami: Manaus, Puerto Velho, São Gabriel i Belém.

Dnia 29 marca uczestniczył w *Radzie inspektorialnej* dwóch Inspektorii argentyńskich z północy, *Córdoba i Rosario*. Dnia 30 kwietnia i 1 maja był w Vignaud, na spotkaniu salezjanów z tych dwóch Inspektorii. Obecnych było ponad 200 salezjanów, aby przygotować razem zapoczątkowanie nowej Inspektorii w Argentynie Północnej.

Dnia 2 maja uczestniczył w mieście La Plata, w *Krajowym Kongresie „Exploradores Salesianos”*, i 3 w *Krajowym Kongresie Salezjanów Współpracowników*.

Dnia 4 maja rozpoczął konsultację w *Inspektoriat* Buenos Aires, La Plata e Bahía Blanca, ze spotkaniami w Buenos Aires, Ushuaia, Río Gallegos, Comodoro Rivadavia i Stefenelli. W tym samym czasie poznał prawie wszystkie placówki salezjańskie w Argentynie Południowej.

### **Radca Regionu Ameryka Środkowa**

Po zakończeniu sesji zimowej Rady Generalnej, ksiądz Esteban Ortiz González, Radca dla Regionu Ameryki Środkowej, w niedzielę 1 lutego, podróżuje do Nowego Yorku (USA), aby spotkać się z Inspektorem Wschodnich Stanów Zjednoczonych (SUE), księdzem James Heuserem i Przełożonym Wizytatorii Kanadyjskiej (CAN), księdzem

Richardem Authierem oraz nowym Inspektorem niedawno mianowanym z SUE, księdzem Thomasem Dunne, aby rozmawiać na temat wstępnego procesu zjednoczenia CAN z SUE.

W środę, 4 lutego udaje się do Gwatemali na zebranie z Inspektorem, ks. Luisem Corralem i Radą inspektorialną Ameryki Centralnej (CAM), w celu rozważenia zastosowania ukierunkowań danych przez Księdza Generała, po ostatniej Wizytacji nadzwyczajnej (2007). Obecność w Gwatemali miała także na celu odwiedzinę wspólnoty w Cresco, która niedawno rozpoczęła nowy rok działalności. Ksiądz Esteban Ortiz spotyka ekipę formatorów, grupę salezjanów w formacji początkowej (4 z pierwszego roku i 9 z drugiego) i rozmawia osobiście z każdym z nich.

Dnia 9 lutego, Radca Regionalny uczestniczy w Richmond (CA) w objęciu urzędu przez nowego Inspektora Zachodnich Stanów Zjednoczonych (SUO), ks. Timothy Plocha, spotkał się z Radą inspektorialną, aby rozmawiać na temat sytuacji Inspektorii.

Dnia 11 lutego przebywa w Boliwii i bierze udział w spotkaniu dyrektorów w Cochabamba; w piątek 13 lutego spotyka się z Inspektorem, ks. Juan Pablo Zabala i Radą inspektorialną Boliwii (BOL), w celu oceny zastosowania zaleceń, które Ksiądz Generał przesłał po ostatniej Wizytacji nadzwyczajnej (2007).

Dnia 14 lutego, ksiądz Esteban Ortiz spotyka się w Limie z Inspektorem, ks. Vicente Santilli, i Radą inspektorialną Perù, aby rozważyć list, który Ksiądz Generał przesłał Inspektorii po Wizytacji nadzwyczajnej, przeprowadzonej w ubiegłym roku.

W niedzielę, 15 lutego przybywa do Quito, ażeby rozpocząć *Wizytację nadzwyczajną Inspektorii „Sacro Cuore di Gesù” w Ekwadorze*. Następnego dnia spotyka się z Inspektorem, ks. Marcelo Farfán, i jego Radą. We wtorek, 16 lutego rozpoczyna trasę do wspólnot (27) Inspektorii.

W programie przebiegu Wizytacji nadzwyczajnej Inspektorii jest obecny, przez dwa tygodnie, Ekonom Generalny, ko. Claudio Marangio, aby rozważyć sytuację ekonomiczną.

W piątek 6 marca, na zakończenie wizytacji we wspólnotach Misyjnych Wikariatu Méndez, odbyło się zebranie w Macas wszystkich misjonarzy, wraz z obecnością J.E. Néstor Montesdeoca, SDB, Wika-

riuszem Apostolskim z Méndez, i J.E. Pedro Gabrielli, SDB, Biskupem emerytowanym.

W marcu, kwietniu i znacznej części maja Radca Regionalny kontynuuje wizytację we wspólnotach i „działach inspektorialnych”, wśród których Uniwersytecką Politechnikę Salezjańską (UPS).

W poniedziałek 25 maja, rano, Radca Regionalny przedstawia końcowe sprawozdanie z Wizytacji nadzwyczajnej na zgromadzeniu współbraci składającym się z Inspektora, członków Rady inspektorialnej, dyrektorów wspólnot i wielu współbraci; po południu jest spotkanie zamykające z Inspektorem i jego Radą.

Dnia 26 maja, ksiądz Esteban Ortiz podróżuje do Caracas na wizytację kleryków teologii z Ekwadoru i spotyka się z Inspektorem, ks. Luciano Stefani, i jego Radą, w celu przedyskutowania propozycji zmiany struktur w Inspektorii Wenezuelskiej. Przy tej okazji uczestniczy w uroczystej Mszy świętej w Caracas we wspólnocie z Sarria z okazji 100-lecia Kościoła poświęconego Maryi Wspomożycielce.

Ostatecznie, w sobotę 30 maja Radca Regionalny powraca do Rzymu, aby wziąć udział w letniej sesji plenarnej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Azja Wschodnia i Oceania**

Po zakończeniu sesji plenarnej Rady, Radca Regionalny dla Regionu Azji Wschodniej - Oceanii, ksiądz Andrew Wong, wyjechał z Rzymu 29 stycznia, aby wziąć udział w corocznym spotkaniu z misjonarzami salezjańskimi w Chinach, które odbywało się w Hongkongu od 29 stycznia do 2 lutego. Inspektor, ksiądz Simon Lam i ksiądz Carlo Socol, Delegat do realizacji programu zaangażowania salezjańskiego, prowadzili i animowali spotkanie. Obecny był także Radca Generalny ds. Misji, ksiądz Václav Klement.

Z Hongkong Radca przybył na Filipiny, ażeby zainicjować konsultację na nominację nowego Inspektora Filipin Południowych (FIS). Wykonał to w okresie od 3 do 10 lutego, na spotkaniach w trzech miejscach Inspektorii: Davao, Bacolod i Cebu.

Radca kontynuował swoją podróż do Tajlandii, aby uczestniczyć w spotkaniu Delegatów ds. duszpasterstwa młodzieżowego Regionu i corocznym spotkaniu Inspektorów. Ksiądz Fabio Attard, Radca Ge-

neralny d.s. Duszpasterstwa Młodzieżowego i ks. Dominic Sequeira, jego współpracownik, animowali dzielenie się opiniami i doświadczeniami, i realizację spotkania, które odbyło się od 12 do 18 lutego.

Od 20 lutego aż do 20 marca ks. Andrew Wong przeprowadził pierwszą część *Wizytacji nadzwyczajnej Inspektorii Australijskiej*, rozpoczynając od niektórych wspólnot w Melbourne i Sydney. Przerwał Wizytację przez podróż do Korei, ażeby uczestniczyć w spotkaniu Delegatów ds. Środków Masowego Przekazu z Regionu. Spotkanie odbyło się Siedzibie inspektorialnej od 22 do 26 marca, animowane przez ks. Filiberto González, Radcę Generalnego d.s. Komunikacji Społecznej, wraz ze swoimi współpracownikami, ks. Julianem Fox i ko. Hilario Seo. Po zakończeniu, od razu Radca powrócił do Australii, aby przeprowadzić Wizytację we wspólnotach, w których jeszcze się nie odbyła: w Pacifico (Samoa i Fiji), w Adelaide i w Tasmania, Australia. Radca zakończył Wizytację nadzwyczajną w Melbourne w dniach 13–14 kwietnia, na spotkaniu z Inspektorem, Radą inspektorialną i wszystkimi dyrektorami wspólnot.

Od 16 do 21 kwietnia, Radca Regionalny odwiedził dwie wspólnoty w Pakistanie, pierwszą w Lahore i następną w Quetta. Przeprowadził tę animację konsultacji w trzech miejscach Inspektorii: w Saigon, Dalat i na końcu w Hanoi. Zdołał również przeprowadzić Wizytę animacji we wspólnocie, której nie mógł odwiedzić w zeszłym roku. W sumie zatrzymał się w Wietnamie od 23 kwietnia do 3 maja.

Ostatni odcinek podróży przebiegał na Filipinach, w Manila. Tutaj Radca Regionalny uczestniczył w kursie doskonalenia w „management”, od 4 do 26 maja. Powrócił do Rzymu 27 maja.

### ***Radca Regionu Azja Południowa***

Po zakończeniu sesji zimowej Radca, ksiądz M. Arokiam Kanaga wyjechał do Chennai, India, i przewodniczył w uroczystości Księdza Bosko, razem ze wspólnotą „Ksiądz Bosko”, w Egmore, z okazji 50-lecia założenia dzieła salezjańskiego. Wieczorem 31 stycznia, celebrował uroczystą Mszę świętą w parafii pod wezwaniem św. Jana Bosko, w Ayanavaram, Chennai.

W pierwszych dniach lutego wielkim wydarzeniem była wizyta Księdza Generała w trzech Inspektoriaty Indii Południowych. Głównym powodem było *75-lecie założenia Inspektorii w Chennai (INM)*. Radca Regionalny towarzyszył Księdzu Generałowi przez cały czas trwania jego wizyty. Ksiądz Generał został uroczystie powitany na lotnisku w Chennai, przez wielu obecnych salezjanów i przyjaciół. Księdzu Generałowi towarzyszył jego Wikariusz, ksiądz Adriano Bregolin i sekretarz, ksiądz Juan José Bartalomé. Dni 3 i 4 lutego spędzili w mieście Chennai, przewodnicząc Mszom świętym, programom animacji współbraci i członków Rodziny salezjańskiej, i uczestnicząc w święcie rodzin (kronika Księdza Generała w miesiącu lutym przedstawia w szczegółach całość wydarzeń). Po południu, 3 lutego Ksiądz Wikariusz miał spotkanie z przedstawicielami Rodziny salezjańskiej. Uroczystość Jubileuszowa w mieście odbyła się wieczorem, 4 lutego w Don Bosco, Egmore.

Dnia 5 lutego, grupa Przełożonych wraz z Księdzem Generałem podróżowała do Tirupattur. W drodze zatrzymali się w Don Bosco, Vellore, spotykając się z Biskupem salezjańskim z Vellore. Wydarzeniami dnia były: Msza św. animowana przez nowicjuszy z Yellagiri Hills, odwiedziny, w tym samym miejscu, w „Don Bosco”, a następnie wieczorem wspólna celebracja zamykająca Jubileusz Inspektorii w „Sacred Heart College” w Tirupattur. Kolejnego dnia, 6 lutego, Radca Regionalny razem z Księdzem Generałem i jego Wikariuszem byli na spotkaniu z wszystkimi Inspektorami z Indii, w dniu animacji. Wieczorem ksiądz Wikariusz powrócił do Chennai, podczas gdy Ksiądz Generał, ks. Bartalomé i ks. Arokiam przemieśli się do Yercaud, Postnowicjatu Inspektorii w Tiruchy. W Yercaud spędzili dni 7 i 8 lutego, z programami animacji i celebracji w Mannuthy, Irijnalakuda i Angamali. Po tym intensywnym programie, Ksiądz Generał wraz z towarzyszącymi mu współpracownikami, powrócił do Rzymu.

Następnie, w dniach 11 i 12 lutego ksiądz Arokiam przeprowadził Wizytację w czterech wspólnotach z Trivandrum, Kollam i Kottiyam. Dnia 13 lutego złożył wizytę zapoznawczą w dwóch wspólnotach z Andaman Islands, które stanowią część Inspektorii z Chennai. Po jednodzielnym pobycie w rodzinie, w niedzielę 15 lutego przewodniczył

Mszy św. z okazji święta parafialnego w Perambur. Stąd podróżował do Nuova Delhi angażując się w pracę ze wspólontą SPCI House. Dnia 18 lutego poleciał do *Dimapur* i rozpoczął *Wizytację nadzwyczajną Inspektorii* 20 lutego Mszą św. i spotkaniem ze współbraćmi. Dnia 21 lutego miał zebranie z Radą inspektorialną i następnego dnia podróżował do Arunachal Pradesh West, ażeby przeprowadzić Wizytację wspólnoty.

Wizyta nadzwyczajna była kontynuowana w marcu i kwietniu. Dnia 6 marca ksiądz Arokiam wygłosił kwartalny dzień skupienia dla współbraci z obszaru, i przeprowadził refleksję na temat stanu misji w regionie. Przez dwa dni z rządu podróżował do New Delhi, aby animować i być obecnym na krajowym zebraniu Szkół zawodowych „Don Bosco Tech”, Indie. Powróciwszy do Dimapur przewodniczył semestralnemu spotkaniu Konferencji Inspektorialnej Azji Południowej, SPCSA, w dniach 9–11 marca. Następnie kontynuował Wizytację nadzwyczajną, powracając do Harmutty w Assam i spędzając kolejne dni we wspólnotach Upper Assam i Arunachal, to jest, Harmutty, Paglam, Doom Dooma, Tongna, Wakhro, Rajanagar, Bordumsa, Tinsukia, Amguri, Dibrugarh, Dergaon, Tuli, Jorhat i Golaghat. Dnia 21 marca pojechał z wizytą do salezjańskiego Biskupa z Miao, J.E. P.K. George, i 30 tegoż miesiąca do J.E. Joseph Aind, Biskupa z Dibrugarh. Dnia 2 kwietnia w Jorhat wygłosił kwartalny dzień skupienia dla współbraci z obszaru.

Powróciwszy do Dimapur, ks. Arokiam uczestniczył w liturgii Ostatniej Wieczerzy w parafii „Holy Cross”, która była objęta przez salezjanów kilka lat temu. Ponownie udając się w podróż w Wielki Piątek, 10 kwietnia, odwiedził wspólnoty w Mao, Maram, Imphal, Khoupum Valley, Tamenglong, Shajouba, w państwie Manipur, i następnie udał się do Kohima, Wokha, Mon, Tizit, w Nagaland, i Borduria, Kheti, Longding, i Mintong, w Arunachal Pradesh, aż do dnia 7 maja. W tym czasie wygłosił dla grup współbraci kwartalny dzień skupienia i przeprowadził refleksję w Imphal (23 kwiecień), i w Kheti (7 maj).

Dnia 8 maja, wróciwszy z powrotem do Dimapur, ks. Arokiam kontynuował wizytację we wspólnotach z Zubza i Dimapur, a 12 maja w Zubza przewodniczył kwartalnemu spotkaniu współbraci z tegoż obszaru. Przeprowadził spotkanie z Radą inspektorialną 22, i zakończył Wizytację nadzwyczajną w dniu 23 maja, przemawiając do dyrektorów



i innych współbraci Inspektorii zgromadzonych w Siedzibie inspektorialnej w Dimapur. W dniu uroczystości Maryi Wspomożycielki powtórnie pojechał do Zubza, aby przewodniczyć celebracji Mszy św. i przyjmując od trzech współbraci śluby wieczyste i pierwsze śluby od piętnastu nowych salezjanów z nowicjatu Emmaus. Wieczorem tego samego dnia poleciał do Chennai w Dimapur. Powrócił do Rzymu 30 maja.

### **Radca Regionu Europa Północ**

Podczas trwającej jeszcze Sesji zimowej Rady Generalnej, ksiądz Štefan Turanský udał się do Banská Bystrica-Donovaly (Słowacja), od 15 do 19 stycznia, na spotkanie animacyjne dwóch Rad inspektorialnych i Dyrektorów z Inspektorii z Pragi (CEP) i z Bratysławy (SLK) (około 45 współbraci). W przeciągu trzech dni przedstawił niedawno opublikowaną Instrukcję Kongregacji ds. Instytutów Życia Konsekrowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego na temat „Posługa władzy i posłuszeństwo” (11 maja 2008).

Dnia 29 stycznia ks. Turanský pojechał do Polski, aby przeprowadzić *Wizytację nadzwyczajną w Inspektorii Pilskiej*. Mógł stwierdzić, że Inspektoria, po otworzeniu w ostatnich 19 latach, 23 szkół, w jakiś sposób w czasie ostatnich lat „przyspieszyła” wnioski KG 26. W krótkim czasie, otworzyła wielorakie dzieła dla chłopców z trudnościami i wystawionych na niebezpieczeństwo, z wielkim uznaniem Kościoła miejscowego, czy też ze strony Władz cywilnych. Współbracia są pełni żywotności i gorliwości duszpasterskiej, stawiają także na kwalifikacje i wielu jest otwartych na *Projekt Europa*.

W lutym, na krótko pojechał do miasta Košice, na Słowacji, i wziął udział w inauguracji nowego dzieła: oratorium-centrum młodzieżowego w dzielnicy Tri Hôrky. W tym mieście były już dwie placówki salezjańskie: CMW mające przedszkole, szkołę podstawową, gimnazjum i oratorium, natomiast Salezjanie mają placówkę na innym osiedlu i wśród Cyganów.

Od 6 do 8 marca uczestniczył w Częstochowie, razem z księdzem Fabio Attard, Radcą ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego w spotkaniu Delegatów ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego z Polski i Okręgu Europy Wschodniej.

W czasie Wielkiego Tygodnia, od 5 do 8 kwietnia, ks. Turanský przeprowadził wizytację we wspólnocie współbraci polskich, którzy pracują w Szwecji, w Sztokholmie, czy to w misji polskiej wśród rodaków (w stolicy w ostatnich latach żyje ponad 20 tys. polskich emigrantów), czy też w nowej i z odwagą założonej placówce w *Stoccolma-Fittia* (parafia-oratorium), która sprawuje posługę dla katolików pochodzących z około 23 krajów.

Pełne życzliwości było spotkanie z miejscowym Biskupem, J.E. Anders Arborelius OCD, który wyraził słowa uznania i szacunku dla pracy salezjanów.

W dniach 19 i 20 kwietnia Radca Regionalny był w Warszawie, aby towarzyszyć Księdzu Generałowi i jego Wikariuszowi podczas spotkania z Inspektorami i Wikariuszami inspektorialnymi z Polski i Okręgu Europy Wschodniej. W centrum spotkania były tematy ostatniej Kapituły Generalnej. Księża Inspektorzy dzielali z Księdzem Generałem sposoby realizacji tematów i kierunków działań KG 26. Szczególna uwaga była poświęcona *Projektowi Europa*.

Dnia 1 maja ks. Turanský udał się do Krakowa, na spotkanie Inspektorów Regionu Europy Północnej, które odbyło się w Seminarium salezjańskim w Krakowie, we wspólnocie teologicznej, od 1 do 4 maja. Spotkaniu przewodniczył Radca Regionalny, wzięli w nim udział także ksiądz Adriano Bregolin, Wikariusz Księdza Generała i ksiądz Francesco Cereda, Radca ds. Formacji. Te cztery dni umożliwiły Przełożonym z 15 Inspektorii i 2 Delegatur wziąć pod uwagę przemówienia księdza Bregolina i księdza Ceredy, którzy podjęli tematy zorganizowania i jakości życia zakonnego i formacji salezjańskiej w tej części Zgromadzenia. Spotkanie zostało rozweselone przez uczestnictwo, w niedzielę 3 maja, w „*Savionaliach*” 2009, święcie młodzieży skupiające około 400 młodych ludzi, w ciągu tych dni, przy tym Seminarium. Ubogacające było także zwiedzenie miejsc, w których Karol Wojtyła, przyszedł Jan Paweł II, żył i działał w Krakowie.

Dnia 29 maja powrócił do Rzymu na Sesję letnią Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Europa Zachodnia**

Na zakończenie Sesji zimowej Rady Generalnej, Radca Regionalny, ksiądz José Miguel Núñez, dnia 30 stycznia opuszcza Rzym, ażeby udać się do Madrytu, z okazji 50 Rocznicy CES Don Bosco. Dnia 31 stycznia znajduje się w Cadice na rozpoczęcie stulecia Stowarzyszenia Byłych Wychowanków. W tej wspólnotce salezjańskiej przewodniczy Uroczystości Księdza Bosko.

Dnia 1 lutego ks. José Miguel powraca do Madrytu, aby uczestniczyć w wielu spotkaniach Centrum Krajowego Duszpasterstwa Młodzieżowego i Prokury misyjnej.

W dniach od 9 do 11 lutego przewodniczy Seminarium w Iberico, dotyczącym Duszpasterstwa powołaniowego, w którym biorą udział wszystkie Inspektorie Salezjanów i Córek Maryi Wspomożycielki z Hiszpanii i Portugalii.

Następnie, od 15 do 21 lutego wygłasza rekolekcje dla postnowicjuszy z Hiszpanii w Burgos, na temat treści KG 26.

Tego samego dnia, 21 lutego Radca udaje się do Lizbony, aby rozpocząć *Wizytację nadzwyczajną Inspektorii „São António” w Portugalii*. Wizytacja ta trwała aż do końca maja.

W marcu, w dniach 10–12, uczestniczy w Lizbonie, razem z ks. Adriano Bregolin i ks. Francesco Cereda, w zebraniu Konferencji Iberica, oraz corocznym spotkaniu Regionu Europy Zachodniej, z obecnością Inspektorów i Delegatów ze wszystkich Inspektorii.

Dnia 6 kwietnia wyjeżdża do Lionu we Francji, na trzecie spotkanie z „Grupą Refleksji” Regionu, które odbyło się w kolejnych dwóch dniach.

W kwietniu, w dniach od 25 do 30, wygłasza rekolekcje dla kleryków teologii z Hiszpanii w mieście Chipiona (Cádiz), na temat treści KG 26.

W dniach od 1 do 3 maja, jest w Alicante, aby wziąć udział w Kongresie Iberico di Maria Ausiliatrice, w którym uczestniczył Ksiądz Generał. Następnie, w dniach 9–13 maja, ks. José Miguel towarzyszy Księdzu Generałowi w wizycie animacji Inspektorii Siviglia.

Na końcu, Radca uczestniczy w spotkaniu Dykasterium ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego z Delegatami inspektorialnymi Duszpasterstwa Młodzieżowego z Regionu, w Barcelonie, w dniach od 25 do 27 maja.

W dniach 28–29 maja jest w Lizbonie, aby dokonać zakończenia Wizytacji nadzwyczajnej na spotkaniu z Radą inspektorialną i z Dyrektorami.

Dnia 31 powraca do Rzymu aby wziąć udział w sesji letniej Rady Generalnej.

### **Radca Regionu Włochy i Bliskiego Wschodu**

Po zakończeniu Sesji zimowej Rady Generalnej, ksiądz Pier Fausto Frisoli ponownie rozpoczął *Wizytację nadzwyczajną w Inspektorii Południowej Włoch*. Sukcesywnie wizytował Wspólnoty z Salerno, Vietri sul mare, Corigliano calabro, Locri, Bova marina, Napoli – Rione amicizia i Napoli – Siedzibę inspektorialną.

Następnie wziął udział w corocznym Seminarium formacyjnym, organizowanym przez krajowe Biuro Powołań CISI. Od 27 lutego do 7 marca koordynował przebieg rekolekcji dla Dyrektorów i Radców inspektorialnych z Inspektorii ICP, ICC i ISI, wygłoszone przez Księdza Generała w Domu Generalnym.

Po czym, podjął Wizytację nadzwyczajną, spotykając wspólnoty z Napoli – Vomero, Torre Annunziata, Caserta, Bari, Foggia – Emmaus, Foggia – Sacro Cuore, Andria. Po Wielkanocy dokonał wizytacji wspólnot formacyjnych w Turynie – Crocetta, Pinerolo, Nave, w Rzymie – San Tarcisio, Genzano i Messynie. Dnia 25 uczestniczył w Świątce Inspektorii Południowej w Cerignola. Od 4 do 7 maja przewodniczył CISI w Rzymie. Później wizytował wspólnoty z Neapolu – Don Bosco, Mandria, Cisternino, Brindisi i Lecce. Przewodniczył uroczystości Wspomożycielki Wiernych w Costernino. Dnia 26 i 27 maja spotkał Radę inspektorialną z IME i 28 zakończył Wizytację nadzwyczajną, spotykając w Santeramo in Colle członków Rady inspektorialnej, dyrektorów i licznych współpracowników. Dla nich miał końcowe sprawozdanie.

Dnia 29 maja ksiądz Frisoli powrócił do Rzymu.

### **Sekretarz Generalny**

W realizacji linii ustalonych w programacji sześćdziesiątka, Sekretarz Generalny w tym okresie, w porozumieniu z Księdzem Generałem

i z poszczególnymi Radcami Regionalnymi, zorganizował *dwa spotkania Sekretarzy inspektorialnych*, kolejno:

- w Rzymie, w Domu Generalnym, dla Sekretarzy z *Regionu Europy Północnej*, w dniach 11–15 maja;
- w Sanlúcar la Mayor, w Hiszpanii, dla Sekretarzy z *Regionu Europy Zachodniej*, w dniach 18–22 maja.

Jak było wskazane w liście zaproszenia, spotkania miały charakter doskonalenia wiedzy i wzajemnej wymiany doświadczenia. Zagadnienia, w porządku dziennym, dotyczyły tych spraw, które odnosiły się do Sekretarza i Sekretariatu inspektorialnego, z uwagą czy to na dokumentację, czy na statystyki, aspekty prawne, archiwa i bibliotek. Szczególne znaczenie położono właśnie na archiwa i także na różnorodne praktyki prawne. Należy wyrazić uznanie dla aktywnego uczestnictwa Sekretarzy i braterskich spotkań, które miały również znaczenie dla wzajemnej znajomości różnorodnych realiów. Szczególne podziękowanie należy wyrazić dla wspólnoty Domu Generalnego i dla Inspektorii w Sevilla, które to przyjęły sekretarzy z salezjańską gościnnością.

### 4.3 Kronika Rady Generalnej

W dniu 2 czerwca miała początek *letnia sesja plenarna* Rady Generalnej, która to zaangażowała Radców aż do 31 lipca 2009. Do posiedzeń plenarnych, w sumie 31, dołączyły się spotkania w grupach lub komisje do studiowania różnych tematów. Podczas sesji przeprowadzone zostało także – w dniach od 9 do 24 czerwca – zebranie nowych Inspektorów, którzy spotkali się z Księdzem Generałem i z jego Radą. Radcy również dali swój wkład w ożywienie spotkań, przede wszystkim tych, które odbyły się w Domu Generalnym. Jak zwykle, wraz z tematami lub zagadnieniami bardziej znaczącymi dla ożywienia i kierowania Zgromadzeniem, został poświęcony odpowiedni czas do prawnych praktyk dotyczących Inspektorii, takich jak: nominacje członków Rad inspektorialnych i zatwierdzenie nominacji Dyrektorów, otwarcia i erygowania kanoniczne domów i/lub działalności, praktyk dotyczących współbraci i praktyk ekonomiczno-administracyjnych. Przekaza-

na zostanie tutaj, kolejno, synteza tematów bardziej znaczących według rozkładu dnia.

## **1. Nominacje Inspektorów**

W czasie trwania sesji, były cztery Inspektorie, dla których mianowano Przełożonego. Rada Generalna działała w tym, z sumiennym rozpoznaniem, biorąc jako zasadę i punkt odniesienia wyniki konsultacji dokonanej w Inspektorii. Oto lista, w porządku alfabetycznym, mianowanych Inspektorów w toku posiedzenia: Cayo Manuel, dla Inspektorii Argentyńskiej Północnej; Fernández Artime Ángel, dla Inspektorii Argentyńskiej Południowej; Militante George dla Inspektorii Filipińskiej Południowej; Tran Hoa Hung Giuseppe, dla Inspektorii Wietnamskiej.

W n. 5.8 niniejszego numeru Dokumentów Rady Generalnej (DRG) przekazane są niektóre dane dotyczące poszczególnych Inspektorów mianowanych.

## **2. Sprawozdania z Wizyt Nadzwyczajnych**

Analiza sprawozdań z Wizytacji nadzwyczajnych w Inspektoriiach, przedstawione przez poszczególnych Wizytatorów, ukazuje jeden z momentów najlepiej ocenianych pracy Rady Generalnej do ożywienia Zgromadzenia, podzielonych na różne Okręgi lokalne. Analiza sprawozdania daje okazję aby wspólnie rozważyć postępowanie każdej Inspektorii, skupiając się nad tym, co zostało ustalone przez Wizytatora i przedstawiając dodatkowe wskazówki do działalności zarządu. Wynikają z nich pożyteczne wskazówki do końcowego listu Księdza Generala, razem z propozycjami dobranych inicjatyw ze strony Rady Generalnej. Podczas tego posiedzenia zostały przestudiowane sprawozdania następujących Inspektorii lub Wizytatorii: Inspektoria Brazylijska – Belo Horizonte; Wizytatoria Afrykańska Occidentale Francofona; Inspektoria Indyjska – Dimapur; Inspektoria Włoska – Południowa; Inspektoria Polska – Piła; Inspektoria Australijska; Inspektoria Portugalii; Inspektoria Ekwadoru; Inspektoria Wielkiej Brytanii.

### 3. Tematy studium i decyzje dotyczące działalności

W toku sesji, wraz z realizowaniem zagadnień dotyczących Inspektorii i Regionów, Rada przedyskutowała niektóre tematy odnoszące się, w sposób bardziej ogólny, do zarządu i ożywienia Zgromadzenia, ze szczególną uwagą na Projekt ożywienia i zarządu na sześćciolecie i samo w sobie życie i działalność Rady. Nie zabrakło pewnych decyzji operatywnych, powiązanych z niektórymi rozważanymi kwestiami. Przedstawiają się zasadnicze tematy rozpatrywane.

— **Wiązanka Księdza Generała na rok 2010.** Na rozpoczęcie sesji plenarnej Ksiądz Generał i jego Rada zatwierdzili i przedstawili temat Wiązanki 2010:

**„Panie, chcemy ujrzeć Jezusa”  
Za wzorem Księdza Rua,  
jako autentyczni uczniowie i pełni pasji apostołowie,  
niesiemy młodzieży Ewangelię**

Wprowadzenie Wiązanki 2010, prośbą Greków do Filipa (J 12,21), którzy chcieli spotkać Jezusa, zaprasza rozmaite grupy Rodziny Salezjańskiej, aby poświęciły się z coraz większym zapałem ewangelizacji młodzieży. Wiązanka 2010 ma związek z rokiem św. Pawła, dopiero co zakończonym i z Synodem dotyczącym Słowa Bożego, podczas którego Ksiądz Generał miał przemówienie odnoszące się do fragmentu Łukasowego uczniów z Emmaus, widzianego jako wzór, czy to ze względu na treści czy na metody ewangelizowania młodzieży.

— **Ponowne rozważenie Duszpasterstwa Młodzieżowego – KG 26.** W czasie sesji, Rada Generalna wzięła pod uwagę w licznych spotkaniach temat rozważania „Duszpasterstwo młodzieżowe: sytuacja i weryfikacja obecnego modelu”. Należy osiągnąć nie tylko zgodności współpracy pomiędzy Dykasteriami, w sposób szczególny z Dykasteriami misji salezjańskiej – duszpasterstwa młodzieżowego, społecznego przekazu i misjami – ale przede wszystkim starać się nakreślić obraz, który zapewni jedność misji i wyrazi się w modelu duszpasterskim.

— **Projekt Europa.** W odniesieniu do wypowiedzi przedstawionej przez koordynatora „Komisji 10-ciu” ks. Francesco Cereda, Rada

Generalna wzięła pod uwagę wskazówki, wyrażone przez tę samą Komisję, odnoszące się do wyznaczenia celów, do ich definicji w sensie „oczekiwanych i sprawdzalnych wyników”, oraz nadzorowania ich realizacji.

— **Dom salezjański w Cremisan:** Centrum formacji permanentnej i duchowości dla Rodziny Salezjańskiej. W odniesieniu do wypowiedzi Wikariusza Księdza Generała, ks. Adriano Bregolin, Rada Generalna dokonała pierwszego studium, dotyczącego możliwości przeobrażenia naszej placówki w Cremisan na Centrum formacji permanentnej i duchowości dla Rodziny Salezjańskiej.

— **Stulecie Księdza Rua.** Został przedstawiony list Księdza Generała napisany do wszystkich Współbraci Salezjanów Zgromadzenia zatytułowany „**Wspominając Księdza Rua**”, który zapowiada Stulecie od śmierci Księdza Rua i proponuje przeżyć ten rok 2010, jako podróż duchową i duszpasterską. Rok ten rozpocznie się 31 stycznia, Uroczystością Księdza Bosko, dzień który każdego roku upamiętnia śmierć naszego Świętego Założyciela: począwszy od tamtego 31 stycznia, w 1888, jak Ksiądz Rua przejął pałeczkę, aby kontynuować tę samą drogę przebytą przez Założyciela. Upamiętniający rok zakończy się 31 stycznia 2011.

Tekst listu Księdza Generała umieszczony jest w nr 5.2 niniejszego numeru D.R.G.

— **Spotkanie z Biskupami Salezjanami.** W czasie posiedzenia, Rada Generalna rozważyła możliwość zorganizowania, od 21 do 25 maja 2010, w Turynie spotkania Biskupów Salezjańskich wokół następujących tematów zaproponowanych do rozważenia: duchowość salezjańska w stanie biskupim; charyzmat salezjański w animacji i kierownictwie duszpasterskim Diecezji; zakres łączności pomiędzy Zgromadzeniem i Biskupami Salezjanami.

— **Zatwierdzenie Budżetu skonsolidowanego 2008.** W czasie sesji, Rada Generalna – w odniesieniu do wypowiedzi Ekonoma Generalnego – rozpatrzyła i zatwierdziła, stosownie do Regulaminów ogólnych, Budżet skonsolidowany Zarządu Generalnego Dzieł Księdza Bosko, do 31 grudnia 2008.



— **Przydział „Fundusz Misyjny”.** Rada Generalna rozpatrzyła i zatwierdziła propozycje przedstawione przez Komisję do dystrybucji, nr 144 – czerwiec 2009, pomocy z Funduszu Misyjnego. Rozpatruje się fundusze pochodzące z Prokur Misyjnych na dobroczynność wielu projektów i przedsięwzięć w Zgromadzeniu.

— **Sprawozdania z działalności Dykasteriów.** Rady Generalni, odpowiedzialni za Dykasteria przedstawili sprawozdania dotyczące działalności ich Dykasteriów w okresie luty–czerwiec 2009.

Pośród znaczących momentów w przebiegu posiedzenia upamiętnia się w szczególności:

• **Spotkanie Rad Generalnych SDB i CMW.** «Konieczność ewangelizacyjna misji wychowawczej w obecnej sytuacji społeczno-kulturowej znamionowana przez rzeczywiste zagrożenie wychowania» była tematem, który kierował pracami Rad Generalnych Salezjanów i Córek Maryi Wspomożycielki, które spotkały się popołudniu, 8 lipca w Domu „Santa Rosa”, w Castel Gandolfo.

• **Pielgrzymka „śladami św. Pawła”.** Na zakończenie «Roku św. Pawła» przyjmując propozycję Księdza Generała, zrealizowana została pielgrzymka „śladami św. Pawła”. Od 27 czerwca do 5 lipca Ksiądz Generał i Rady – do których dołączył się Ksiądz Prokurator – przemierzali najważniejsze miejsca przebyte przez św. Pawła, na jego drodze spotkania z Chrystusem i głoszenia Jego Ewangelii: z Tarsu, miejsce jego narodzin, do Antiochii, Efezu i Aten. Było to, według tego, co postanowili sobie, prawdziwe doświadczenie duchowe, naznaczone lekturą Słowa Bożego i „lectio divina”, animowane przez ks. Juan José Bartolomé i refleksje samego Księdza Generała o Pawle ewangelizatorze, refleksje które przywołały obowiązek ewangelizacji, zaproponowany przez KG i który to będzie tematem także Wiązanki 2010. Pielgrzymka była również okazją, aby spotkać Wspólnoty salezjańskie, które działają w tych miejscach: Damaszek i Aleppo w Syrii, Istambuł w Turcji. W każdej Wspólnocie odwiedziny Księdza Generała i Rady, były przeżyte jako moment braterstwa i świętowania także przez młodzież i Rodzinę Salezjańską.

## 5. DOKUMENTY I WIADOMOŚCI

### 5.1 Świętość Księdza Bosko we wspomnieniu z 1 kwietnia 1934

*Zostaje przytoczony list Księdza Generała, napisany z okazji 75-lecia Kanonizacji Księdza Bosko, która odbyła się 1 kwietnia 1934, w niedzielę Wielkanocną, za sprawą Papieża Piusa XI.*

*Jest zaproszeniem do kontemplacji świętości Ojca, z której Ksiądz General ukazuje różne istotne cechy, jakie przekazuje się swoim synom. «Rok łaski, który przeżywamy – pisze Ksiądz General – wskazuje nam zobowiązanie do świętości, jako główną drogę, aby „stworzyć dobry obraz Zgromadzenia”».*

Najdrożsi Współbracia,

obchodzimy Jubileuszowy Rok w 150 rocznicę założenia naszego Towarzystwa Salezjańskiego. Wiele jest przedsięwzięć, jakie realizowane są w wielu Inspektoriaty i żywe jest zainteresowanie historyczne, dotyczące początków naszej charyzmatycznej rodziny, które rozpowszechnia się po trochu wszędzie. Wszystko to zwiększa w nas świadomość naszego powołania konsekracji salezjańskiej i sprzyja dojrzewaniu charyzmatycznemu, które może przynieść głębokie odnowienie naszego życia i naszej misji. Z poczuciem pokornej wdzięczności czujemy potrzebę chwalić Pana za wielki dar, jaki otrzymaliśmy.

W centrum tego, co przeżywamy w tym „Roku Świętym” Zgromadzenia, znajduje się urok dla postaci Księdza Bosko, który również dziś odnawia w nas entuzjazm, przyciąga serce do coraz zawsze pełniejszego oddania, umacnia pasję do misji młodzieżowej. W tych dniach pamięć o jego kanonizacji, dokonanej w dzień Wielkanocy siedemdziesiąt pięć lat temu przez za sprawą Piusa XI, 1 kwietnia 1934, pomaga nam zrozumieć, że to właśnie jest jego świętość, która nas zdobywa. Nasz podziw do Księdza Bosko wzrasta ze względu na jego świętość i to jest tym, co nas zaprasza do wzywania i naśladowania naszego Założyciela.

1. W moim pierwszym liście na początku ubiegłego sześćdziesiątka, tymi samymi słowami Sługi Bożego Jana Pawła II, pisałem do was „Drodzy salezjanie, bądźcie święci!”. W ten sposób wzywałem, aby świętość uczynić naszym programem życia duchowego i działalności duszpasterskiej. Na początku tego nowego sześćdziesiątka, rok łaski, który przeżywamy, przedstawia nam znowu zobowiązanie dążenia do świętości, jako główną drogę, aby „stworzyć dobry obraz Zgromadzenia”, jak stwierdził, przepowiadając sam Ksiądz Bosko.

Świętość jest pięknnością naszego życia, naszych wspólnot, naszego Zgromadzenia. Świętość, która wyraża się w radykalnym naśladowaniu Pana Jezusa posłusznego, ubogiego i czystego jest wdziękiem życia konsekrowanego. Świętość, przeżywana jako całkowity dar z samych siebie Bogu dla młodzieży ubogiej, jest siłą, która emanuje z prawdziwego świadectwa, zdolna wzbudzić i przyciągnąć powołania. Oto dlaczego świętość, wraz ze swoją sztuką i swoją liturgią, stanowi piękno Kościoła. A zatem słusznie można stwierdzić: „Tylko to piękno uchroni świat!”.

2. Świętość Księdza Bosko jest gwarancją, że jego propozycja życia, jego szkoła duchowości, jego wzór działalności duszpasterskiej stanowią *autentyczną drogę ewangeliczną, która prowadzi do pełni miłości*. Podążając tą drogą, zainicjowaną przez Księdza Bosko w naśladowaniu Chrystusa mamy pewność realizacji życia w pełni ewangelicznego, całkowicie ofiarowanego, bez warunków, bez zastrzeżeń, bez oszczędzania się. W szkole Księdza Bosko nauczymy się także my być świętymi.

3. Wielorakość i różnorodność form świętości, kwitnąca w 150 latach Zgromadzenia, wśród młodych wychowanków, w Rodzinie Salezjańskiej, są znakiem świętości naszego Założyciela. „*Świętość synów jest potwierdzeniem świętości ojca*”, pisał błogosławiony Michał Rua do dyrektorów salezjańskich, wysyłając im duchowy testament Księdza Bosko, kilka dni po jego śmierci. Pierwsze pokolenie salezjanów, nie miało żadnych wątpliwości odnośnie świętości własnego „ojca i mistrza”, jeśli nawet nie mogło ogłosić jej wcześniej, jak Kościół uznałby ją uroczystie.

W tym czasie, świętość jaką, na początku, Zgromadzenie potrafiło żyć w posłudze młodzieży, stosując metodę niezwykle prostą, lecz jednakowo skutecznie stosowaną przez Księdza Bosko, byłoby bardzo ważnym dowodem na korzyść świętości Założyciela. W ten sposób, świętość synów i córek wzrastała z czasem,; podążając za ojcem, wielu uczniów uczyniło własną tą sympatyczną formę świętości, niejako „domową”, która jest „świętością pracy i podwórka”.

4. Wiele jest postaci świętych salezjanów, którzy zaczerpnęli *inspirację* z Księdza Bosko. Ta sama droga jest zaproponowana także nam: jeśli chcemy zostać świętymi powinniśmy patrzeć na niego. My jesteśmy spadkobiercami świętego. Świętość jest największym dziedzictwem, jaki on nam pozostawił. Ksiądz Bosko powierzył nam świętość oryginalną, uczynioną z prostoty i życzliwości. Świętość, która czyni miłymi, dobrymi, skromnymi, uprzejmymi. Jest to świętość, do jakiej jesteśmy wezwani, która jest zdolna przyciągnąć młodzież. To był dar Księdza Bosko dla młodzieży i to jest najlepszy dar, który my możemy uczynić dziś dla młodzieży. Pamiętajmy o tym, Drodzy Współbracia: uboga młodzież ma prawo do naszej świętości!

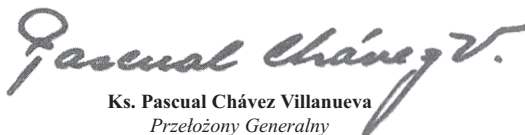
Parafrazując Księdza Bosko, możemy powiedzieć, że jest czymś fascynującym być świętymi, ponieważ świętość jest promieniująca, duchowym napięciem, pięknem, światłem, wewnętrzną radością, równowagą, przejrzystą miłością, prowadzącą aż na szczyt. A także Kościół, poprzez Sobór Watykański II przypomina, że „wszyscy w Kościele powołani są do świętości” (LG 39). Ona jest priorytetem nowego tysiąclecia: „to byłaby sprzeczna z tym postawa człowieka pogodzonego z własną małością, zadowolającego się minimalistyczną etyką i powierzchowną religijnością... Dzisiaj trzeba na nowo z przekonaniem zalecać wszystkim dążenie do tej «wysokiej miary» *zwyczajnego życia chrześcijańskiego*” (NMI 31).

Świętość nie powinna onieśmielać nas, jak gdyby wymagała od nas, żebyśmy żyli niemożliwym heroizmem, zastrzeżonym dla niewielu uprzywilejowanych. Świętość nie jest naszym dziełem, lecz jest darmo danym uczestnictwem w świętości Boga, jest więc łaską. Ona jest darem, zanim jest owocem naszego wysiłku. Osoba jest całkowicie włą-

czona w tajemniczą sferę czystości, dobroci, bezinteresowności, miłosierdzia, miłości Pana Jezusa. Jest całkowitym powierzeniem nas w wiarę, nadziei i miłości Bogu; powierzeniem, które urzeczywistnia się dzień po dniu, ze spokojem duchowym, cierpliwością, bezinteresownością, przyjmując codzienne próby i radości z przekonaniem, że wszystko ma znaczenie przed Bogiem.

Świętość Księdza Bosko jaśnieje blaskiem, nadzieją i radością Wielkanocy. Wielka radość dnia Wielkanocnego, 1 kwietnia 1934, przeżyta na Placu Świętego Piotra w dniu kanonizacji, umieszcza świętość Księdza Bosko w blasku wielkanocnym. W bliskości Wielkanocy, w tym roku łaski 2009 życząc wszystkim życia w radości i z odnowioną gorliwością kroczenia tą drogą świętości jako nowości życia.

Serdecznie pozdrawiam w Panu



Ks. Pascual Chávez Villanueva  
Przełożony Generalny

## 5.2 „Wspominając Księdza Rua”

*Zostaje przytoczony list napisany przez Księdza Generała do Współbraci Salezjanów, aby ogłosić „szczególną pamięć” Błogosławionego Michała Rua, w stulecie jego śmierci, która nastąpiła się w 1910. Ksiądz Generał określa cele tego roku na pamiątkę Księdza Rua, wskazując także Salezjanom kilka szczególnych „uwag”, które przedstawiają konkretne obowiązki, aby przebyć drogę świętości na przykładzie księdza Rua, wiernym uczniu Księdza Bosko i kontynuatorze drogi przez niego wytyczonej.*

Najdrożsi Współbracia,

Przeżywamy ten Jubileuszowy rok 2009, w którym wspominamy 150. rocznicę założenia Zgromadzenia. Wyrażamy wdzięczność Bogu za dary łaski, które taki rok nam przynosi i za owoce, jakich sprawia dojrzewanie w nas, w naszych wspólnotach, młodzieży, świeckich i rodzinach. Z pewnością jednym z tych darów jest przejście urny z reli-

kwia Księdza Bosko, która rozpoczęła swoją pielgrzymkę z Inspektorii Centralnej Włoch i przeszła do Wizytatorii UPS i Domu Generalnego CMW. W kolejnych dniach zatrzyma się w naszym Domu Generalnym i następnie zostanie przewieziona do Chile i innych krajów Ameryki Łacińskiej.

Szczytem tego roku jubileuszowego będzie dzień 18 grudnia. W tym dniu, w uroczystej celebracji, przeżytej przede wszystkim na szczeblu miejscowym, odnowimy naszą profesję zakonną, potwierdzając dar z siebie samych Bogu dla młodzieży. Pragniemy przeżyć ten akt, jako moment kościelny i publiczny. Jest ważne, ażeby włączyć w to młodzież, świeckich, rodziny, Biskupów salezjańskich, różne grupy Rodziny Salezjańskiej. Ja będę przeżywał ten moment razem z Radą Generalną w Turynie, w Bazylice Wspomożycielki Wiernych, lecz z pewnością będę czuł bliskość każdego z was, w głębokiej łączności ducha i radości z przynależności do pięknej Rodziny Księdza Bosko.

Motyw tego mojego listu jest ten, aby podać wam oficjalnie do wiadomości, że poświęcimy rok 2010 specjalnej pamięci błogosławionemu Michałowi Rua. Jest to istotnie stulecie jego śmierci, która nastąpiła 6 kwietnia 1910. Rok 2010, skupiony na postaci pierwszego Następcy Księdza Bosko, w kilku aspektach będzie kontynuacją obecnego roku jubileuszowego; on pomoże nam w dalszym dojrzewaniu naszego powołania konsekrowanego salezjańskiego. Wydaje mi się rzeczą ważną, abyśmy nabyli historyczną świadomość że, od śmierci Księdza Bosko, aż do naszych dni, Zgromadzenie urzeczywistniło wielki i znamienny rozwój z postępem, przemyśleniami, ożywieniami, pogłębieniami. Tożsamość Zgromadzenia rozumie się rzeczywiście lepiej poprzez jego historię, znając formy i wyrażenia, które ono przybrało w różnych momentach i miejscach.

„Wspominając Księdza Rua”, będziemy przeżywać ten rok 2010, jako *duchową i duszpasterską drogę*. On rozpocznie się 31 stycznia, w uroczystość Księdza Bosko, dzień, który wspomina śmierć Świętego: począwszy od tamtego 31 stycznia w 1888, jak Ksiądz Rua przejął pałeczkę, aby kontynuować tę samą drogę przebytą przez Założyciela. Pamiątkowy rok zakończy się 31 stycznia 2011. Na szczeblu Zgromadzenia odbędą się m.in. dwa spotkania pogłębienia historycznego: od

28 października do 1 listopada 2009, w Turynie, odbędzie się V Międzynarodowy Kongres Historyczny Dzieła Salezjańskiego na temat: „Ksiądz Rua, pierwszy Następca Księdza Bosko”; następnie, od 29 października do 1 listopada 2010 w „Salezjanum” w Rzymie zrealizowany będzie Międzynarodowy Kongres Zgromadzenia Salezjańskiego, na temat „Ksiądz Michał Rua w historii”.

Zasygnalizuję wam teraz *kilka wskazówek*, które należy mieć na uwadze w waszych duchowych i duszpasterskich zamierzeniach w przyszłym roku, w osobistym, wspólnotowym i inspektorialnym postępowaniu. Później, będą one przedstawione obszerniej w okólniku, w którym zamierzam objaśnić bardziej dogłębnie postać Błogosławionego Michała Rua. Będzie on zaofiarowany wszystkim współbraciom w miesiącu wrześniu 2009 i będzie opublikowany w kolejnym numerze Dokumentów Rady Generalnej.

Przede wszystkim, na przykładzie Księdza Rua, wiernego ucznia Jezusa, śladami Księdza Bosko, każdy współbrat wezwany jest odkryć na nowo drogi, aby strzec **wierności powołaniu konsekrowanemu**. Powołanie nasze jest drogocennym darem; jest ono jednak „jak skarb w glinianych naczyniach”. Wielkość otrzymanego daru jest często zagrożona kruchością naszej odpowiedzi. Wierzę, że stając przed życiem tego wielkiego świadka wierności, powinniśmy postawić sobie pytanie: «Jestem zadowolony z Boga?»; i jeszcze więcej: «czy Bóg jest zadowolony ze mnie?». Istotnie, obierając życie konsekracji salezjańskiej, decydujemy się naśladować Pana Jezusa i stajemy się Jego autentycznymi uczniami i Jego zapalonymi apostołami; to wszystko wymaga od nas zobowiązania w przeświadczeniu o powołaniowej wierności. A zatem czerpiemy obficie ze źródeł życia ucznia i apostoła, ze źródeł powołaniowej wierności: z Pisma Świętego, przy pomocy „lectio divina”, i Eucharystii.

Możemy podkreślić również specyficzny aspekt w zakresie naszego salezjańskiego życia konsekrowanego. Przedstawia się ono w swoich dwóch formach: ministerialnym i świeckim; w tym roku kapłańskim możemy ponownie odkryć, w szczególności, we wspólnocie (zakonnej) i we wspólnocie wychowawczo duszpasterskiej, dar kapłaństwa.

Kiedy Ksiądz Rua został wysłany do Mirabello, aby założyć nową placówkę, on streścił porady otrzymane od Księdza Bosko w jednym

sformułowaniu: „W Mirabello będę starał się być Księdzem Bosko”. Jak ważne jest, ażeby każdy z nas przyjął tę samą postawę! To jest istotnie także projekt życia, który znajdujemy wyrażony w naszych **Konstytucjach**: być Księdzem Bosko dziś, tam, gdzie żyjemy i pracujemy. Stawać się Księdzem Bosko, dzień po dniu, jest dokładnie tym, na co wskazują nam konkretnie Konstytucje. Wiemy, że po zatwierdzeniu Konstytucji, które dokonało się 3 kwietnia 1874, z powodu jego wzorowego życia, Ksiądz Rua, był nazywany „żywą regułą”; miał on zwyczaj twierdzić: „Żadnej rzeczy nie uważa się za małą, od chwili jak jest ona zawarta w Regule”.

Oto więc, drodzy Współbracia, druga wskazówka którą należy mieć na uwadze. Poruszony szczególnym świadectwem pierwszego następcy Księdza Bosko, zapraszam was w tym roku, przede wszystkim z okazji Rekolekcji, odkryć na nowo doniosłość i ducha naszych Konstytucji salezjańskich i ponownie przemyśleć wasz osobisty program życia. Pobudzani przykładem Księdza Rua i stosownie do ukierunkowań KG 26, pragniemy gorliwie studiować i praktykować nasze Konstytucje, ze szczególnym odniesieniem do czwartego rozdziału: tego, który dotyczy naszego posłannictwa i jest zatytułowany „posłani do młodzieży”.

Po trzecie, wspominamy jak Ksiądz Rua, pobudzony pasją *Da mihi animas*, wzbudził wielki impuls posłannictwu salezjańskiemu. Dynamizm posłannictwa, pobudził go do nadania życia nowym formom duszpasterskim, wzniesienia i pielęgnowania powołań konsekrowanego życia salezjańskiego, pójścia do innych części świata. Posłannictwo wezwało go do odpowiedzi na potrzeby młodzieży i znalezienia odpowiednich dróg duszpasterskich aby dotrzeć do nich z głoszeniem Ewangelii. Duszpasterski zapał Księdza Rua wymaga od nas zatem, aby realizować w czasie tego roku zobowiązanie **ewangelizacji młodzieży**. Tego domaga się od nas druga część KG 26; to proponuje nam Wiązanka 2010, która zaprasza nas, abyśmy zaangażowali się w pracę ewangelizacyjną jako Rodzina salezjańska, której Ksiądz Rua był zdecydowanym inicjatorem. KG 26 wzywa nas, abyśmy nieśli Ewangelię młodzieży, angażując się w bycie wspólnotą ewangelizacyjną i ewangelizującą, przypisać centralne miejsce propozycji Jezusa Chrystusa, rozwijać żywe zainteresowanie związkiem między ewangelizacją i wy-



chowaniem, mieć na uwadze konteksty, zaangażować rodziny. Czerpmy natchnienie z tego kapitulnego tematu, aby zainicjować ponowne przemyślenie naszego duszpasterstwa.

Duch Chrystusowy niech ożywia naszą drogę odnowy duszpasterkiej i Maryja Wspomożycielka niech nas wspiera w zaangażowaniu duszpasterskim. Ksiądz Bosko niech będzie zawsze naszym wzorem i naszym przewodnikiem.

Serdecznie pozdrawiam w Panu

*Pascual Chávez V.*

Ks. Pascual Chávez Villanueva  
Przełożony Generalny

### 5.3 Odpust zupełny w czasie pielgrzymki Urny z relikwiami Księdza Bosko

*Zostaje przytoczone tłumaczenie w języku włoskim Dekretu wydanego przez Penitencjarię Apostolską z datą 8 maja 2009, za pośrednictwem którego zostaje zakomunikowany Odpust zupełny udzielony przez Ojca Świętego wszystkim tym, którzy zatrzymają się pobożnie na modlitwie – w czasie trwania celebracji wspólnotowej lub również prywatnie – przy Urnie z relikwiami Świętego Jana Bosko uroczyste wystawionej, z okazji jej przejścia w różnych miejscach obecności salezjańskiej w świecie.*

Prot. N. 344/09/I

#### WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ,

Franciszek Maraccani, Prokurator Generalny Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego, w imieniu Przełożonego Generalnego, Pascual Chávez Villanueva, z uczuciami synowskiej czci do Jego Świątobliwości, które wyraża z serca z wszystkimi członkami Zgromadzenia i wieloma wiernymi powierzonymi ich dziełu miłości, z wyrazami szacunku przedstawia następującą prośbę.

Od obecnego miesiąca maja do dnia dwusetnej rocznicy ziemskich narodzin Świętego Jana Bosko, Urna Świętego Założyciela, ku wielkiej duchowej radości wiernych chrześcijan, zostanie ze czcią niesiona w pielgrzymce sukcesywnie we wszystkich Inspektoriaty Towarzystwa Salezjańskiego rozmieszczonych na całym świecie.

I ażeby wierni, którzy zobaczą relikwie Świętego, byli ciągle zachęceni wzmacniać wewnątrz Wiare i wyznawać ją otwarcie publicznie, strzec nadprzyrodzonej Nadziei i pomnażać we własnych sercach Miłość do Boga i bliźniego, świadcząc o niej przez dzieła, w jedności z Kościołem Katolickim zgromadzonym na całym świecie wokół Jego Świątobliwości, z ufnością błaga o dar Świętych Odpustów.

Zatem,

dnia 8 maja 2009

PENITENCJARIA APOSTOLSKA, z upoważnienia Ojca Świętego, chętnie udziela *odpustu zupełnego*, który może być uzyskiwany przez wiernych chrześcijan, którzy ze skruszonym sercem, spełnią zwykle warunki (Spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna i modlitwa wedle intencji Ojca Świętego), w toku pielgrzymki Urny Świętego Jana Bosko, w każdej miejscu na ziemi, przed relikwiami Świętego, uroczystie wystawionymi, będą pobożnie uczestniczyli w jakimś świętym obrzędzie, celebrowanym na jego cześć, lub przynajmniej zatrzymają się przez odpowiedni przeciąg czasu na pobożnej refleksji, kończąc ją Modlitwą Pańską, Wyznaniem Wiary i inwokacją Najświętszej Dziewicy Maryi i Świętego Jana Bosko.

To będzie prawomocne przez cały czas trwania pielgrzymki Urny Świętego. O ile nic nieoczekiwanego nie stanie na przeszkodzie.

S.R.E. Card. James Francis STAFFORD  
*Penitencjarz Wyższy*

Mons. Gianfranco GIROTTI, O.F.M. Conv.  
Vescovo Titolare di Meta, *Regens*

## 5.4 Odpust zupełny udzielony Salezjanom za odnowienie ślubów zakonnych dnia 18 grudnia 2009, w 150. rocznicę założenia Towarzystwa Salezjańskiego

*Zostaje przytoczone tłumaczenie w języku włoskim Dekretu wydanego przez Penitencjarię Apostolską z datą 22 czerwca 2009, za pośrednictwem którego zostaje zakomunikowany Odpust zupełny, udzielony przez Ojca Świętego dla współbraci salezjanów 18 grudnia 2009, dzień w którym przypada 150 rocznica założenia Towarzystwa Salezjańskiego, kiedy uroczyste odnowią – lub także prywatnie, kto będzie miał jakieś przeszkody – śluby zakonne, z przyrzeczeniem życia wiernego zobowiązaniom własnego powołania.*

Prot. N. 131/09/I

### WASZA ŚWIĄTOBLIWOŚĆ,

Pascual Chávez Villanueva, Przełożony Generalny Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego, okazując Jego Świątobliwości uczucia oddania swojego i całej Rodziny Salezjańskiej, ze czcią zawiadamia, że najbliższego 18 grudnia upłynie sto pięćdziesiąt lat, kiedy Święty Jan Bosko założył Pobożne Towarzystwo Salezjańskie, by wychowywać młodzież w duchu chrześcijańskim i przygotowywać ją do wykonywania zawodów rzemieślniczych, które z pomocą Opatrzności Bożej rozprzestrzeniło się bardzo na cały świat, i było zawsze zasłużone za wielką działalność duszpasterską i misyjną.

Aby godnie upamiętnić to wydarzenie, będą składane podziękowania Wszechmogącemu Bogu poprzez święte obrzędy, przedsięwzięcia religijne i formacji chrześcijańskiej w wielu domach i świętych miejscach, związanych ze Zgromadzeniem, które obchodzi Jubileusz. I żeby współbraciom Towarzystwa Salezjańskiego była bardziej otwarta Boża szczodroblliwość i by przeto mogli zaczerpnąć bardziej obfite owoców duchowych, wyżej wymieniony Przełożony pokornie prosi Jego Świątobliwości o dar uzyskania Odpustu zupełnego w samym dniu rocznicy.

Zatem,

dnia 22 czerwca 2009

PENITENCJARIA APOSTOLSKA, z upoważnienia Ojca Świętego, chętnie udziela *odpustu zupełnego*, który może być uzyskiwany przez współbraci Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego, którzy ze skruszonym sercem, po spełnieniu zwykłych warunków (Spowiedź sakramentalna, Komunia eucharystyczna i modlitwa na intencję Ojca Świętego), dnia 18 grudnia 2009 odnowią przyrzeczenie spełniać wierne zobowiązania własnego powołania, urocząście lub także prywatnie ci członkowie, którzy w sposób uzasadniony będą przeszkodzeni.

Niniejsze zezwolenie będzie ważne tylko z tej okazji. O ile nic nieoczekiwanego nie stanie na przeszkodzie.

S.R.E. Card. James Francis STAFFORD  
*Penitencjarz Wyższy*

Mons. Gianfranco GIROTTI, O.F.M. Conv.  
Vescovo Titolare di Meta, *Regens*

## 5.5 Kalendarz Liturgiczny własny zatwierdzony przez Kongregację ds. Kultu Bożego

*W numerze 392 Dokumentów Rady Generalnej został przytoczony **Kalendarz Liturgiczny własny**, zatwierdzony przez Kongregację ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z datą 30 czerwca 2005, naszego Towarzystwa Świętego Franciszka Salezego (Salezianie Księdza Bosko), razem z tym dla Instytutu Córek Maryi Wspomożycielki i Ochotniczek Księdza Bosko.*

*W tych latach zostało dołączone do Kalendarza następane Wspomnienie (dowolne), to Zefirino Namunicurá (26 sierpnia); zostały rozdzielone na dwa Wspomnienia, Błogosławionego Józefa Kowalskiego, męczennika (29 maja) i pięciu młodych męczenników, Franciszka Kęsego i Towarzyszy (12 czerwca, Wspomnienie dowolne). Wspomnienie (dowolne) Świętego Alojzego Orione zostało przeniesione na 16 maja (dzień, w którym jest celebrowane przez Orionistów). W końcu, Wspomnienie*

*Błogosławionego Artemidesa Zattiego zostało przeniesione na 13 listopada (który jest najbliższym dniem wolnym od daty pierwszej wyprawy misyjnej dokonanej przez Księdza Bosko do Ameryki Łacińskiej). A zatem zostaje opublikowany **Kalendarz Liturgiczny własny, w następstwie ostatnich dołączeń, czy też przeniesień danych Wspomnień**. Kalendarz jest zatwierdzony Dekretem Kongregacji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z 12 czerwca 2009 (N. 260/08/L), w którym zostały zatwierdzone niektóre teksty liturgiczne (kolekta i II czytanie brewiarzowej Godziny Czytań) najnowszych Błogosławionych. A zatem przytacza się w całości nowy Kalendarz Liturgiczny własny (dotyczący także CMW i VDB, których Kalendarze zostały zatwierdzone równocześnie z tym SDB):*

## KALENDARZ WŁASNY

### STYCZEŃ

- |  |  |
|--|--|
| 15 Błogosławionego Alojzego Wariary, prezbitera  | <i>Wspomnienie</i>   |
|  | <small>[dla CMW i VDB: <i>Wspomnienie dowolne</i>]</small> |
| 22 Błogosławionej Laury Vicuña, dziewczęcia  | <i>Wspomnienie dowolne</i>                                 |
|  | <small>[dla CMW: <i>Wspomnienie</i>]</small>               |
| 24 Świętego Franciszka Salezego, biskupa<br>i doktora Kościoła Tytularnego i Głównego Patrona<br>Towarzystwa Św. Franciszka Salezego   | <i>Święto</i>  |
| 30 Błogosławionego Bronisława Markiewicza,<br>prezbitera<br><small>(tylko dla S.D.B.)</small>  | <i>Wspomnienie dowolne</i>                                 |
| 31 Świętego Jan Bosko, prezbitera<br>Założyciela Towarzystwa Św. Franciszka Salezego,<br>Instytutu Córek Maryi Wspomożycielki<br>i Stowarzyszenia Współpracowników Salezjańskich | <i>Uroczystość</i>   |

### LUTY

- |  |  |
|--|--|
| 1 Wspomnienie wszystkich zmarłych Współbraci         |  |
| 7 Błogosławionego Piusa IX, papieża                  | <i>Wspomnienie dowolne</i>   |
| 9 Błogosławionej Eusebii Palomino Yenes,<br>dziewicy | <i>Wspomnienie dowolne</i><br><small>[dla CMW: <i>Wspomnienie</i>]</small> |

25 Świętych Alojzego Versiglia, biskupa, i Kaliksta Caravario, prezbitera  
 Pierwszych męczenników salezjańskich *Święto*  
 [dla CMW i VDB: *Wspomnienie*]

## MAJ

6 Świętego Dominika Savio, młodzieńca *Święto*  
 13 Świętej Marii Dominiki Mazzarello  
 Współzałożycielki Instytutu Córek Maryi Wspomożycielki *Święto*  
 [dla CMW: *Uroczystość*]  
 15 Najświętszej Dziewicy z Fatimy [Wspomnienie dowolne]  
 16 Świętego Alojzego Orione, prezbitera *Wspomnienie dowolne*  
 18 Świętego Leonarda Murialdo, prezbitera *Wspomnienie dowolne*  
 24 Najświętszej Dziewicy Maryi, Wspomożycielki Wiernych  
 Głównej Patronki S.D.B., C.M.W. i V.D.B. *Uroczystość*  
 29 Błogosławionego Józefa Kowalskiego,  
 prezbitera, męczennika *Wspomnienie*  
 [dla CMW i VDB: *Wspomnienie dowolne*]

## CZERWIEC

12 Błogosławionych Franciszka Kęsego  
 i Towarzyszy, męczenników *Wspomnienie dowolne*  
 23 Świętego Józefa Cafasso, prezbitera *Wspomnienie*

## LIPIEC

7 Błogosławionej Marii Romero, dziewicy *Wspomnienie dowolne*  
 [dla CMW: *Wspomnienie*]

## SIERPIEŃ

2 Błogosławionego Augusta Czarторыńskiego,  
 prezbitera *Wspomnienie dowolne*  
 26 Błogosławionego Zeffiriniiego Namumcurá *Wspomnienie dowolne*

## WRZESIEŃ

22 Błogosławionych Józefa Calasanza i Henryka Sáiza,  
 prezbiterów, i Towarzyszy, męczenników *Wspomnienie*  
 [dla VDB *Wspomnienie dowolne*]

## PAŹDZIERNIK

- 5 Błogosławionego Alberta Marvelliego *Wspomnienie dowolne*  
(tylko da S.D.B.)
- 13 Błogosławionej Alexandriny da Costa, dziewicy *Wspomnienie dowolne*
- 24 Błogosławionego Alojzego Guanella, prezbitera *Wspomnienie dowolne*
- 25 Rocznica poświęcenia kościoła własnego  
(jeśli nie jest znana dokładna data) *Uroczystość*
- 29 Błogosławionego Michała Rua, prezbitera *Wspomnienie*

## LISTOPAD

- 13 Błogosławionego Artemidesa Zattiego, zakonnika *Wspomnienie*  
[dla CMW i VDB: *Wspomnienie dowolne*]
- 15 Błogosławionej Magdaleny Morano, dziewicy *Wspomnienie dowolne*

## GRUDZIEŃ

- 5 Błogosławionego Filipa Rinaldiego, prezbitera  
Założyciela Instytutu Ochotniczek Księdza Bosko *Wspomnienie*  
[dla VDB: *Święto*]

**Objaśnienia:**

1. Celebracje, które nie posiadają specjalnych wskazówek w nawiasie, wskazana ranga (*Uroczystość, Święto, Wspomnienie, Wspomnienie dowolne*) ważna jest dla wszystkich trzech Instytutów (SDB, CMW, VDB). W nawiasie wskazane są szczegóły dla poszczególnych Instytutów.
2. Według normy, Kongregacja ds. Kultu Bożego nie przyznała rangi *Wspomnienia (obowiązkowego)*, Błogosławionym w dniu, którym przypadają także Wspomnienia dowolne w kalendarzu Kościoła Powszechnego (por. 2 sierpień i 15 listopad). Tym niemniej można celebrować o Błogosławionym lub Błogosławionej z kalendarza własnego jako Wspomnienie dowolne.
3. Ponieważ 13 maja w naszym kalendarzu własnym przypada celebrowanie Świętej Marii Dominiki Mazzarello, Kongregacja ds. Kultu Bożego zdecydowała, że będzie może być celebrowane Wspomnienie dowolne Matki Boskiej Fatimskiej (która w kalendarzu ogólnym przypada 13 maja) w dniu 15 maja.

## 5.6 Dekret kanonicznej erekcji Inspektorii „Błogosławionego Artemidesa Zattiego” Argentyny Północnej

Prot. n° 182/2009

### DEKRET KANONICZNEJ EREKCJI INSPEKTORII SALEZJAŃSKIEJ „BŁOGOSŁAWIONEGO ARTEMIDESA ZATTIEGO” ARGENTYNA PÓŁNOC

Niżej podpisany,

**ks. Pascual CHÁVEZ VILLANUEVA**, *Przełożony Generalny Towarzystwa Salezjańskiego Świętego Jana Bosko*,

- biorąc pod uwagę sytuację placówek i dzieł salezjańskich na obszarze Północnej Argentyny, podzielonym obecnie na dwie Inspektorie „Świętego Franciszka Solano” z siedzibą w Córdoba i „Matki Bożej Różańcowej” z siedzibą w Funes;
- po wysłuchaniu opinii zainteresowanych Inspektorów i ich Rad oraz mając na względzie wyniki przeprowadzonej wśród współbraci obu Inspektorii konsultacji;
- zgodnie z artykułem 156 Konstytucji;
- po otrzymaniu zgody Rady Generalnej na posiedzeniu w dniu **24 stycznia 2008 r.**, zgodnie z artykułami 132 §1,1 i 156 Konstytucji; niniejszym Dekretem

### ERYGUJĘ KANONICZNIE

**INSPEKTORIĘ SALEZJAŃSKĄ ARGENTYNY PÓŁNOCNEJ**, pod wezwaniem „BŁOGOSŁAWIONEGO ARTEMIDESA ZATTIEGO”, z siedzibą w **CÓRDOBA**, dom pw. „Świętego Franciszka Salezego”, jako wynik połączenia dwóch Inspektorii z siedzibami w **Córdoba** i w **Rosario**, obejmującą wszystkie Wspólnoty aktualnie przynależące do wyżej wymienionych Inspektorii wraz z przypisanymi do nich współbraćmi:



- ALTA GRACIA, „Maryi Wspomożycielki”
- CONCEPCIÓN DEL URUGUAY, „Świętej Teresy od Dzieciątka Jezus”
- CÓRDOBA Casa Inspectorial, „Świętego Franciszka Salezego”
- CÓRDOBA Domingo Savio, „Świętych Aniołów Stróżów”
- CÓRDOBA Miguel Rua, „Błogosławionego Michała Rua”
- CÓRDOBA Pio X, „Świętego Hieronima”
- CÓRDOBA Residencia Universitaria, „Maryi Wspomożycielki”
- CÓRDOBA San Antonio, „Świętego Antoniego”
- CÓRDOBA Villada Técnico, „Świętego Józefa”
- CORRIENTES Maria Auxiliadora, „Maryi Wspomożycielki”
- CURUZÚ CUATÍÁ, „Świętego Jana Bosko”
- EUGENIO BUSTOS, „Świętego Jana Bosko”
- FERRÉ, „Przenajświętszej Trójcy”
- FONTANA, „Najświętszej Dziewicy z Itatí”
- FORMOSA, „Maryi Wspomożycielki”
- FUNES Aspirantato, „Świętego Jana Bosko”
- FUNES „Matki Bożej Różańcowej”
- MENDOZA Colegio D. Bosco, „Świętego Jakuba Starszego”
- MISIONES San José, „Świętego Jana Bosko”
- POSADAS, „Świętych Alojzego Versiglia i Kaliksta Caravario”
- RESISTENCIA, „Świętego Jana Bosko”
- RÍO TERCERO, „Świętego Dominika Savio”
- RODEO DEL MEDIO, „Świętego Izydora”
- ROSARIO San Domenico Savio, „Świętego Dominika Savio”
- ROSARIO San José, „Świętego Józefa”
- SALTA Colegio Salesiano, „Świętego Franciszka Solano”
- SAN AMBROSIO, „Najświętszego Serca”
- SAN JUAN, „Świętego Jana Bosko”
- SAN LUIS, „Świętego Jana Bosko”
- SAN NICOLÁS DE LOS ARROYOS, „Maryi Wspomożycielki”
- SAN RAFAEL, „Świętego Dominika Savio”
- SANTA FE, „Świętego Jana Bosko”
- SANTIAGO DEL ESTERO, „Świętego Jana Bosko”
- TUCUMÁN Belgrano, „Świętego Alojzego Gonzagi”
- TUCUMÁN Massa, „Świętego Wawrzyńca”

- TUCUMÁN Tulio, „Świętego Michała Archanioła”
  - VENADO TUERTO, „Maryi Wspomożycielki”
  - VIGNAUD, „Najświętszego Serca Pana Jezusa”
- ponadto także placówka (kanonicznie nieerygowana) w CABANA.

Postanawia się co następuje:

1° Do Inspektorii przynależą współbracia, którzy z datą kanonicznej erekcji, przebywają i pracują w Domach salezjańskich wyżej wymienionych. Jednakże taka przynależność jest czasowa dla tych, którzy w porozumieniu między Inspektoriami, spełniają tymczasowo posługę współpracy w domach tych dwóch Inspektorii.

2° Ponadto przynależą do niej współbracia w formacji z dwóch wcześniej istniejących Inspektorii „Świętego Franciszka Solano” z siedzibą w Córdoba i „Matki Bożej Różańcowej” z siedzibą w Rosario, oraz inni współbracia inkardynowani do tychże dwóch Inspektorii, którzy z datą kanonicznej erekcji znajdują się poza Inspektorią z powodu studiów, leczenia, pracy itp.

W odniesieniu do wszystkich innych kwestii zachowują ważność normy określone przez Konstytucje i Regulaminy ogólne.

Niniejszy Dekret wchodzi w życie z dniem **31 stycznia 2010.**

Rzym, 9 lipca 2009.

Ks. Marian STEMPEL  
*Sekretarz Generalny*

Ks. Pascual CHÁVEZ VILLANUEVA  
*Przełożony Generalny*

## 5.7 Dekret kanonicznej erekcji Inspektorii „Zeffirino Namuncurá” Argentyny Południowej

Prot. n° 183/2009

### DEKRET KANONICZNEJ EREKCJI INSPEKTORII SALEZJAŃSKIEJ „BŁOGOSŁAWIONEGO ZEFFIRINO NAMUNCURÁ” ARGENTYNA POŁUDNIOWA

Niżej podpisany,

**ks. Pascual CHÁVEZ VILLANUEVA**, *Przełożony Generalny Towarzystwa Salezjańskiego Świętego Jana Bosko*,

- biorąc pod uwagę sytuację placówek i dzieł salezjańskich na obszarze Południowej Argentyny, podzielonym obecnie na trzy Inspektorie „Świętego Franciszka Salezego” z siedzibą w Buenos Aires, „Świętego Franciszka Ksawerego” z siedzibą w Bahía Blanca i „Matki Bożej z Luján” z siedzibą w La Plata;
- po wysłuchaniu opinii zainteresowanych Inspektorów i ich Rad oraz, mając na względzie wyniki przeprowadzonej wśród współbraci trzech Inspektorii konsultacji;
- zgodnie z artykułem 156 Konstytucji;
- po otrzymaniu zgody Rady Generalnej na posiedzeniu w dniu **24 stycznia 2008 r.**, zgodnie z artykułami 132 §1,1 i 156 Konstytucji; niniejszym Dekretem

### ERYGUJĘ KANONICZNIE

**INSPEKTORIĘ SALEZJAŃSKĄ ARGENTYNY POŁUDNIOWEJ**, pod wezwaniem „BŁOGOSŁAWIONEGO ZEFFIRINO NAMUNCURÁ”, z siedzibą w **BUENOS AIRES**, dom pw. „Świętego Franciszka Salezego”, jako wynik połączenia trzech Inspektorii z siedzibami w Buenos Aires, w Bahía Blanca i w La Plata, obejmującą wszystkie Wspólnoty aktualnie przynależące do wyżej wymienionych Inspektorii wraz z przypisanymi do nich współbraćmi:

- AVELLANEDA, „Świętego Jana Bosko”
- BAHÍA BLANCA Don Bosco, „Świętego Jana Bosko”
- BAHÍA BLANCA Enfermería A. Zatti, „Błogosławionego Artemidesa Zattiego”
- BAHÍA BLANCA La Piedad, „Madonna della Pietà”
- BARILOCHE Don Bosco, „Świętego Jana Bosko”
- BERNAL, „Madonna della Guardia”
- BUENOS AIRES Boca Colegio, „Świętego Jana Ewangelisty”
- BUENOS AIRES Boca San Pedro, „Świętego Piotra Apostoła”
- BUENOS AIRES Casa Ispettoriale, „Świętego Franciszka Salezego”
- BUENOS AIRES León XIII, „Najświętszego Serca Pana Jezusa”
- BUENOS AIRES N.S. de los Remedios, „Nuestra Señora de los Remedios”
- BUENOS AIRES Procura, „Świętego Jana Bosko”
- BUENOS AIRES San Carlos, „Świętego Karola Boromeusza”
- BUENOS AIRES Santa Caterina, „Świętej Katarzyny V.M.”
- CALETA OLIVIA, „Świętego Jana Bosko”
- CHOS MALAL, „Maryi Wspomożycielki”
- CIPOLLETTI, „Świętego Józefa”
- COMODORO RIVADAVIA D. Savio, „Świętego Dominika Savio”
- DEL VALLE, „Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny”
- DERQUI, „Nuestra Señora de Caacupé”
- DON BOSCO, „Świętego Jana Bosko”
- ENSENADA, „Madonna della Mercede”
- ESQUEL, „Świętego Alojzego Gonzagi”
- FORTÍN MERCEDES, „Świętego Piotra”
- GENERAL ACHA, „Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny”
- GENERAL PICO, „Madonna della Mercede”
- ISIDRO CASANOVA, „Świętego Jana Bosko”
- JUNÍN DE LOS ANDES, „Matki Bożej Śnieżnej”
- LA PLATA Sacro Cuore, „Najświętszego Serca”
- LA PLATA San Michele, „Świętego Michała Archaniola”
- MAR DEL PLATA, „Maryi Wspomożycielki”
- NEUQUÉN Don Bosco, „Świętego Jana Bosko”
- PICO TRUNCADO, „Świętej Rodziny”
- PUERTO DESEADO, „Świętego Józefa”

- RAMOS MEJÍA M. Auxiliadora, „Świętych Aniołów Stróżów”
- RÍO GALLEGOS, „Matki Bożej z Luján”
- RÍO GRANDE Parrocchia, „Świętego Jana Bosko”
- SAN ISIDRO Artemide Zatti, „Błogosławionego Filipa Rinaldiego”
- SAN ISIDRO J. Fernández, „Najświętszego Serca”
- SAN ISIDRO Santa Isabel, „Świętej Elżbiety”
- SAN JUSTO Teologato, „Matki Bożej Nadziei”
- SAN JUSTO, „Najświętszego Serca”
- SANTA ROSA, „Najświętszego Serca”
- TRELEW Colegio J. Muzio, „Świętego Jana Chrzciciela”
- TRELEW N.S. de la Paz, „Świętego Dominika de Guzman”
- URIBELARREA, „Świętego Paschalisa Baylon”
- USHUAIA, „Madonna della Mercede”
- VICTORICA, „Madonna della Mercede”
- VIEDMA, „Najświętszego Serca”
- VILLA REGINA, „Matki Bożej Różańcowej”
- ZAPALA, „Najświętszego Serca Pana Jezusa”
- ZÁRATE, „Świętego Józefa Robotnika”

ponadto także placówka (kanonicznie nieerygowana) w LA PLATA „Ceferino Namuncurá”.

Postanawia się co następuje:

- 1° Do Inspektorii przynależą współbracia, którzy z datą kanonicznej erekcji, przebywają i pracują w Domach salezjańskich wyżej wymienionych. Jednakże taka przynależność jest czasowa dla tych, którzy w porozumieniu między Inspektoriami, spełniają tymczasowo posługę współpracy w domach tych trzech Inspektorii.
- 2° Ponadto przynależą do niej współbracia w formacji z trzech wcześniej istniejących Inspektorii „Świętego Franciszka Salezego” z siedzibą w Buenos Aires, „Świętego Franciszka Ksawerego” z siedzibą w Bahía Blanca i „Matki Bożej z Luján” z siedzibą w La Plata, oraz inni współbracia inkardynowani do tychże trzech Inspektorii, którzy z datą kanonicznej erekcji znajdują się poza Inspektorią z powodu studiów, leczenia, pracy itp.

W odniesieniu do wszystkich innych kwestii zachowują ważność normy określone przez Konstytucje i Regulaminy ogólne.

Niniejszy Dekret wchodzi w życie z dniem **31 stycznia 2010**.

Rzym, 9 lipca 2009.

Ks. Pascual CHÁVEZ VILLANUEVA  
*Przełożony Generalny*

Ks. Marian STEMPER  
*Sekretarz Generalny*

## 5.8 Nowo nominowani Inspektorzy

*(W porządku alfabetycznym) przedstawione zostają poniżej niektóre dane Inspektorów mianowanych przez Przełożonego Generalnego i jego Radę w trakcie sesji plenarnej grudzień 2008 – styczeń 2009.*

### 1. *CAYO Manuel, Przełożony Inspektorii ARGENTYNY PÓŁNOCNEJ.*

Do kierowania Inspektorią „Błogosławionego Artemidesa Zattiego” Argentyny Północnej, z siedzibą w Córdoba (por. nr 5.6 niniejszego numeru DRG) mianowany został ks. *Manuel CAYO*.

Urodzony 31 maja 1966 r. w General Roca (Argentyna), jest salezjaninem od 31 stycznia 1986 r., data pierwszych ślubów zakonnych, które złożył w La Plata. Profes wieczysty dnia 16 listopada 1991 r., został wyświęcony na prezbitera dnia 3 czerwca 1995 r. w General Roca.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich, od 1995 do 1999 pełnił posługę wychowawczą i duszpasterską w domu Bahía Blanca – Don Bosco. Następnie był w Rzymie (1999–2001) na Papieskim Uniwersytecie Salezjańskim, gdzie uzyskał Licencjat z Teologii duchowości. Powrócił do Inspektorii w 2001 r., przebywał w Bahía Blanca La Piedad, wtedy też włączony został do Rady inspektorialnej. W 2004 r. przeszedł do domu inspektorialnego (Bahía Blanca – Don Bosco) i pełnił posługę Delegata inspektorialnego ds. duszpasterstwa młodzieżowego, wychowania, ewangelizacji i katechizacji. W 2005 r. mianowany był na Wikariusza inspektorialnego, obowiązek ten pełnił do czasu obecnej nominacji na Inspektora nowej Inspektorii Argentyny Północnej.

2. *FERNÁNDEZ ARTIME Ángel, Przełożony Inspektorii ARGENTYNY POŁUDNIOWEJ.*

Do kierowania Inspektorią „Błogosławionego Zeffirino Namuncurá” Argentyny Południowej, z siedzibą w Buenos Aires (por. nr 5.7 niniejszego numeru DRG), mianowany został ks. *Ángel FERNÁNDEZ ARTIME*.

Urodzony w Gozón-Luanco (Oviedo), w Hiszpanii, dnia 21 sierpnia 1960 r., jest salezjaninem od 1978, kiedy to złożył pierwsze śluby zakonne z datą 03-09-1978 w Mohernando, gdzie miał roczny nowicjat. Został wyświęcony prezbiterem w León dnia 4 lipca 1987, po zakończeniu wszystkich etapów przewidzianych w curriculum salezjańskim. Uwieńczył swoje studia Licencjatem z Filozofii i Pedagogiki.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich rozpoczął swoją posługę wychowawczą i duszpasterską w domu w Avilés (1987–1989). Następnie po dwóch latach spędzonych w Madrycie, w 1991 został włączony do Rady inspektorialnej i mianowany Delegatem inspektorialnym ds. Duszpasterstwa Młodzieżowego, zadanie to pełnił do 1998, kiedy został wybrany jako Wikariusz Inspektora i mianowany także Dyrektorem Domu inspektorialnego.

W roku 2000 mianowany został Inspektorem Inspektorii z León, Hiszpania, jego Inspektorii pochodzenia, posługę którą pełnił przez sześćościecie. Obecnie Ksiądz Generał z jego Radą wezwał go do kierowania jako Inspektor nową Inspektorią Argentyny Południowej.

3. *MILITANTE George, Przełożony Inspektorii FILIPIN POŁUDNIOWYCH.*

Ks. *George MILITANTE* jest nowym Przełożonym Inspektorii „Maryi Wspomożycielki” z Filipin Południowych, z siedzibą w Cebu City. Następuje po Fr. Arthur Sanchez Jr., po upływie jego posługi Inspektora.

Urodzony dnia 21 grudnia 1952 r. w Calamba, Misamis Occidental (Filipiny), złożył pierwsze salezjańskie śluby zakonne dnia 1 maja 1971 r. w nowicjacie w Canlubang. Profes wieczysty dnia 22 marca 1978 r., przyjął święcenia prezbiteratu dnia 8 grudnia 1978 w Parañaque, Manila.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich, był przeznaczony do postnowicjatu w Canlubang, tam pełnił posługę przez wiele lat. W styczniu

1988 r. został mianowany Dyrektorem w Talisay-Lawaan. Po zakończeniu trzylecia przeszedł do domu inspektorialnego, gdzie pełnił zadanie Ekonoma inspektorialnego (1992–2008) i również Sekretarza inspektorialnego (1992–1997). We wrześniu 2008 r. po zakończeniu posługi Ekonoma inspektorialnego, był przeniesiony do domu w Dumangas – Iloilo. Tutaj dotarła do niego nominacja na Inspektora.

4. *TRAN HOA HUNG Joseph, Przełożony Inspektorii WIETNAMSKIEJ.*

Ks. *Joseph TRAN HOA HUNG* następuje po Fr. John Baptist Nguyen Van Them w kierowaniu Inspektorią „Świętego Jana Bosko” z Wietnamu.

Joseph Tran Hoa Hung urodził się dnia 20 listopada 1958 r. i jest salezjaninem od dnia 14 sierpnia 1977r., data pierwszych ślubów zakonnych, złożonych w Tam Hai (Ho Chi Minh). Został wyświęcony prezbiterem dnia 20 grudnia 1995 r. w Ho Chi Minh.

Po otrzymaniu święceń kapłańskich pełnił posługę w domu w Ba Thon do września 2000 r., kiedy został przeniesiony do Wspólnoty Formacyjnej w Xuan Hiep, gdzie najpierw był Wikariuszem wspólnoty i następnie Dyrektorem. W 2000 r. włączony został do Rady inspektorialnej i we wrześniu 2003 r. został nominowany na Wikariusza inspektorialnego, zadanie które pełnił do obecnej nominacji na Inspektora.



## 5.9 Zmarli Współbracia (2 elenco 2009)

„Wiara w Chrystusa Zmartwychwstałego podtrzymuje naszą nadzieję i zachowuje żywą więź ze współbraćmi, którzy spoczywają w pokoju Pańskim. Oni poświęcili swoje życie w Zgromadzeniu, a wielu cierpiało, aż do męczeństwa dla miłości Bożej... Pamięć o nich pobudza nas do ciągłego pełnienia z wiernością naszego posłannictwa” (Konst. 94).

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce i data śmierci	Wiek	INSP
P	<b>AGREITER Francisco</b>	Campo Grande (Brasile)	03/05/2009	86 BCG
P	<b>AIRES Manuel</b>	Évora (Portogallo)	03/04/2009	79 POR
P	<b>ALBERDI ALBERDI Ramón</b>	Barcelona (Spagna)	29/05/2009	79 SBA
P	<b>ALESSI Luigi</b>	Palermo (Italia)	12/07/2009	96 ISI
P	<b>AUCELLO Giacinto</b>	Castellana Grotte (Italia)	06/06/2009	76 IME
P	<b>BARBISAN Giuseppe</b>	Campo Grande (Brasile)	28/03/2009	81 BCG
P	<b>BARREÑA LUIS Silverio</b>	Sevilla (Spagna)	30/03/2009	96 SSE
P	<b>BELLANDI Attilio</b>	Manaus (Brasile)	12/07/2009	63 BMA
P	<b>BOTTER Giancarlo</b>	Venezia-Mestre (Italia)	18/03/2009	78 INE
L	<b>CACIOLI Gino</b>	Roma	21/06/2009	73 ICC
P	<b>COSTA Duarte</b>	Belo Horizonte (Brasile)	23/06/2009	97 BBH
L	<b>CREGO DE ARRIBA Miguel</b>	Ávila (Spagna)	06/06/2009	75 SMA
P	<b>DELACOLLETTE Georges</b>	Bruxelles (Belgio)	18/03/2009	75 BES
P	<b>DEMAGISTRIS Erminio</b>	Torino	09/04/2009	85 ICP
P	<b>DÍAZ BERRÍO Juan Andrés</b>	Medellín (Colombia)	15/06/2009	78 COM
P	<b>D'MELLO Albano</b>	Fatorda, Goa (India)	05/04/2009	77 ING
L	<b>Do NASCIMENTO Edson Gomes</b>	Recife (Brasile)	23/04/2009	29 BRE
P	<b>Dos SANTOS Ferreira Alberto</b>	São João del Rei (Brasile)	13/07/2009	76 BBH
P	<b>DUFFY Vincent</b>	Wayne, NJ (USA)	21/03/2009	90 SUE
P	<b>FALK Oskar</b>	München (Germania)	04/04/2009	82 GER
P	<b>FERASIN Egidio</b>	Torino	13/05/2009	81 ICP
L	<b>FERNÁNDEZ ARROYO Teófilo</b>	Logroño (Spagna)	20/06/2009	83 SBI
P	<b>FERRARI Giuseppe</b>	Civitanova Marche (Italia)	14/05/2009	79 ICC
P	<b>FIGUEIREDO Maurice</b>	Bambolim, Goa (India)	14/05/2009	55 INP
P	<b>FRANCESCHINI Renato</b>	Arese (Italia)	18/04/2009	89 ILE
L	<b>GASPERI Hermann</b>	Vöcklabruck (Austria)	29/03/2009	82 AUS
P	<b>GIANOLI Mario</b>	Arese (Italia)	06/04/2009	89 ILE
P	<b>GLOWICKI Felix</b>	Cebu City (Filippine)	11/05/2009	78 FIS
P	<b>GOZZO Mario</b>	Zafferaba Etna (Italia)	23/06/2009	86 ISI
P	<b>GRZYB Józef</b>	Oświęcim (Polonia)	18/04/2009	79 PLS
P	<b>GUERRA Mario</b>	Roma	21/05/2009	83 ICC
P	<b>HERIBAN Jozef</b>	Roma	16/04/2009	83 UPS

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce i data śmierci	Wiek	INSP
L	<b>HURTADO GARCÍA Florentino</b>	Sahuayo, Mich. (Messico)	18/04/2009	96 MEG
L	<b>INDA Javier</b>	Barcelona (Spagna)	28/03/2009	75 SBA
P	<b>IRAOLA MUJICA Pedro A.</b>	Asunción (Paraguay)	13/04/2009	82 PAR
P	<b>JACONO Antonino</b>	Pedara (Italia)	28/05/2009	97 ISI
P	<b>KING Matthew</b>	Taipei (Taiwan)	09/07/2009	76 CIN
P	<b>KORONKIEWICZ Stanisław</b>	Olsztyn (Polonia)	02/06/2009	69 PLE
P	<b>KŘÍŽEK Jan</b>	Stará Boleslav (Rep. Ceca)	23/04/2009	86 CEP
P	<b>KUHAR Franc</b>	Golnik (Slovenia)	24/03/2009	90 SLO
P	<b>LOCATELLI Damiano</b>	Carisolo (Italia)	20/06/2009	88 ILE
L	<b>MACHO MARTÍNEZ José</b>	Arévalo (Spagna)	29/05/2009	75 SMA
L	<b>MARUME Nicolas</b>	Congo (Rep. R.D.)	24/04/2009	46 AFC
P	<b>MATA BARREÑA Rafael</b>	Sevilla (Spagna)	28/05/2009	78 SSE
P	<b>MAZZOLENI Luigi</b>	Torino	12/06/2006	98 ICP
P	<b>MÉNDEZ NORMA Enrique A.</b>	San Juan (Porto Rico)	18/04/2009	84 ANT
P	<b>MINCHILLO Guido</b>	Torino	23/06/2009	81 ICP
L	<b>MINELLA Aquilino</b>	Rio do Sul, SC (Brasile)	06/06/2009	86 BPA
P	<b>MOJA Giuseppe</b>	Arese (Milano)	26/05/2009	93 INB
P	<b>MONTADE Georges</b>	Toulon (Francia)	06/04/2009	83 FRA
P	<b>MUÑOZ ROSAS Alfonso</b>	Coacalco (Messico)	02/04/2009	66 MEM
P	<b>MUSSO Augusto</b>	Torino	31/05/2009	81 ICP
P	<b>NÚÑEZ SOLÉ Roberto</b>	Roma	25/03/2009	84 SBI
P	<b>NYS Clement</b>	Evere, Bruxelles (Belgio)	06/06/2009	93 BEN
P	<b>OBORA Władysław</b>	Lins, SP (Brasile)	20/05/2009	94 BCG
P	<b>PALACIÁN CRESPO Juan Ramón</b>	Alicante (Spagna)	23/04/2009	72 SVA
P	<b>PINHO Mauricio</b>	Lisbona (Portogallo)	09/04/2009	74 POR
P	<b>PINTO Martiniano</b>	Vitória (Brasile)	08/07/2009	85 BBH
P	<b>PIVARNIK Jan</b>	Košice (Slovacchia)	03/06/2009	80 SLK
P	<b>POTES ROLDÁN Jaime</b>	Medellín (Colombia)	21/06/2009	85 COM
P	<b>POTTIE Lucien</b>	Kortrijk (Belgio)	06/04/2009	72 BEN
L	<b>RODRÍGUEZ MATILLA Francisco</b>	Los Teques (Venezuela)	19/06/2009	75 VEN
P	<b>ROSTAGNO Carlo</b>	Torino	03/05/2009	76 ICP
P	<b>ROZAS Luis Alberto</b>	Rosario (Argentina)	19/06/2009	86 ARO
P	<b>RUIZ ORTEGA Federico</b>	Neuquén (Argentina)	01/05/2009	68 ABB
P	<b>SÁNCHEZ ARANGO Leonel</b>	Armenia (Colombia)	25/06/2009	66 COM
P	<b>SANTHANARAJ Edwin</b>	Manikandam-Trichy (India)	22/05/2009	29 INT
P	<b>SARTORI Guerino</b>	Manaus (Brasile)	12/05/2009	75 BMA
P	<b>SCILLIGO Pio</b>	Roma	03/07/2009	81 UPS
P	<b>SEVERINO Domenico</b>	San Salvador (El Salvador)	22/05/2009	87 CAM
P	<b>SHRIEVES Harold</b>	Shillong (India)	16/04/2009	84 ING
P	<b>SIUBER Zbigniew</b>	Kobyła (Polonia)	31/03/2009	59 PLS
P	<b>SOCHA František</b>	Chrudim (Rep. Ceca)	18/03/2009	90 CEP

Tyt.	Nazwisko i imię	Miejsce i data śmierci	Wiek	INSP	
P	<b>SOLER COROMINAS Joaquín M.</b>	San Francisco de Macoris (R.D.)	14/07/2009	78	ANT
P	<b>SOLIS DUARTE Pedro Sindulfo</b>	Asunción (Paraguay)	10/04/2009	78	PAR
L	<b>TILTON Frank</b>	Oakland, NJ (USA)	02/05/2009	82	SUE
P	<b>TOPNO John</b>	Guwahati (India)	30/06/2009	92	ING
P	<b>UKLEJA Ryszard</b>	Człuchów (Polonia)	07/05/2009	73	PLN
P	<b>VAZ Vincent</b>	Mumbai (India)	19/04/2009	74	INB
P	<b>VENTURA CEDEÑO Jesús S.B1</b>	Guadalajara (Messico)	19/04/2009	74	MEG
P	<b>VERGELS Willy</b>	Huy (Belgio)	18/05/2009	80	FRB
P	<b>VERZOTTO Giuseppe</b>	Kolkata (India)	06/05/2009	81	INC
P	<b>VILLAGRÁ CASADO Cándido</b>	Logroño (Spanya)	17/05/2009	90	SBI
L	<b>ŻUKOWSKI Stanisław</b>	Oświęcim (Polonia)	23/04/2009	96	PLS

